Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 279 Wydanie P Poznań, piątek dnia 19 czerwca 1936 Rok 31

Poznań, 18 czerwca.

Nowy wabik propagandowy

Hałaśliwa propaganda radjowa stacyj rosyjskich wyprzedziła ogłoszenie projektu nowej konstytucji Związku Sowieckiego w dniu 12 czerwca br. Dzieło centralnego komitetu wykonawczego Sowietów otrzymało miano „konstytucji stalinowskiej". Zatwierdzeniem projektu i nadaniem mu charakteru ustawy zajmie się jesienią powszechny kongres Sowietów.

Sens i cel wprowadzenia nowego ustroju oddaje najlepiej komentarz, którym urzędowe „Izwiestja" zaopatrzyły brzmienie projektu nowej konstytucji. Wielkość i epokowość sowieckiego dzieła polega — według tego dziennika — na tem, że w czasach, kiedy faszyzm tępi wszędzie resztki obywatelskiej demokracji, konstytucja sowiecka staje się „światowym chorążym demokracji najdoskonalszego typu".

Według brzmienia projektu konstytucyjnego Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich będzie nadal „państwem socjalistycznem robotników i włościan". Cała władza należy do robotników miast i wsi i jest sprawowana za pośrednictwem rad delegatów robotniczych.

Sformułowanie to oznacza w teorji ścieśnienie uprawnień politycznych do kategorji wyżej wymienionych osób, a w praktyce do rządzącej partji komunistycznej. Reszta, mimo nominalnego przyznania wszystkim mieszkańcom Rosji Sowieckiej powszechnego, bezpośredniego, równego i tajnego prawa wyborczego, będzie nadal wyłączona od udziału w rządach. Wielomiljonowa grupa „liszeńców", czyli w bolszewickiem pojęciu „wyrzutków politycznych", pozbawionych praw politycznych, a nawet uprawnień do życia, nie przestanie istnieć mimo pięknie brzmiącej fikcji demokratycznej konstytucji.

Najwięcej zainteresowania wzbudziła jednak w świecie ta część projektu konstytucji, gdzie mowa o nowem postawieniu zagadnienia własności. Według doktryny leninowskiej państwo sowieckie nie zna pojęcia jednostkowego i osobowego prawa własności. Właścicielem jest tylko państwo. Obojętne, czy chodzi o ziemię, czy o narzędzia produkcji. W tem ujęciu tkwiła też istota bolszewickiego przewrotu społecznego. Otóż ziemia, bogactwa kopalniane, środki komunikacji, zakłady przemysłowe, domeny czyli t. zw. sowchozy, domy mieszkalne, pozostają nadal własnością państwa. Rzecz charakterystyczna, że nowy projekt lansuje dla pojęcia własności państwowej miano własności względnie dobra narodowego.

Obok własności państwowej dopuszczalne jest istnienie własności instytucyj społecznych (kołchozy i spółdzielnie). Ustępstwem pod naciskiem konieczności życiowych na rzecz ludności jest ustawowe legalizowanie posiadania przez pracujących włościan gospodarstwa rolnego lub warsztatu chałupniczego. Poza tem dopuszcza się posiadanie oszczędności, domu mieszkalnego i przedmiotów osobistego użytku.

Koncesja ta dowodzi, że bolszewickie dążenia pozbawienia ludzi wszelkiej własności po niespełna 20 latach zbankrutowały. Jest to też kapitulacją wobec włościan - kułaków, których rząd, mimo nieludzkich represyj administracyjnych, nie potrafił w całości wtłoczyć w ramy kolektywnej gospodarki rolnej.

Byłoby złudzeniem mniemać, że ustępstwa, czynione przez bolszewizm na rzecz mieszkańców Rosji, wypływają z pobudek innych, aniżeli głęboko przemyślanego interesu sowieckiego. W praktyce bowiem użytkowanie drobnej własności prywatnej, jak również wykonywanie nominalnych uprawnień politycznych ludności będzie w dalszym ciągu zależało od dobrej woli czynników administracyjnych. One nadal zatrzymują w swoim ręku wszechwładzę i są panem życia i śmierci każdego obywatela, mimo, iż będzie on odtąd żył w socjalistycznej radzieckiej „demokracji parlamentarnej". Mimo gwarantowanej przez konstytucję wolności słowa, prasy, zgromadzeń, zrzeszanie się obywateli w ugrupowania polityczne poza monopoliczną i elitarną partją komunistyczną będzie niemożliwe. We właściwem sprawowaniu władzy obywatel, obdarzony według projektu równem, powszechnem, tajnem i bezpośredniem głosowaniem, też nie będzie odgrywał żadnej roli, wobec kierowania państwem przez najwyższe organy nie wybierane, lecz w dalszym ciągu mianowane.

Jaki jest więc rzeczywisty cel dokonanych obecnie przemian w Rosji Sowieckiej?

Na ogłoszenie projektu konstytucji sowieckiej wpłynęły dwie okoliczności, obie o charakterze propagandowym, lecz obliczonym na oddziaływanie na odmiennych terenach. Rosji Sowieckiej zależy przedewszystkiem na pacyfikacji umysłów w kraju oraz konsolidacji wewnętrznej z uwagi na sytuację międzynarodową w Europie i na Dalekim Wschodzie. W niedalekiej już przyszłości może się wyłonić sytuacja, że pochłaniająca wszystkie siły kraju przyszła wojna integralna, będzie wymagała dużych zasobów energji, czy to przy konflikcie rosyjsko-japońskim, czy też przy europejskiej interwencji Rosji w razie zatargu Niemiec z państwami, z któremi Rosja związana jest układami (Czechosłowacja, Francja). Powtóre zaś bolszewicka Rosja nie zapomina o swojej roli Związku Republik Radzieckich, do których zczasem miałyby się przyłączyć inne republiki świata w miarę jak żagiew rewolucji roznieci tam pożary.

Hasło łączenia proletarjuszy wszystkich państw ma obecnie zyskać nową przynętę w postaci zdemokratyzowanych Sowietów. Wabik ten rzuca się przedewszystkiem Hiszpanji, Francji, Czechosłowacji i tym państwom, które Komintern za pośrednictwem „frontów ludowych" pragnie zamienić w republiki radzieckie.

Lewicowo, lecz demokratyczno-parlamentarnie myślące sfery „burżuazyjne" owych państw ma znęcić i pozyskać świeża pozłotka, nałożona na mocno wyszarzały „raj" bolszewicki. Przyszłość pokaże, w jakiej mierze twórcy nowej rosyjskiej konstytucji, obliczonej przedewszystkiem na efekt zewnętrzny, orjentują się w psychologji ludzi o umysłowości zachodnio - europejskiej.

170 kościołów spalono w Hiszpanji

Ponury bilans rządów „frontu ludowego" — Gil Robles piętnuje bezsilność gabinetu Quiroga — Fala krwawych strajków i zaburzeń

Paryż (A. T. E.) Z Madrytu donoszą:

Podczas debaty w kartezach zabrał głos przywódca katolickiej akcji ludowej Gil Robles.

Mówca podkreślił, że od dnia 16 lutego t. j. od ostatnich wyborów, 170 kościołów spaliły skrajne żywioły lewicowe, przyczem 269 osób straciło życie, a 1287 odniosło rany. W tym samym okresie czasu wybuchła 1132 strajków, 69 lokali rozmaitych stronnictw oraz 10 budynków, mieszczących redakcje gazet, uległo zniszczeniu. Rzucono 146 bomb i popełniono niezwykle wielką liczbę aktów sabotażu.

Gil Robles podkreślił, że rząd nie panuje nad położeniem i nic nie uczynił, by ukarać winnych.

Paryż (A. T. E.) Kortezy odrzuciły wniosek przywódcy prawicy Gil Roblesa, który domagał się energicznych zarządzeń celem stłumienia ruchu rewolucyjnego i wyraziły 207 głosami stronnictw „frontu ludowego" votum zaufania dla gabinetu Quiroga. Stronnictwa prawicowe opuściły salę posiedzeń na znak protestu przeciwko przemówieniu b. min. oświaty Domingo, który nazwał wniosek Gil Roblesa ciemnym manewrem, skierowanym przeciwko rządowi. Socjaliści i komuniści urządzili burzliwą manifestację przeciw prawicy.

Podczas debaty poseł monarchistyczny Calvo Sotelo oświadczył, że po raz czwarty w ciągu trzech miesięcy izba omawia położenie wewnętrzne. Rząd obecny nie posiada ani kompetencji ani potrzebnego autorytetu aby przywrócić porządek. Mówca wskazał na zbieżność ruchu strajkowego w Hiszpanji i we Francji. Zwracając się do premjera i ministra wojny oświadczył, że Hiszpanja od ubiegłego stulecia nie miała żadnej wojny.

Słowa te zostały zrozumiane jako pogróżka, że armja hiszpańska może stać się decydującym czynnikiem w rozgrywkach wewnętrznych. Przemówienie pos. Sotelo było przerywane przez lewicę. Premjer Quiroga odparł z oburzeniem twierdzenia mówcy.

Madryt (PAT) Wskutek zajść pomiędzy strajkującymi, których ofiarą padło kilku rannych, min. spr. wewnętrznych nakazał zamknięcie centralnej siedziby „narodowej konferencji pracy", organizacji opanowanej przez anarcho-syndykalistów.

W miejscowości Mogarrat doszło do rozruchów. Jest wielu rannych, z czego jeden ciężko. Szczegółów brak.

W Barcelonie wybuchł strajk w zakładach przemysłowych i handlowych. Otwarte są jedynie hale targowe. Strajkuje około 100 tys. robotników.

Zapowiedź ważnych uchwał we Francji

W oczekiwaniu debaty nad polityką zagraniczną — Doniosłe posiedzenie rady ministrów — Położenie strajkowe

Paryż. (ATE) W kołach paryskich rozeszły się pogłoski, że gabinet angielski zdecydował wystąpić z wnioskiem uchylenia sankcyj. Pogłoski te przyczyniły się do zwiększenia naprężenia, z jakiem oczekiwana jest debata nad polityką zagraniczną gabinetu Bluma, która ma się niebawem odbyć w izbie deputowanych. Ostateczna data dyskusji nie jest jeszcze ustalona.

Dotychczas zgłoszono 4 interpelacje: niezależny lewicowiec pos. Vallach, przedstawiciel demokratycznego frontu ludowego Tezet, pos. komunistyczny Peri i przedstawiciel skrajnej prawicy pos. de Kerillis, redaktor polityczny „Echo de Paris". Interpelacje te posiadają charakter ogólny, z wyjątkiem interpelacji deputowanego Peri, który domaga się zajęcia stanowiska wobec przemówień rozmaitych kierowniczych osobistości Niemiec.

Nacisk miarodajnych kół gospodarczych na gabinet, aby uzyskać zniesienie sankcyj wzrasta z dnia na dzień. Ostatnio delegacja francuskiego związku producentów pod przewodnictwem znanego przemysłowca Foucher przedstawiła konieczność uchylenia sankcyj; obecnie poseł radykalny Masse skierował do szefa rządu list, w którym oświadcza, że wobec zakończenia wojny w Afryce niema żadnego powodu, aby Francja wykluczała się sama z włoskiego rynku zbytu rzekomo celem obrony należącej już do legendy niepodległości Abisynji.

Dziś odbędzie się rada gabinetowa, a następnie pod przewodnictwem prezydenta Lebruna — rada ministrów. Na posiedzeniu tem zapadną doniosłe uchwały projektów ustaw w sprawie: rewizji statutu Banku Francji, upaństwowienia przemysłu zbrojeniowego, oraz utworzenia specjalnego urzędu zbożowego. Min. finansów Vincent Auriol przedstawi zarys oświadczenia, które złoży po południu w izbie deputowanych.

Paryż. (ATE) Położenie strajkowe nie uległo większym zmianom.

W Paryżu i w okolicy strajkuje jeszcze około 5 do 6 tysięcy robotników przemysłu metalowego, w szczególności nie funkcjonują jeszcze fabryki części zapasowych samochodów. Zachodzi obawa, że w razie przedłużenia się strajku wielkie warsztaty samochodowe będą musiały zaprzestać pracy.

Na prowincji nie nastąpiły żadne poważniejsze zmiany.

Ciężkie dni Belgji

Próby wywołania strajku powszechnego — Cudzoziemcy z pod znaku Moskwy szerzą zamęt — Narada u premjera van Zeelanda

Bruksela. (PAT). Pochód strajkujących skierował się ku „domowi ludowemu", gdzie odbyło się zebranie pod gołem niebem. Wieczorem w fabrykach zorganizowano zebrania lokalnych komitetów i omawiano sprawę ogłoszenia strajku generalnego. Wobec tej możliwości burmistrz Brukseli Adolf Max wydał do ludności odezwę przypominającą przepisy zabraniające wszelkiego rodzaju zebrań i zapowiadają, iż przepisy te będą stosowane z całą surowością.

W Gandawie zastrajkowali robotnicy dokowi. Górnicy w kopalniach węgla przyłączyli się również do ruchu strajkowego. Warsztaty metalurgiczne stoją.

Leodjum. (PAT) Strajkujący przewrócili samochody ciężarowe z mlekiem, przeznaczonem dla szpitali. Żandarmerja kilkakrotnie szarżowała w różnych dzielnicach miasta. Siły policji i żandarmerji podwojono.

Miasto jest patrolowane przez samochody z karabinami maszynowemi. Szereg sklepów zamknięto ze względów bezpieczeństwa. W wielkich magazynach trwają rokowania pomiędzy dyrekcją a pracownikami. Strajk w metalurgji przybrał charakter powszechny. Fabryki, które dotychczas nie przyłączyły się — stanęły z polecenia dyrekcji.

Bruksela. (PAT). Wśród aresztowanych z okazji strajku w Antwerpji i Leodjum znajduje się wielka ilość cudzoziemców. Min. sprawiedliwości ogłosił komunikat, że obecność cudzoziemców podczas demonstracyj lub najmniejszy udział ich w akcji zakłócającej porządek, spowoduje niezwłoczne wydalenie z granic kraju.

W Leodjum wycofano z ulic żandarmerję z powodu pewnego odprężenia. Jednak policja zatrzymuje podejrzanych przechodniów i wylegitymuje ich. W okolicach podmiejskich zabroniono jazdy na rowerach, celem uniemożliwienia wywiadowcom strajkujących szybkiego krążenia i zakłócenia porządku.

U premjera van Zeelanda odbyło się posiedzenie delegacyj robotniczych, a następnie delegatów przedsiębiorców. Doszło do porozumienia na podstawie ustalenia minimum płac oraz zapowiedzi zapewnienia w krótkim okresie czasu 6-dniowych urlopów w przemyśle i stopniowego zmniejszenia tygodnia pracy do 40 godzin w niebezpiecznych, względnie szkodliwych dla zdrowia gałęziach produkcji. Delegaci nie mieli jednak upoważnienia od swych organizacyj, lecz zobowiązali się, że będą zalecali porozumienie.

Po posiedzeniu gabinetu wydano komunikat, wyrażający nadzieję na zawarcie porozumienia. Jednak stołeczne związki zawodowe postanowiły nie liczyć się z komunikatem rządu i nakłonić robotników brukselskich, aby przyłączyli się do ruchu strajkowego.

Wywołało to liczne komentarze w kołach politycznych. Lewica wyraża duże zadowolenie, uważając, że w ten sposób sprawę załatwiono korzystnie. Koła prawicowe zachowują rezerwę, albo nie ukrywają nawet zastrzeżeń wobec tego projektu, który — ich zdaniem — może się okazać przedwczesnym.

W Palestynie ciągłe zaburzenia

Jerozolima (PAT) Akty sabotażu trwają w dalszym ciągu. W kilku miejscowościach doszło do strzelaniny zwłaszcza w okolicy osiedli żydowskich, położonych w pobliżu Jerozolimy, Tel Aviv i doliny Esdrelow. Wypadków z ludźmi nie zanotowano.

W miejscowości Gaza wybuchły 4 bomby, nie wyrządzając szkód. Ponadto pod most kolejowy na linji Jerozolima — Lidda podłożona została bomba, która jednak nie wybuchła.

Zanotowano szereg wypadków przecięcia drutów telefonicznych. W pobliżu Azar zniszczono 400 drzew pomarańczowych. W wielu wypadkach patrole wojskowe były atakowane strzałami. Wojsko odpowiadało salwą. We wsi Rantia jeden Arab został zabity a kilku zranionych.

X kongres międzynarodowy Zw. Plantatorów Buraka Cukrowego

Dziś o godzinie 11 w sali rady miejskiej w ratuszu poznańskim rozpoczęły się obrady X. międzynarodowego kongresu plantatorów buraka cukrowego. W kongresie uczestniczą oprócz Polski przedstawiciele plantatorów buraka cukrowego z Francji, Węgier, Czechosłowacji, Niemiec, Szwecji, Austrji, Belgji, Łotwy i Rumunji.

Kongres zagaił przemówieniem powitalnem prezes Mieczysław Chłapowski z Kopaszewa. Następnie przemawiał honorowy prezes międzynarodowego związku plantatorów buraka cukrowego p. Humnicki. Imieniem władz witał kongres wojewoda poznański Maruszewski. Prezydent Pozn. Ziemstwa Kredytowego Józef Żychliński witał kongres im. polskiego przemysłu cukrowniczego, podkreślając harmonijną współpracę przemysłu cukrowniczego z plantatorami buraka cukrowego. Następnie przemówił prezydent Żychliński w języku francuskim i zaprosił uczestników kongresu jako gospodarz na raut w salonach Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego.

Imieniem komisarycznego zarządu miejskiego witał kongres tymczasowy prezydent płk. Więckowski.

Przewodnictwo obrad kongresu powierzono prezydentowi Związku Plantatorów we Francji p. Monmirell. Po ukonstytuowaniu się biura prezydjum kongresu i sprawdzeniu mandatów delegatów, uczestniczących w kongresie, sekretarz generalny Związku p. Achard wygłosił referat o działalności międzynarodowego związku za rok 1935/36. Po dyskusji nad sprawozdaniem odbyło się śniadanie w Bazarze.

Z Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godz. 10 została w Sejmie podjęta dalsza dyskusja nad pełnomocnictwami. Do głosu zapisanych jest 21 posłów, a lista mówców nie jest jeszcze zamknięta.

Z klubów zabrał głos dotychczas przedstawiciel Żydów, który wypowiedział się przeciwko pełnomocnictwom ze względu na położenie Żydów w Polsce. (w)

Proces zamachowców z OUN

Lwów (PAT) 17 dzień procesu Bandery i tow. rozpoczął się od dodatkowych wniosków. Obrońca Myhala wniósł o zbadanie jego poczytalności do czego przyłączają się inni obrońcy imieniem wszystkich oskarżonych. Prokurator sprzeciwia się temu.

Zkolei odczytywano zeznania świadków, poczem prokurator zgłosił wniosek odczytania akt z t. zw. archiwum Senyka w celu stwierdzenia, że osk. dr. Hnatewicz był dawniej „prowidnykiem" krajowym O. U. N.

Gdy sąd zamierzał to uczynić zabrał głos obrońca dr. Szuchewycz, stwierdzając, że nie otrzyma wglądu w te dokumenty. Adw. Zahajkiewicz imieniem całej ławy obrońców prosił o umożliwienie zapoznania się z dokumentami, których autentyczności nie kwestjonował. Trybunał uwzględnił wniosek obrony i odroczył rozprawę.

Proces o zamachy w Kościańskiem

Leszno. (Tel. wł.). W miarę zbliżenia się procesu ku końcowi rośnie zainteresowanie. Ławy prasowe przepełnione. Przybył również starosta powiatu leszczyńskiego p. Świątkowski. Dodać trzeba, że świadek Biskupski, o którym donosiliśmy wczoraj, że odwołał zeznania, złożone przed policją, został aresztowany.

Od rana przemawia prokurator Czak, cytując niejako akt oskarżenia. Wywody prokuratora zmierzają do osłabienia zeznań w sprawie pieniędzy dawanych przez policję przy przesłuchiwaniu. Dalej wywodził prokurator, że powstała w powiecie kościańskim organizacja terorystyczna. Z członków rzeczywistych Stronnictwa Narodowego tworzono jakoby tajną organizację zbrojną dla steroryzowania przeciwników politycznych. Przeważna część oskarżonych — mówi prokurator — wierzy w Boga, więc sprzysiężenie pod groźbą kary śmierci stosunkowo długo się nie ujawniło. Wykonawcy nie zastanawiali się, rozkaz Wałkowskiego wykonać, lecz jak go wykonać. Prokurator zmierza do stwierdzenia, że była to uplanowana akcja i mówi: Jeżeli w łonie tajnej organizacji, jak Stronnictwo Narodowe, powstaje druga, tajna, o celach terorystycznych, to sąd orzeknie, kto ponosi winę.

Po krótkiej przerwie przemawia adw. Eborowicz i oświetla metody prowadzenia dochodzeń. Dalej rozprawia się z powiedzeniem prokuratora, jakoby oskarżeni wykonywali rozkaz.

Obrońca mówi: Dzisiaj sprawie chce się nadać charakter polityczny. W związku z tem padło tu słowo rewolucja.

Dalej obrońca nawiązuje do fali komunizmu i procesu katowickiego, w przeciwieństwie do których procesy Stronnictwa Narodowego wykazują, że właśnie Stronnictwo Narodowe dąży wszędzie do umniejszenia wpływów komunizmu dla dobra państwa.

Następnie przemawia aplikant Warmiński o postępowaniu policji, która wszelkiemi sposobami i środkami starała się skompromitować Stronnictwo Narodowe, co zresztą przewód sądowy wyraźnie wykazał. Czy czyny oskarżonych — mówi obrońca — miałby rzeczywiście miejsce? Inni obrońcy będą mówili o tych rzeczach, które się działy w celach policyjnych i gabinetach starostów i komisarzy, a które u mnie wywołują rumieniec wstydu.

Przewodniczący: Panie obrońco, pan odbiega od rzeczy, bo odbiorę panu głos.

Obrońca dalej przemawia: Czyny oskarżonych były reakcją przeciw temu co w Polsce jest złe, lecz nie można im zarzucać, by nimi kierowały inne pobudki, np. chęć zysku. 47 oskarżonych nie weszło jeszcze nigdy w kolizję z kodeksem karnym, mimo to zarzuca im dzisiaj p. kom. Krupowicz sympatje do komunizmu. Jest to dla nich wielką krzywdą.

Przewodniczący powtórnie przerywa i grozi odebraniem głosu.

Obrońca apl. Warmiński przemawia dalej. Przy stwierdzeniu, że winne są tu nieporządki, panujące w Polsce, przewodniczący odbiera mu głos.

Dalej przemawia aplikant Niewiadomski, który rozprawia się z aktem oskarżenia i zeznaniami świadków odwodowych.

W chwili, gdy telefonuję, aplikant Niewiadomski jeszcze mówi.

Zmiany w rządzie Baldwina

Londyn (A. T. E.) Podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych lord Stanhope został mianowany min. robót publicznych. Poprzednie jego stanowisko nie będzie obsadzone, ponieważ w ministerstwie spraw zagranicznych utworzono przed rokiem stanowisko drugiego podsekretarza stanu dla lorda Cranborne, najbliższego współpracownika min. Edena.

Obecnie lord Cranborne pozostaje jedynym podsekretarzem stanu w Foreign Office. Należy zauważyć, że chodzi tu stanowisko parlamentarnego podsekretarza stanu, podczas gdy urzędniczym podsekretarzem stanu jest sir Robert Vansittart.

Syrja i Liban

Paryż (PAT) Zapowiedziano bliskie utworzenie z pozostających dotychczas pod mandatem francuskim obszarów Syrji i Libanu niezależnych państw, sprzymierzonych z Francją.

Z chińskiego kotła

Szanghaj (PAT) Rozeszły się pogłoski, że pomiędzy prowincjami południowemi Kwang-Si i Kwang-Tung, które początkowo zgodnie szły przeciw Nankinowi, doszło do zatargu.

15 armja prowincji Kwang-Si pod wodzą Ksia-Wei wznowiła marsz na Ki-Jang, a inne armje otrzymały rozkazy mobilizacyjne. Jednocześnie armje prowincji Kwang-Tung stoją nieruchomo na granicy Ho-Nanu i czekają na wyniki rokowań przywódców Kantonu z Nankinem.

Udaremniona ucieczka

Nowy Jork (A. T. E.) Z Richmond (stan Virginja) donoszą, że więźniowie jednego z zakładów karnych usiłowali wydostać się na wolność. Ośmiu z pośród nich zdołało opanować auto stojące na podwórzu.

Straż otworzyła ogień z karabinów maszynowych. Podczas strzelaniny jeden wartownik został zabity, a 4 więźniów i drugi wartownik odnieśli ciężkie obrażenia.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 18. 6. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 51,—; pozatem obracano 4% premj. dol. po 51,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% złotowe listy zast. 41,75 do 42,—, natomiast 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 39,—.

Z akcyj bankowych płacono za Bank Polski 103,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 51,— P.
4% poż. premj. dol., serja III 51,— +
4½% złotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 41,75—42,— P.
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 39,— O.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 103,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 18. 6. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l., 2) pszenica 753 g/l., 3) owies 420 g/l.

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposobienie spokojne)	14.25— 14.50
Pszenica (Usposob. spokojne)	21.50— 21.75
Jęczmień 700—725 g/l.	16.00— 16.25
Jęczmień 670—680 g/l.	15.75— 16.00
Usposobienie spokojne.	
Owies 450—470 g/l.	15.75— 16.00
Owies standartowy	15.25— 15.50
Usposobienie spokojne.	
Mąka	
żytnit wyciąg. 0-30% wł. w.	21.75— 22.00
żytnia gat. I 0-50% wł. w.	21.25— 21.50
żytnia gat. I 0-65% wł. w.	20.25— 20.75
żytnia gat. II 50-65% wł. w.	15.00— 16.00
żytnia pośl. po. 65% wł. w.	13.50— 14.50
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. I wyc. 0-20% wł. w.	35.00— 36.75
pszenna gat. IA 0-45% wł. w.	34.25— 34.75
pszenna gat. IB 0-55% wł. w.	33.25— 33.75
pszenna gat. IC 0-60% wł. w.	32.75— 33.25
pszenna gat. ID 0-65% wł. w.	31.75— 32.25
pszenna gat. IIA 20-55% wł. w.	31.00— 31.50
pszenna gat. IIB 20-65% wł. w.	30.50— 31.00
pszenna gat. IID 45-65% wł. w.	28.00— 28.50
pszenna gat. IIF 55-65% wł. w.	23.75— 24.25
pszenna gat. IIG 60-65% wł. w.	22.25— 22.75
pszenna gat. IIIA 60-70% wł. w.	20.25— 20.75
pszenna gat. IIIB 70-75% wł. w.	18.25— 18.75
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10.00— 10.50
Otręby pszenne grube stand.	10.25— 10.75
Otręby pszenne średnie stand.	9.25— 10.00
Otręby jęczmienne	11.00— 12.25
Gorczyca	32.00— 34.00
Wyka latowa	25.00— 27.00
Peluszka	25 50— 27.50
Groch Viktorja	21.00— 23.00
Groch Folgera	20.00— 22.00
Łubin niebieski	11.50— 12.00
Łubin żółty	13.75— 14.25
Makuch lniany w taflach	16.75— 17.00
Makuch rzepak. w taflach	14.00— 14.25
Makuch słonecznik. w tafl. 42/43%	16.75— 17.25
Słoma pszenna luzem	1.50— 1.75
„ pszenna prasowana	2.00— 2.25
„ żytnia luzem	1.60— 1.85
„ żytnia prasowana	2.35—
„ owsiana luzem	1.85—
„ owsiana prasowana	2.35— 2.60
„ jęczmienna luzem	1.50— 1.75
„ jęczmienna prasowana	2.00— 2.25
Siano zwykłe luzem	5.00— 5.50
„ zwykłe prasowane	5.50— 6.00
„ nadnoteckie luzem	6.00— 6.50
„ nadnoteckie prasowane	7.00— 7.50
Ogólne usposobienie spokojne.	

Ogólny obrót: 1354.7 tonn, w tem żyta 369 tonn, pszenicy 163 tonn, jęczmienia 272 tonn, owsa 112 tonn.

Zaburzenia w Gdańsku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Gdańsk, 17 czerwca.

Gdańsk żyje w naprężeniu. Hitlerowcy zapowiadają rozprawienie się z opozycyjnymi „terorystami"... Takiego zaognienia stosunków wewnętrznych w wolnem mieście nie było nawet w sławetnym okresie przedwyborczym roku ubiegłego. Są bójki, napady, padają strzały i trupy.

Ani odezwy „Gauleitera" Forstera, ani naciągane oświetlenia prasowe przed nikim w Gdańsku nie zdołają zasłonić rzeczywistości. Jest bezsporne, że ma się tu do czynienia z celowem wywoływaniem zaburzeń. Nikt też nie wierzy, że to opozycja „napada" na narodowych socjalistów. Dla bezstronnego obserwatora jasne jest, że bezpośrednich winowajców zaburzeń w brunatnych szukać należy szeregach.

Taktyka hitlerowców w Gdańsku jest pozornie dziwna i niezrozumiała. Objektywnie oceniając sytuację polityczną wolnego miasta, trzeba stwierdzić, że hitlerowcom, ich władaniu Gdańskiem, nie zagraża w tej chwili żadne niebezpieczeństwo. Tak się bowiem układają warunki, że dla obalenia reżimu hitlerowskiego niema konjunktury. Opozycja, mając przeciwko sobie cały aparat administracyjny i policyjny, nie może z tego względu, jakoteż z uwagi na swoją różnorodność, stworzyć odpowiedniego frontu. Niema też konjunktury zewnętrznej, co jest najważniejsze. Obecne władze gdańskie mają silne oparcie o Berlin. Tego oparcia nie ma zamiaru osłabiać „zaprzyjaźniona" Polska. Na szerszym zaś terenie międzynarodowym tak się układają stosunki, że napewno mało jest takich, którzyby chcieli za stanowisko w sprawie gdańskiej płacić powikłaniami z Rzeszą Niemiecką.

Skoro taką jest rzeczywistość, której niema powodu zaciemniać, to trzebaby przyjąć, że hitlerowcy w Gdańsku powinni się chwycić najodpowiedniejszej taktyki pielęgnowania spokoju. To dałoby też najlepsze wyniki, wytrąciłoby broń z rąk opozycji. Fala zaś narodowego entuzjazmu, dochodząca z Rzeszy do Gdańska, mogłaby znakomicie umocnić spokojnie pracujący w wolnem mieście reżim hitlerowski.

Hitlerowcy jednak chwycili się taktyki zaburzeń, wywoływania zamieszek, czynnego rozprawiania się z opozycją. To im nie przysporzy popularności. Ale niewątpliwie nie w tym kierunku idą hitlerowskie obliczenia. Gra idzie o wyższą stawkę. Ten nowy okres dziejów Gdańska, który teraz zapowiada pełnomocnik Hitlera, Forster, będzie miał treść głębszą. Wszystko niewątpliwie zostało dobrze przemyślane, skoro zaburzenia następują właśnie po dwutygodniowym pobycie Forstera w Niemczech. Sporo było więc czasu na odebranie odpowiednich szczegółowych instrukcyj.

Sprawa stosunków wewnętrznych w Gdańsku miała swój kryzys, kiedy w Genewie przyciskano do muru prez. Greisera, kiedy, jak powiedziano w Gdańsku w głównym organie hitlerowców, tylko dzięki ministrowi Beckowi nie postawiono Gdańska przed bardzo kategorycznem, zamierzonem ultimatum. Opinja polska dobrze pamięta te rzeczy, wie, że minister polski wstawił się za hitlerowcami. W oficjalnej „Gazecie Polskiej" uznano nawet stosowne wówczas pisać o „podwójnej wygranej". Czytając dziś dla przypomnienia ten „podwójnie" ciekawy biuletyn, dowiadujemy się, że wygrana miała polegać na tem, iż p. min. Beck bez jakiegokolwiek zamącenia przyjaznych stosunków Polski z Gdańskiem i z Niemcami, uzyskał ponadto jasne podkreślenie Rady Ligi Narodów, że Polska ma szczególne interesy w Gdańsku i że na jej pomoc szczególnie się liczy. W kołach, zbliżonych do polskich czynników oficjalnych, w Gdańsku w podobny sposób komentowano całą sprawę. Mówiono poprostu, że odtąd wpływ Polski na układ stosunków w Gdańsku będzie większy...

Jeśli obecnie w Gdańsku rozpanoszył się gwałt i teror, to spodziewaćby się należało, że widoczne staną się teraz rezultaty polskiej „podwójnej wygranej". Jest tymczasem wprost przeciwnie. Przedstawiciel Polski w Gdańsku nie spełnia wcale skomplikowanej roli, pełni proste funkcje konsula, podejmującego platoniczne interwencje w sprawie pobitych Polaków.

Jesteśmy więc w Gdańsku zupełnie skromni. Nikt nie ma widocznie zamiaru zrobienia użytku z „podwójnej wygranej". Hitlerowcy natomiast zapowiadają, że nikt i nic wbrew ich woli w Gdańsku się nie ostanie. To jest istotny sens zaburzeń. Chcą wykazać, że w Gdańsku rządzą oni i wszystko, co im się przeciwstawia, zostanie bezwzględnie wytępione.

Na tem polega nowy okres w życiu politycznem Gdańska. Centrala berlińska daje sternikom Gdańska najwidoczniej pełną aprobatę, bo sam szef sztabu Lutze zjechał na manifestacyjny pogrzeb szturmowca, ofiary rzekomego „teroru" opozycji. E. P.

Antypody „sanacyjne"

Ze wszystkich stron obozu „sanacyjnego". do niedawna solidarnego w ramach dyscypliny p. Sławka, a po rozwiązaniu B. B. W. R. dość mocno skłóconego między sobą, padają znowu apele do konsolidacji i zapewnienia wierności dla wspólnej „ideologji", której treść ideowa znana jest może jakiemuś szczupłemu gronu wtajemniczonych, ale dla szerszej opinji publicznej była dotąd i pozostanie chyba na zawsze nierozwiązaną zagadką.

Hasło nowej konsolidacji padło na zjeździe Związku Legjonistów z ust generała Rydza-Śmigłego. Na podstawie tego hasła nowy komendant naczelny tego Związku płk. Koc ma zbudować wielką organizację, w której zarysowują się trzy koncentryczne kręgi. Pierwszym, wewnętrznym, czyli kadrą mają być legjoniści, — w środkowym pasie znalazłyby się dalsze brygady obozu „sanacyjnego", — a szeroki pas zewnętrzny stanowić mają nowo pozyskane masy społeczeństwa, z wyjątkiem „wykluczonych", do których — jak wiadomo — należy obóz narodowy.

Wstępem do akcji organizacyjnej ma być deklaracja programowo-ideowa, której opracowaniem zajmują się powołane osobistości. Nie wszyscy jednak w obozie „sanacyjnym" oczekują spokojnie ogłoszenia tej deklaracji. Na podstawie głosów prasy i obserwacji zjazdów rozmaitych grup tego obozu, można wnioskować, że grupy te starają się wywrzeć wpływ, lub może nawet nacisk na tych, którzy nad obliczem społeczno- politycznem mającej powstać organizacji w tej chwili pracują.

W niedzielę, 14 b. m., najruchliwszy zespół polityczny nowego Sejmu, czyli „działacze społeczni", — nazywani popularnie „naprawiaczami", ponieważ wywodzą się od dawnego Związku Naprawy Rzeczypospolitej, — odbyli w Warszawie w dość licznem gronie naradę, zakończoną utworzeniem zrębów organizacji „w terenie" i uchwaleniem programowych rezolucyj. Brzmią te rezolucje pod względem społeczno-gospodarczym bardzo radykalnie, gdyż domagają się „likwidacji ustroju liberalno-kapitalistycznego" i „unarodowienia życia gospodarczego". Podrażniony tym programem krakowski „IKC" zapytuje, czy to jest solidaryzm, korporacjonizm, czy wprost komunizm, a organizatorów narady nazywa „popsujami" (trawestacja nazwy „poprawiacze"). Idąc dalej, twierdzi dobrze zwykle zorjentowany w pociągnięciach „góry" „sanacyjnej" organ krakowski, że „popsuje", tworząc odrębną, własną organizację, „ubiegli inicjatywę pułk. Koca"

Tak się dzieje na jednem, lewem skrzydle „sanacji", mającem wejść w skład nowego zrzeszenia. Nie lepiej jest na „prawicy", czyli wśród konserwatystów.

Tutaj nie widać wprawdzie separatyzmu organizacyjnego. Ale podkreśla się mocno programowe różnice pomiędzy prawem i lewem skrzydłem obozu rządowego. Exposé p. wicepremjera Kwiatkowskiego nazwał „Czas" „programem etatyzmu", a bardziej krewkie „Słowo" wileńskie wystąpiło z artykułem p. Cata (Mackiewicza) pod tytułem „Program na dzisiaj". Program ten opiera się na zasadzie własności prywatnej i gospodarki indywidualnej, a zatem jest zasadniczo sprzeczny z tem. co uchwalili „naprawiacze" i co głosi jeszcze radykalniejszy od nich Z. Z. Z.

Wiadomo, że zespół działaczy społecznych podczas poprzedniej sesji szczególnem zaufaniem obdarzył ministrów: Kościałkowskiego, Kwiatkowskiego i Poniatowskiego, a p. Cat zajeden z naczelnych punktów „programu na dzisiaj" uważa „konieczność ustąpienia z rządu ministrów Kwiatkowskiego i Poniatowskiego", zarzucając pierwszemu, że za mało dba o znalezienie środków na obronę państwa, a drugiemu, że „jego plany gospodarcze są podporządkowane namiętnej doktrynie politycznej, przedwojennej, starej nic z rzeczywistemi potrzebami Polski współczesnej wspólnego nie mającej". Chodzi tu oczywiście o reformę rolną, o której przyśpieszenie głośno wołają obecnie na lewicy „sanacyjnej".

Na dobitek p. Cat — wbrew oświadczeniom rządowym — opowiada się kategorycznie za dewaluacją.

„Naprawiacze" i konserwatyści to antypody społeczno-polityczne. Jedni i drudzy garną się do organizacji p. Koca. I co p. Koc z nimi zrobi? Czy wzorem p. Sławka będzie budował jakiś pomost między antypodami?

Wątpliwe, bo czasy się zmieniły. Raczej zajdzie konieczność nowych „wykluczeń".

Mniejsza o to. Warto jednak zauważyć jeszcze raz, że w przededniu renesansu obozu rządowego jego dotychczasowe grupy znajdują się w zupełnej rozsypce. Po dziesięciu latach współpracy znaleźć się na przeciwnych półkulach globu. Oczywiście w znaczeniu ideowem, bo w ocenie praktycznych wyników „współpracy z rządem" niema między nimi różnic.

M. K.

Francuskie Legje Cudzoziemskie

i życie ich pełne rygoru, ale i nieszablonowe, nie szare, lecz raczej owiane romantyką ludzi mocnych, zdecydowanych, o fantazji nierzadko Kmicicowej — wywierają na nas zawsze pewien nieprzeparty urok. Dziś może nawet silniejszy, niż kiedykolwiek. Z prawa kontrastu. Szare życie u nas przytłacza, gnębi. Brak miejsca na rozmach. Więc tem chętniej sięgamy po lekturę, traktującą o rzeczach niezwykłych.

Te tęsknoty ogółu czytelników polskich uwzględniając, przeznaczyliśmy do naszego tygodniowego dodatku arkuszowego powieść, osnutą właśnie na tle bohaterskiej romantyki Legji Cudzoziemskiej. Tytuł jej

„BIAŁY SZTANDAR"

Autorem jej jest **Józef Peyré,** jeden z najwybitniejszych powieściopisarzy francuskich doby dzisiejszej, laureat Goncourt'ów i wielu innych nagród literackich. Przekładu autoryzowanego dokonał Michał Małek.

Druk tej niesłychanie zajmującej powieści rozpoczniemy w bieżącym jeszcze tygodniu.

MILJONER PRZESTWORZA

Drugi powietrzny miljoner pilot Klemens Długoszewski, który dziś, przybywając z lwowskim samolotem na lotnisko warszawskie Okęcie przeleciał od roku 1923 1.000.000 klm. Na zdjęciu, dekoracja jubilata złotym krzyżem zasługi przez wicemin. komunikacji inż. Bobkowskiego.

Fot. Edward Fikus

UWAGI

Już siódmy rok z rzędu ukazuje się co dwa tygodnie nieduży zeszyt czasopisma „Am Heiligen Quell Deutscher Kraft", wydawanego przez generała Ludendorffa. Regularnie dwa razy na miesiąc uderza ów były wojskowy w dzwon trwogi i maluje piórem pełnem temperamentu niebezpieczeństwa, które grożą narodowi niemieckiemu od wewnątrz. Znany jest jako antysemita i nieubłagany wróg wolnomularstwa. Wszakże, mimo bliskości duchowej z ruchem narodowo-socjalistycznym, nie przyznaje się do czystego hitleryzmu. Trzecia Rzesza go toleruje przez wzgląd na bezkompromisowość jego haseł.

Nieraz jednakże interes ogólny nakazywałby milczenie. Dlatego istnieje dziś pewne naprężenie, które rządzących i „ludendorffczyków" rozdwaja. Nie z powodu programu, lecz z racji — taktyki.

Pani dr. med. Matylda Ludendorff, której — jak powszechnie się mówi — zawdzięcza stary generał powojenną swą metamorfozę ze stratega na pisarza, filozofa i mistyka, włada piórem z niemniejszą swadą, niż mąż. Kilka lat temu opublikowała sensacyjną książkę na temat śmierci Fryderyka Schillera, w której rzuciła na sfery masońskie posądzenie o nienaturalną śmierć niemieckiego wieszcza, zarazem idąc w swych zarzutach jeszcze dalej, bo sugerując współudział, a conajmniej współwiedzę w tym czynie nie byle komu, bo — Goethemu.

Ten ciężki zarzut wywołał z jednej strony burzę protestów, z drugiej wzmógł zainteresowanie dokoła wspomnianej kwestji. Sprawa zaczyna nabierać teraz posmaku „politycznego". Staje się dogmatycznym sporem „światopoglądów".

Front, który reprezentuje Ludendorff z swoją żoną, zmobilizował wśród niemieckich lekarzy-sympatyków specjalną akcję. Zbiera się podpisy pod wspólne wystąpienie, któreby dowieść miało w formie naukowej słuszności postawionych zarzutów, a które mówią o otruciu Schillera przez Illuminatów, za wiedzą Goethego. Przeciwnicy, którzy rekrutują się głównie z niemieckich sfer uniwersyteckich, bronią swego w imię czystości imienia literatury, a w każdym razie nie dopuściliby do potwarzy na największego genjusza poezji Niemiec, jakiego widzą w Goethem.

Wreszcie o sporze nie mogła milczeć prasa, — a ponieważ dzisiejsze dziennikarstwo Niemiec, podporządkowane dyscyplinie partyjnej, wyraża pośrednio opinję rządu, wciągnięty został pośrednio i narodowy socjalizm w cały ten dylemat.

A sprawa jest wielce delikatna. Bo gdy idzie o Goethego, to stuprocentowym hitlerowcom nie mógł nigdy podobać się wejmarski Olimpijczyk, „Weltbürger", pozbawiony poczucia narodowego, znany z udziału w życiu lóż. Z drugiej jednak strony jest twórca „Fausta" tak czołową postacią na firmamencie nietylko poezji, ale kultury Niemiec wogóle, że trudno sobie wyobrazić, by zdyskredytowanie Goethego uszło reżimowi w oczach opinji niemieckiej płazem.

Ta połowiczna sytuacja, w jakiej znajduje się Goethe w Trzeciej Rzeszy, jest tylko przykładem, jednym z wielu, z jak kruchego materjału są pomniki, stawiane wielkim ludziom. Zadziwiającem tylko, że los ten spotyka nawet ludzi, zaliczanych do największych...

DO DZISIAJ ZEBRALIŚMY 44.031,46 ZŁOTYCH

Kupujemy dla armji polskiej samolot „Chrobry"

W dalszym ciągu wpłynęły do administracji naszej następujące składki na samolot „Chrobry":

Ks. Michalski, Śrem	15,—
Tow. Gimn. „Sokół", Poznań II., Jeżyce	10,—
Tow. Gimn. „Sokół". Poznań II., Jeżyce zebrane wśród członków na zebraniu dnia 9. 6. r. b.	5,—
Ludomir Wachowiak	6,—
Władysław Artur Górnicki	25,—
Stronnictwo Narodowe koło Sosnowiec - Sielec, zebrane drogą dobrowolnych składek na jednem z zebrań	10,—
K. Kornaszewski, Bydgoszcz	5,—
Teodor Wąsowski, Szamotuły	2,—
Zebrane w agenturze gazet w Rawiczu: Związek Weteranów Powstań Narodowych R. P. 1914/19, kółko Rawicz, zebrane od członków z inicjatywy prezesa p. Antoniego Mencwela	18,40
Adam Zathey, Poznań	5,—
Klub Bridżystów, Podzamcze	14,00
Tow. Gimn. „Sokół", Pniewy, zebrane na plenarn. zebraniu 15. 6.	10,—
inż. Alojzy Hersztowski, Lwów	10,—
Stronnictwo Narodowe koło Samołęż	6,40
Marja Grotowska, Poznań	5,—
Wojciech Sobkowski, Pniewy	5,—
Józef Ciastowski, Poznań	5,—
A Świderski, spadkob., Miłosław, skład żelaza	2,—
Towarzystwo Przemysłowców w Gnieźnie, zebrane od członków na zebraniu	20,—
Stefan Cromadziński	3,—
Foto - Express Majewski, Poznań, św. Marcin 6, III rata	2,—
Administracja i służba folwarczna maj. Wierzenica, zebrano przy wypłacie za maj	25,—
Pracownicy firmy Sroczyński	43,51
Władysław Nalewajski, pob. rentę, Niwka, p. Mosina	10,—
Koło Geografów	10,—
Zebrane wśród członków studentów geografów	5,25
Towarzystwo Przemysłowców Sobieski. Poznań, prawy brzeg Warty, II rata	10,—
Pracownicy firmy „Juta" Sp. Akc. Poznań, ul. Fredry 1: H. Strzyżewski 6,—, Wł. Rutowski 6,—, J. Budych 3,—, Wł. Skrzypczakówna 5,—, M. Kędziorzanka 2,50, T. Olejniczakówna 2,—, T. Różański 2,—, F. Olejniczak 1,—, B. Kapturski 1,—, Ratajczak 1,—, Nowacki 1,—, Nawrot 0,50, Bartkowiak 0,50, Guzikowska 0,50, Marszał 0,50, Stawska 0,50, Budzisz 0,50, Wojciechowski 0,50, Knapski 0,50, Wojciechowska 0,50 razem	35,—
Powstańcy 10 pułku strzelców wielkop.	20,—
Razem z poprzednio kwitowanemi	43 110,—
Staraniem narodowej „Gazety Polskiej" w Kościanie zebrano (wpłacone i zadeklarowane) („Gazeta Polska" zebrała dotąd 1 071,46 zł, jednak z kwoty tej 500 zł figuruje już w liście składek, wpłaconych do administracji „Kurjera Poznańskiego" w Poznaniu). Zadeklarowano i uchwalono wypłacić	571,46 / 350,—
Razem wpłacono, zadeklarowano i uchwalono wypłacić	**44 031,46**

Ofiary, składane na zakupno samolotu „Chrobry", odprowadzamy w miarę ich wpływania do K. K. O. miasta Poznania na osobne konto „na samolot bojowy „Chrobry".

Jeszcze jeden proces

o zajścia wyborcze w Wyrzyskiem

Bydgoszcz. W roku ubiegłym przed świętami Bożego Narodzenia odbyło się w Bydgoszczy kilka procesów o zajścia, jakie miały miejsce w kilku miejscowościach powiatu wyrzyskiego, głównie w Luchowie, Łobżenicy i Wiktorówku w dniu ostatnich wyborów do Sejmu, t. j. 8 września 1935 r.

Obecnie przed sądem okręgowym w Bydgoszczy zasiadło dodatkowo czterech oskarżonych, którzy bezpośrednio po zajściach opuścili teren powiatu wyrzyskiego i dopiero po paru lub kilku miesiącach dobrowolnie zgłosili się do sędziego śledczego. Są to 26-letni Stefan Maskuliński, 23-letni Edmund Wrzeszcz, 24-letni Stanisław Michalski, 29-letni Wacław Miłoś i 23-letni Józef Grochowski.

Akt oskarżenia zarzucał im. że brali udział w zebraniach, na których składali przyrzeczenie, iż przemocą przeszkodzą wyborom i w wyniku tego przyrzeczenia przystąpili do czynnego bojkotu aktu wyborczego.

Po przeprowadzeniu rozprawy, przesłuchaniu oskarżonych i świadków oraz po przemówienia prokuratora i obrońcy adw. Trzcińskiego sąd uwolnił od winy i kary Maskulińskiego. —Wrzeszcza i Grochowskiego skazał na pół roku więzienia z zawieszeniem kary na okres trzyletni, a Miłosiowi i Michalskiemu wyznaczył karę po 2 i pół roku więzienia, zmniejszając ją na podstawie amnestji do połowy.

Aresztowanie narodowców

Ryczywół. W dniu 12 b. m. aresztowano trzech członków S. N. i Franciszka Kledzika, kier. obw., oraz Sadowskich, Józefa i Leona, których odstawiono do Obornik. Powód aresztowania nieznany. (rj)

Proces starosty Twardowskiego zbliża się ku końcowi

Drugocące orzeczenie biegłego sądowego — Rachunki za befsztyk i węgorza — Wyrok z końcem tygodnia

W dziesiątym dniu rozprawy przeciwko dr. Twardowskiemu składał końcowe sprawozdanie i orzeczenie zaprzysiężony rewizor i rzeczoznawca księgowości biegły Ryszard Paul z Grudziądza.

W końcowem orzeczeniu biegły Paul stwierdza, że osk. dr. Twardowski w czasie swego urzędowania (od 8. 4. 1933 do 21. 6. 1935) z ogólnej sumy zł. 250.405,81, otrzymanej z różnych instytucyj finansowych, tytułem subwencji i kredytów na różne cele gospodarcze pow. działdowskiego, nieprawnie korzystał z kwoty 33.898.06 zł.

Osk. dr. T. nie przedłożył żadnych dowodów, usprawiedliwiających brak tych pieniędzy, ani też nie wskazał ewtl. miejsca przechowania tej gotówki (kont bankowych i t. p.) Również nie przedłożył dowodów, któreby usprawiedliwiały celowe zużycie tej kwoty.

Osk. dr. T. — głosi orzeczenie — nie prowadził wzgl. nie kazał prowadzić żadnej księgowości, uniemożliwiając tem samem wszelką kontrolę nad przyjmowaniem i wydawaniem sum pieniężnych. Gotówki nie wpłacał do kasy komunalnej powiatu, nie przeprowadzał kwot przez księgi kasowe i sam wykonywał funkcje kasjera, przechowując gotówkę częściowo u siebie. Pozatem dla niektórych instytucyj subwencjonujących kazał sporządzić rozliczenia, załączając do nich dowody fikcyjne, pochodzące z pokrycia jednego i tego samego wydatku.

Biegły Paul podniósł, że oks. dr. T. otrzymał tytułem subwencyj i kredytów ogółem 250.405,81 zł, natomiast na usprawiedliwienie wydatkowania tej kwoty przedłożył różnym instytucjom rozliczenia wzgl. zestawienia wraz z oryginalnymi dowodami na kwotę 257.426,04 zł. Do tej kwoty dochodzą jeszcze dowody rozchodowe, przedłożone w czasie toczącej się rozprawy, tak, iż razem złożono dowodów na usprawiedliwienie rozchodu na ogólną kwotę 262.021,12 zł. Biegły stwierdza, że powyższy fakt najwybitniej udowadnia chaotyczny sposób prowadzenia gospodarki finansowej przez osk. dr. T. i jego pomocników oraz jest dowodem fabrykacji, t. zn. sporządzania fikcyjnych kwitów, list płac i t. p. Przeprowadzona dokładna analiza wszystkich dowodów rozchodowych, wykazuje, że z ogólnej sumy dowodów złożonych na usprawiedliwienie wydatków, uważać należy za nierealne wzgl. fikcyjne dowody na 23.968,49 zł.

Przew. dr. Jodłowski: Czy pan biegły stwierdził prawidłowość kwitów i na jakiej podstawie?

Biegły Paul: Badałem je pod względem formalnym.

Przew.: Może Pan biegły pokaże kilka rozrachunków.

Biegły Paul przedkłada rachunek restauracyjny za konjak, herbatę, węgorza, kawę, befsztyk na ca. 60 zł.

Przew.: Czy rachunki tego rodzaju, gdzie nie wynika gdzie i kto płacił, były badane w śledztwie? Czy takie rachunki zostały uznane jako faktyczne wydatki?

Biegły: Tego rachunku nie badano w śledztwie. Rachunek został uznany.

Osk. dr. T.: Gdzie są 2 rachunki warszawskiej firmy za sprowadzone spirytualja z okazji przyjęć p. wojewody? Rachunki te dołączone zostały do rozrachunku, wręczonego inż. Tyszce na kwotę 9520 zł.

Biegły: Tych rachunków nie można odnaleźć.

Następnie na wniosek osk. dr. Twardowskiego sąd przystąpił do odczytania pisma Państw. Banku Rolnego z dnia 6 grudnia 1934 r., dotyczącego 30.000 zł. subwencji, pisma województwa pomorskiego z dnia 17 grudnia 1934 w tej samej sprawie oraz relacji starosty działdowskiego z końca grudnia 1934 r. W związku z tem, sąd odczytał listę tych, którzy korzystali z funduszu gospodarczo - politycznego, przeznaczonego na cele osadnicze, wśród których m. i. figurują b. prezes BBWR. ziemianin Skąpski, Stodolski, Pankowski i inni.

W zażądanych przez sąd z województwa aktach w sprawie dotacji Funduszu Pracy dla powiatu działdowskiego, osk. dr. T. stwierdza brak jednego pisma.

Na tem przewód sądowy został zamknięty. W dniu następnym zabierze głos oskarżyciel publiczny, p. prokurator Groniecki. Wyrok zapadnie prawdopodobnie z końcem tygodnia. Wniosek osk. dr. Twardowskiego o wypuszczenie go z aresztu zapobiegawczego, sąd odrzucił.

Polski lot naukowy

Warszawa (Tel. wł.) Na dziś rano ustalono start w Legjonowie pod Jabłonną do drugiego naukowego lotu balonem wolnym do górnych warstw troposfery.

Celem tego startu są badania jonizacji atmosfery, wywołanej promieniami kosmicznemi. Ma być wykonana podobna serja pomiarów jak w locie poprzednim do wysokości około 9600 m.

W locie biorą udział kpt. Burzyński i dr Jodko-Narkiewicz, którzy nie zamierzają osiągnąć maksymalnej wysokości. Użyto balonu „Toruń", nieco cięższego od „Warszawa II". Aparaty naukowe i przybory techniczne są te same.

Czas trwania lotu przewidywany jest na 3 do 4 godzin. Zapas tlenu, konieczny do oddychania na dużych wysokościach, wystarczy na 6 godzin. Lądowanie odbędzie się w granicach Polski. (w)

Włochy wobec sprawy sankcyj

Paryż. (A. T. E.) „Echo de Paris" donosi, że podczas rozmowy min. Delbosa z ambasadorem włoskim Ceruttim wyszło na jaw, że żądania włoskie idą bardzo daleko. Ambasador włoski miał oświadczyć, że Włochy wyrażą gotowość powrotu do współpracy we wszystkich sprawach europejskich tylko w tym wypadku o ile Liga Narodów zrezygnuje z zasady „nieuznawania sytuacji wytworzonej wskutek wojny". Oznacza to, że Włochy domagają się uznania wcielenia Abisynji do nowego imperjum.

„L'Oeuvre" zamieszcza podobną wiadomość. Sprawozdawczyni zagraniczna pisma dodaje, że rząd francuski postanowił nie podejmować inicjatywy w sprawie uchylenia sankcyj, lecz przyłączyć się do wniosku innego mocarstwa. Publicystka przypuszcza, że rząd angielski będzie zmuszony sam wystąpić z takim wnioskiem.

Londyn. (A. T. E.) Korespondent rzymski „Daily Telegraph" donosi, że po zniesieniu sankcyj rząd włoski będzie reprezentowany nietylko na konferencji dardanelskiej w Montreux, ale weźmie również udział w obradach państw lokarneńskich. Konferencja ta zostanie zwołana po nadejściu odpowiedzi niemieckiej na ostatnie memorandum angielskie.

Publicysta dodaje, że udział Włoch nie oznacza jednakże, jakoby Mussolini miał zamiar podejmować natychmiastową współpracę we wszystkich sprawach polityki europejskiej.

Los Jerzykiewicza — Szczęścia użycza
Kolekt. Lot. Państw. w Poznaniu, Pocztowa 30

Port w Wielkiej Wsi

Gdynia. (Tel. wł.). Przybył tu dyrektor departamentu morskiego min. przem. i handlu, p. Leonard Możdżeński w towarzystwie dyr. urzędu morskiego, inż. Łęgowskiego udał się do Wielkiej Wsi, gdzie została przeprowadzona inspekcja budującego się portu.

Stan robót posuwa się naprzód zgodnie z planem. Już teraz widać, jak przyszły port będzie wyglądał. Całkowite wykończenie robót spodziewane jest w wrześniu i nowy port zostanie wówczas oddany do użytku. Częściowe uruchomienie portu nastąpi prawdopodobnie jeszcze wcześniej. (p)

Gdynia nadal bez rzeźni

Gdynia. (Tel. wł.). Dotąd nie rozpoczęto jeszcze żadnych prac nad budową rzeźni miejskiej w Gdyni. Kom. Sokół uważał tę sprawę za tak pilną, że już 1 kwietnia nie mógł ani dnia czekać. Przypominamy, że przedtawiciele rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego ziem zachodnich chcieli zebrać odpowiednie fundusze, aby z miastem zawrzeć spółkę. Kom. Sokół jednak stanowczo obstawał przy tem, że na zebranie pieniędzy czekać może tylko do 1 kwietnia. (p)

Katastrofa hydroplanu

Gdynia. (Tel. wł). Między Kuźnicą a Puckiem hydroplan wpadł w korkociąg. Pilot i obserwator wyskoczyli ze spadochronami.

Pierwszy wylądował szczęśliwie, natomiast obs. Makowski doznał poważnych obrażeń, gdyż spadochron nie zupełnie otworzył się. Aparat rozbił się.

Wiadomości

Z Tallina donoszą, że zmarł były estoński minister spraw zagranicznych Seljamaa.

*

„Osservatore Romano" ogłasza dekret kongregacji św. Officjum, mocą którego wpisane zostały na indeks książek zakazanych dwa dzieła ks. Grzegorza Sebastjana Hubera(wydane w Regensburgu, a mianowicie „Vom Christentum zum Reiche Gottes" i „Weissheit des Kreuzes".

*

W Berlinie na tarasie ogrodu zoologicznego odbył się koncert z udziałem Jana Kiepury i E. Umińskiej pod egidą instytutu polsko-niemieckiego i protektoratem amb. Lipskiego oraz premjera Göringa. Wśród publiczności obecni byli liczni przedstawiciele władz niemieckich z min. Seldte na czele, ambasador Lipski i członkowie korpusu dyplomatycznego. Koncertu słuchało zgórą 35 000 ludzi.

*

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Zpowodu nominacji przywódcy S. S. Himmlera na szefa policji, z kół poinformowanych komunikują, że zakończono długi proces rozwojowy unifikacji policji w państwie. Odtąd policja bezpieczeństwa, administracyjna, żandarmerja, policja kryminalna i tajna jest zjednoczona.

*

W izbie gmin zadano kilka pytań co do ostatniej wizyty von Ribbentropa w Anglji, w czasie której spotkał się z lordem Londonderry i z szefem sztabu lotnictwa brytyjskiego. Baldwin odpowiedział, że o ile mu wiadomo, wizyta miała charakter prywatny.

*

Przywódca belgijskiego stronnictwa „Rex", Leon Degrelle, który został obrany zastępcą posła, wszedł do izby wskutek zrzeczenia się jednego ze swych zwolenników. Degrelle będzie kierował pracami swego stronnictwa.

*

Według doniesień z Moskwy zastępca komisarza ludowego handlu zagranicznego Eljawa został zwolniony ze swego stanowiska. Eljawa należał do wybitnych członków partji komunistycznej i przez dłuższy czas uważany był za bliskiego współpracownika Stallina. Usunięcie go wywołało duże wrażenie w kołach partyjnych.

*

W Bukareszcie redaktor naczelny dziennika „Adeverul", Blumenfeld-Scrutator został napadnięty na ulicy przez kilku młodych ludzi i raniony w głowę. Napaść ta ma być w związku z gwałtowną polemiką pomiędzy dziennikiem nacjonalistycznym „Universul", a pismami liberalnemi „Adeverul" i „Dimineata".

O pojęcie „honoru pracy"

(Od własnego koresponden ta „Kurjera Poznańskiego").

Berlin, 16 czerwca.

Na jednem z południowych przedmieść Berlina, w pełnym zieleni i słońca Wilmersdorfie, wzniesiony został nowy potężnych rozmiarów gmach, noszący na fasadzie napis „Die Deutsche Arbeitsfront". Ten gmach, a raczej kompleks wielopiętrowych konstrukcyj na cele biurowe, o nawskroś nowoczesnym wyglądzie i rozmachu iście amerykańskim, jest stale jeszcze w budowie: rozszerza się jego skrzydła, od wewnątrz przyozdabia. Podobnie jak sama instytucja „frontu pracy", której służy za pomieszczenie, a która dopiero pomału wykluwa się z młodej ideologji narodowo - socjalistycznej, rozrasta się i krzepnie.

Ale już dziś zarejestrowanych jest w kartotekach „frontu pracy" ponad 20 miljonów obywateli niemieckich, czyli prawie jedna trzecia ludności Rzeszy. Przez kasy „frontu" przechodzi rocznie zgórą 300 miljonów marek z tytułu składek członków.

Przywódcą „frontu pracy" jest dr. Ley, jeden z najwcześniejszych powierników „Führera" na odcinku życia społecznego Rzeszy hitlerowskiej. Jemu przypadło w udziale realizować pokój społeczny w Rzeszy nowego reżimu, usunąć z płaszczyzny życia niemieckiego walkę klas, zarazem przygotować ramy pod nowy system solidaryzmu, który znalazł pierwsze sformułowanie w 25 głośnych punktach „programu" partji N. S. D. A. P., a który obecnie przy zetknięciu się zamierzeń z prawdą życia ma zdać egzamin wytrzymałości.

Punkt 11 i następne wspomnianego „programu" mówią, że państwo narodowo - socjalistyczne zniesie „dochody uzyskiwane bez trudu i mozołu", że złamie „jarzmo procentów", dalej że upaństwowi „zbyt rozbudowane przedsiębiorstwa (trusty)", da ludności „udział w zyskach wielkich przedsiębiorstw" tudzież „szerokie zabezpieczenie starości", wreszcie przeprowadzi „skomunalizowanie wielkich domów towarowych". Widać program, który uzasadnia termin „socjalistyczny" w nazwie państwa „narodowo - socjalistycznego".

Ów właśnie odcinek przewrotu społecznego, mieszczący się w programie przebudowy życia pracowniczego, jest zadaniem „niemieckiego frontu pracy". Jako zaś naczelna zasada panuje tu, jak w innych także komórkach życia państwa hitlerowskiego hasło: „interes ogółu idzie przed interesem jednostki".

Może najbardziej charakterystycznym fragmentem — tam gdzie rezultaty akcji „frontu pracy" są szczególnie widoczne — jest nowy duch w ramach poszczególnych zakładów przemysłowych, gdzie hasło solidaryzmu społecznego jest już dziś realizowane w myśl górnych zasad programu hitlerowskiego.

Każdy zakład stanowi dziś w Niemczech rodzaj spólnoty gospodarczej i społecznej, zwanej „spólnotą zakładową" (Betriebsgemeinschaft). Nie oznacza to wcale, by zniknąć miała przez to własność prywatna. Na czele owej spólnoty stoi „Betriebsführer", którym z reguły jest sam właściciel, o ile jemu z pewnych względów (np. za przewinienia „niekoleżeńskości") nie odebrano tego tytułu. Jego prawa i obowiązki nie różnią się pozornie od zadań dawnego „kierownika" zakładu, dyrektora czy właściciela, wszakże prowadził narodowy socjalizm do ustroju pracy nowe pojęcie „honoru" pracy, które jest surowym sędzią, gdy chodzi o godzenie interesu własnego z wymogami „koleżeńskości", „ludzkości", czy też „przyzwoitości postępowania". Ingerencja „frontu pracy", który jest tu mandatarjuszem państwa, polega na tem, że sprawuje on kontrolę nad owem „solidarnem" zachowaniem się zarówno „Betriebsführera" wobec pracowników, jakoteż drużyny pracowniczej (Gefolgschaft) wobec tegoż „kierownika". Wprowadzone w tym celu nowe „sądy honorowe pracy" dbają o harmonijny rozwój stosunków między obu stronami, sądzą zaś nader surowo według niepisanego kodeksu „honoru społecznego", karząc za niesocjalne zachowanie, względnie godząc w razie sporów.

Nikt nie łudzi się co do tego, by obecne uspokojenie w niemieckim świecie pracy, które niemiecka propaganda z zadowoleniem przeciwstawia niepokojom i strajkom w wielu innych krajach, można było zapisać na korzyść jakowejś przemiany moralnej w duchu większej solidarności społecznej u pracowadców czy pracobiorców. W systemie państwa totalnego i autorytatywnego, jaki przedstawia Rzesza, trudno ustalić granicę między tem, co obywatele robią z wzniosłych przesłanek, a tem co wypływa z obawy przed represją.

Wszakże w dłuższej perspektywie — a to ma instytucja „frontu pracy" właśnie na celu — może hasło solidaryzmu społecznego, wraz z egzekutywą sądownictwa „honoru pracy" działać w narodzie wychowawczo. Trzeba też przyznać, że psychika niemiecka ma w sobie pierwiastki podatne na uległość wpływom wychowawczym.

B. L.

„Czterolatka" Wicepremjera Kwiatkowskiego

Jak już donosiliśmy, wicepremjer inż. E. Kwiatkowski zapowiedział ostatnio, że — poczynając od lipca rb. — rząd zacznie realizować 4-letni plan robót inwestycyjnych, który ma się przyczynić do zapoczątkowania usunięcia najjaskrawszych braków gospodarczych oraz do dalszego zmniejszenia liczby bezrobotnych. Nowy plan 4-letni przewiduje mobilizację finansową sumy 1 miljarda i 800 miljonów złotych, z tem, że w pierwszym roku uruchomionych zostanie 340 miljn. zł, zaś w czwartym roku około 590 miljn. złotych.

Cechą charakterystyczną zapowiedzi p. wicepremjera jest jego zobowiązanie się do dotrzymania następujących warunków: 1) wyłącza się t. zw. sztuczne nakręcanie konjunktury, tj. finansowanie robót publicznych przy pomocy np. inflacji, 2) zamierzone roboty nie mają zwiększyć „potencjału etatystycznego" państwa, natomiast mają stworzyć nowe pola pracy dla inicjatywy prywatnej, wreszcie 3) spotęgowane zatrudnienie w okresie najbliższych lat niema stać się źródłem zwiększenia bezrobocia w przyszłości.

Tak pojęty plan „czterolatki" chociaż może się spodobać i „światu pracy" i kołom gospodarczym. budzi jednak pewne obawy i zastrzeżenia.

Przedewszystkiem, jeśli chodzi o wysokość annuitetów, przeznaczonych na urzeczywistnianie „czterolatki", wydają się one wygórowane. Jak wiadomo, plan robót publicznych na rb., ogłoszony w lutym rb., podaje sumę wszelkiego rodzaju wydatków na roboty publiczne na 223 miljn. zł, przyczem nawet i tę sumę należy traktować z ostrożnością, jako, że obejmuje ona np. pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego na cele budowlane (38 miljn. zł) oraz 8,5 milj. zł na spłatę zobowiązań za statki „Piłsudski" i „Batory", które to wydatki — jak każdy przyzna — nie mają nic wspólnego z robotami publicznemi. Choćbyśmy jednak nawet i przyjęli sumę 223 miljn. zł jako preliminarz na roboty publiczne w rb., to jednak pozostaniemy jeszcze bardzo dalecy od kwoty 340 milj. zł (annuitet tegoroczny), a tembardziej od kwoty 590 milj. zł (annuitet 1939 r.) Należy przeto z pewnem zastrzeżeniem odnieść się do możliwości finansowych urzeczywistnienia tego planu 4-letniego. Na szczęście p. wicepremjer z góry wyrzekł się możliwości „nakręcania konjunktury"!

Miłą dla ucha przedsiębiorcy jest zapowiedź, że roboty publiczne nie zwiększą zasięgu etatyzmu, natomiast stworzą nowe pola pracy dla inicjatywy prywatnej. Ale — czyż rozbudowa działalności inwestycyjnej, kredytów nie wpłynie na wzrost drożyzny kredytu, czyż nie utrudni przez to działalności inwestycyjnej prywatnej? Bodajże nie obędzie się bez tego! — Wszak p. wicepremjer sam zapowiedział rozpisanie za 2—3 lata pożyczki inwestycyjnej na sumę 200—300 milj. zł, nie mówiąc zgoła o całkowitem przeznaczenu kapitałów, zależnych od państwa, na cele „czterolatki"...

Wreszcie ostatnia uwaga: po myśli p. wicepremjera Kwiatkowskiego „spotęgowane zatrudnienie w okresie najbliższych lat niema stać się źródłem zwiększenia bezrobocia w przyszłości". Teza bardzo słuszna. Łatwo zacząć roboty publiczne, ale trudno jest je przerwać. Teza słuszna, obawiamy się jednak, że forsowne tempo rozbudowywania robót publicznych, o ile nie będzie dostatecznie roztropne, może doprowadzić z czasem do załamania się akcji, czyli do tem gwałtowniejszego zwiększenia się ilości bezrobotnych, im intensywniejsze było tempo rozbudowywania robót publicznych.

Chore kobiety osiągają przez użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** lekkie wypróżnienie przyczem połączone to jest nieraz z nadzwyczaj dobroczynnem działaniem na chore organy. Zalecana przez lekarzy.

Tg 1070

Dra LUSTRA

SPECJALNA ZASYPKA DLA DZIECI

MIRACULUM

Zasypka firmy „Miraculum" z przepisu Doktora Lustra, zawierająca ustaloną ilość estrów kwasu p-oxybenzoesowego oraz surowce najnowszych wynalazków, posiada znaczne własności antyseptyczne i ochronne, jest preparatem cennym i ze wszech miar godnym polecenia przy pielęgnacji zarówno noworodków jak i dzieci starszych. Preparat ten może mieć zastosowanie także jako środek łagodzący przy zadrażnieniu skóry u dorosłych.

Tg 1069

To też, nawiązując do słów, wypowiedzianych w niedzielnem wydaniu głównem „K. P." („Program min. Kwiatkowskiego"), uważamy za swój obowiązek przestrzec jak najbardziej stanowczo przed zbytnią pochopnością w urzeczywistnianiu planu 4-letniego. Nie zaprzeczamy bynajmniej konieczności prowadzenia robót publicznych, choćby tylko dla ulżenia doli bezrobotnych, chodzi jednak o to, aby 1) wspomniane roboty były celowe z punktu widzenia gospodarczego oraz 2) były finansowane w ramach naszych (ograniczonych) możliwości finansowych. Jednem słowem, trzeba utrzymać taki stosunek między stanem zatrudnienia w prywatnem życiu gospodarczem i stanem zatrudnienia na robotach publicznych, aby pierwszy nie tracił na korzyść drugiego, t. zn. aby działalność inwestycyjna państwa nie zwężała działalności prywatno-gospodarczej.

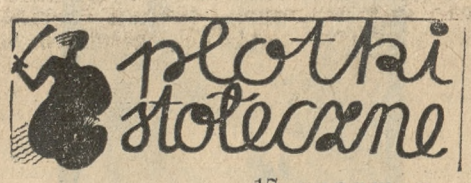

17 czerwca.

Nadzwyczajna sesja sejmowa! Dawnemi laty wywołałaby silne poruszenie umysłów i byłaby wywołana jakiemiś bardzo doniosłemi wydarzeniami publicznemi. Tymczasem teraz chodzi tylko o nowe pełnomocnictwa dla rządu. A obrady obecnej Wysokiej Izby nie wzbudzają zainteresowania nawet u jej uczestników.

Ktoś skarżył się, że działalność ustawodawcza przechodzi w ręce rządu, a nie parlamentu. Właściwie to odkrycie Ameryki. Ale czyż można rządowi stawiać zarzuty, że nie respektuje Wysokiej Izby, kiedy ona pracuje tak powolnie, tak ociężale, że doprawdy aż podziw budzi taka intensywność.

Wszak to już dwa tygodnie przeszło od czasu zwołania sesji. A rezultat? Jedna nowela o ustawie budowlanej i rządowy projekt o pełnomocnictwach. To wszystko. W czasach dawnych opinja publiczna nie tolerowałaby nigdy takiej „intensywności" prac sejmowych. Dzisiaj zaś wszystko jest dla niej obojętne...

*

Ani galerje nie są pełne, jakkolwiek dotąd zawsze przybywały na posiedzenia bardzo licznie panie, znajome posłów, w oczekiwaniu ich wystąpień. A teraz i tu osłabienie wysiłku i zainteresowania.

Panowie posłowie radzą przy słabym komplecie. Szybko popodpisywali listy obecności i przeszli do bufetu lub na miasto. Jest upał. Także członkowie rządu nie przejmują się obradami. Wiadomo przecie zgóry, że wszystko przejdzie, a wszyscy posłowie są jednomyślnie za udzieleniem pełnomocnictw dla rządu.

*

Niechaj nikt nie oczekuje nadzwyczajności z obrad parlamentarnych. Poco? Pewne zainteresowanie budziło wystąpienie p. Stpiczyńskiego. Wszak powszechnie uchodzi za pewnik, że właśnie on jest doradcą politycznym obecnego rządu.

Jego przemówienie bardzo przypominało główne tezy wystąpienia premjera. Założenia były te same. Tylko oprawa inna: o ile premjer mówił z wielką szczerością i bezpośredniością, na jaką tylko go stać, — o tyle doradca polityczny rządu stał się dyplomatą, który zasadnicze swe myśli ubrał w formę tak wyszukaną i tak bogatą w słowa, że pogrążała się w nich istota i zasadnicza myśl, której trudno było się doszukać i trudno odnaleźć.

Zawodu doznali wszyscy, którzy od jego wystąpienia oczekiwali jakichś wskazań. Trzeba już bezstronnie okazać wyższość p. Miedzińskiemu, który na terenie parlamentarnym góruje nad p. Stpiczyńskim i który wyraża swe myśli o wiele jaśniej i pełniej.

*

Za to wystąpienia p. Żeligowskiego noszą charakter zawsze rewelacyjny. Gen. Żeligowski należy do ludzi najbardziej trzeźwych i najsilniej oceniających rzeczywistość. Przyznał z całą szczerością, że partje do Sejmu wrócą, że one przechowują najlepiej ideologję i że są najbliższe życia. Mój Boże, wszak to herezje w parlamencie p. Sławka.

To też głos gen. Żeligowskiego jest przyjmowany z uśmieszkiem na ustach przez wielu słuchaczy w izbie...

WARSZAWIANIN.

Ława oskarżonych w procesie leszczyńskim

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek | Sobota
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Gerwazego i Protazego Sylwerjusza p. m.
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Bożysława | Bogny św.

Słońca: wschód 3.29, zachód 20.18
Długość dnia 16 godzin 49 minut.
Księżyca: wschód 3.26, zachód 20.40
Faza: Nów o 6 godz. Zaćmienie słońca!

Czerwiec **19** PIĄTEK

Ważne numery telefonów:
Pogotowia ratunkowe 66-66 i 55-55
Straż ogniowa 19-57, 30-50
Policja 42-21
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jeż. 77-08
Biuro posłańców: 28-46
Pocztowe biuro zleceń: 49-27
Dokładny czas: 55-66

Stan wody: + 0,58 m.

NOCNA SŁUŻBA APTEK.

Śródmieście: Apt. Pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. Pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. przy pl. Sapieżyńskim 1. — Apt. na Chwaliszewie 76. — **Jeżyce:** Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. Pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica). — **Łazarz:** Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — **Górczyn:** Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158. — **Wilda:** Apt. przy Bramie Wildeckiej. Górna Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — **Sołacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — **Starołęka:** Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNANIA

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Ks. dyr. Leonard Tybiszewski,** wikary parafji św.-marcińskiej, długoletni wikary jeżyckiej parafji św. Florjana, otrzymał z dniem 1 lipca rb. probostwo Stary Gostyń, pow. gostyńskiego, dekanatu krzywińskiego. Ksiądz Tybiszewski udziela się społecznie w towarzystwach, a zwłaszcza w kołach młodzieży i jest moderatorem towarzystwa ministrantów, kierownikiem pielgrzymek itp. Z tego też powodu parafjanie żegnać go będą z żalem. (pt)

REKOLEKCJE

— * **Rekolekcje dla Pań Nauczycielek.** Rekolekcje zamknięte rozpoczynają się 21 bm. o godz. 19 nabożeństwem w kaplicy Sióstr Zmartwychwstanek, ulica Marsz. Focha 147. Panie z prowincji, oraz pragnące zamieszkać u Sióstr, mogą się zgłosić wcześniej u furty, już od godz. 16 począwszy.

OSOBISTE

— * **Ślub w sferach towarzyskich.** We wtorek, dnia 16 bm. w Poznaniu w kościele Najśw. Serca Jezusowego na Jeżycach ks. infułat Kłos, przyjaciel ojca panny młodej, pobłogosławił związek małżeński p. Barbary Kolszewskiej, córki mec. d-stwa Konradostwa Kolszewskich, z dr. Janem Alkiewiczem, lekarzem w Poznaniu. Jego Świątobliwość Papież, Prezydent Rz. P., J. Em. Ks. Kardynał Prymas Hlond oraz świat towarzyski ze wszystkich stron nadesłali życzenia, do których przyłącza się nasza Redakcja.

PODZIĘKOWANIA

— * **Podziękowanie.** Zarząd Koła Zw. Podofic. Rez. Jeżyce poczuwa się do miłego obowiązku przesłać najserdeczniejsze podziękowanie za nadesłane datki na sztandar Z. P. R. Korpusowi Podoficerskiemu 57. P. P. Wlkp. w Poznaniu, Ochotniczej Straży Pożarnej Kolejowej w Poznaniu i 14. P. A. L. w Poznaniu.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Posiedzenie Polskiego Towarzystwa Chemicznego,** Oddział Poznański, odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 19 w sali wykładowej zakładu chemji farmaceutycznej w gmachu chemji przy ul. Grunwaldzkiej nr. 14. Porządek obrad: 1. Kachelski Janucz: O odbudowie niektórych kwasów dwukarbonowych pochodnych cyklopentanu. 2. Sprawy bieżące.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Brońmy drzew poznańskich.** Liga Ochrony Przyrody (Oddział Poznański) urządza w piątek, dnia 19 bm. o godz. 17 przechadzkę po ul. Bukowskiej, dla oglądnięcia przeznaczonej na wycięcie najstarszej alei w śródmieściu i podjęcia akcji w celu jej ochrony. Objaśnień udzieli prof. A. Wodziczko. — Punkt zborny o godzinie 17 przed ogródkiem Elektrowni u zbiegu ulic Bukowskiej i Grunwaldzkiej. Goście mile widziani.

— * **Wycieczka szkolna u Żyda.** Jeden z naszych Czytelników donosi nam, że w dniu 10 bm. przed południem wycieczka szkolna ze Szczepankowa, pow. szamotulskiego, prowadzona przez nauczyciela p. Słomińskiego, nie wiedzieć czemu znalazła się w żydowskim sklepie Wolworta przy Stary mRynku, gdzie pod okiem kierownika kupowała słodycze. — Czytelnik nasz dodaje, że kierownik wycieczki zna dobrze Poznań, dziwniejszem się więc wydaje, czemu dzieci skierował do firmy żydowskiej.

Chcemy wierzyć, że mimo znajomości Poznania p. Słomiński nie orjentował się, że wprowadził dzieci do sklepu żydowskiego, inaczej bowiem trudnoby było zrozumieć ten postępek.

Pielgrzymka pokutnicza do kościoła Bożego Ciała

Przy olbrzymim udziale rzesz wiernych, odbyła się dzi, w ostatni czwartek oktawy Bożego Ciała, pielgrzymka pokutnicza z kościoła farnego, do kościoła Bożego Ciała.

Tradycje tej pielgrzymki, zwanej też pielgrzymką magistracką, gdyż kiedyś uczestniczył w niej burmistrz miasta z ławą rajców, są bardzo dawne. Początki procesji magistrackiej datują się od czasów zbeszczeszczenia hostyj świętych przez Żydów. Znalezione na łąkach, gdzie dziś zbudowany kościół Bożego Ciała hostje święte, przeniesiono do fary jako najbliższego kościoła.

Po zbudowaniu przybytku Bożego na miejscu znalezienia sprofanowanych przez Żydów hostyj świętych, przeniesiono je do nowej świątyni w uroczystej procesji z kościoła farnego.

Ku upamiętnieniu tego faktu, od lat bardzo wielu odbywa się pielgrzymka pokutnicza z fary do Bożego Ciała.

Dziś procesja wyruszyła o godz. 9 z kościoła farnego przy udziale nieprzeliczonych rzesz... Procesję prowadził prałat-prepozyt kapituły kolegjackiej ks. Paweł Steinmetz w otoczeniu księży kanoników Kolegjaty Poznańskiej i księży mansjonarzy. W procesji uczestniczyła kompanja honorowa 57 pp., a śpiewowi wiernych wtórowała orkiestra 57 pułku piechoty.

Droga wiodła, jak corocznie, przez pięknie przybrane w draperja i zieleń ulice: Świętosławską, Wodną, Wielkie Garbary, do ołtarza ustawionego przy Szpitalu Przemienienia Pańskiego. Po krótkiej modlitwie procesja wyruszyła drogą przez ul. Długą i Strzelecką do kościoła Bożego Ciała, gdzie przy pilonach bram wiodących do świątyni, nastąpiło powitanie przez duchowieństwo miejscowe z dziekanem m. Poznania, ks. prałatem Rankowskim na czele. Po aspersji u bram kościoła procesja wyruszyła do kościoła Bożego Ciała,, gdzie sumę odprawił mansjonarz farny ks. Walter. Podniosłe kazanie wygłosił ks. radca Durzyński.

Po nabożeństwie procesja z Najświętszym Sakramentem wyruszyła w drogę powrotną do fary przez ulicę Strzelecką, Plac Świętokrzyski, ulicę Wrocławską, St. Rynek i Świętosławską.

Był też w dawnych czasach zwyczaj, że podczas procesji magistrackiej prowadzono Żydów. (kl)

Szczegóły katastrofy pod Krzyżownikami

Próbna jazda samochodowa zakończona śmiercią ś. p. Karola Zenca

Śp. Karol Zenc
ofiara katastrofy pod Krzyżownikami.

Wstrząsająca katastrofa samochodowa wydarzyła się, jak już pokrótce donosiliśmy, wczoraj po południu (o godz. 15,30) na szosie pod Krzyżownikami.

Podczas mijania naładowanych żwirem wozów P. Bruździńskiego z Krzyżownik, samochód marki „Tatra" PZ 12 486, prowadzony przez 33-letniego montera Karola Zenca i, mieszkającego przy Spokojne 21, zderzył się z wozem i wpadł do rowu. Kierujący samochodem Zenca zginął na miejscu, wskutek zgniecenia klatki piersiowej i obrażeń wewnętrznych, jadący zaś z nim uczeń mechaniki 20-letni Herbert Pachulski (ul. Jeżycka 45) odniósł ciężkie obrażenia.

Przywołane na miejsce katastrofy pogotowie ratunkowe (66-66) stwierdziło u Zenca zgon. Pachulskiego, po udzieleniu mu doraźnej pomocy, przewiozło pogotowie do szpitala miejskiego.

Na miejsce strasznego wypadku przybyli krótko po zajściu okoliczni mieszkańcy; jako pierwsi byli tam drogomistrz szosowy Jan Nowicki z Poznania i kapral 3 pułku lotniczego Stefan Grzeźkowiak z Ławicy. Przybyły na miejsce komendant posterunku pol. w Tarnowie Podgórnem p. Chrzanowski przeprowadził dochodzenia i zabezpieczył ślady kół samochodu, wylewając je wapnem. Na decyzję w.-prokuratora IV rejonu przy pozn. sądzie okręgowym Baszkowskiego, zwłoki tragicznie zmarłego Zenca, przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

Wdrożone dochodzenia policyjne i oględziny rzeczoznawcy dla spraw samochodowych ustalą przypuszczalnie dokładne szczegóły katastrofy. Nieszczęśliwy kierowca odbywał jazdę próbną w celu zbadania regularności dopływu oliwy. W niewielkiem oddaleniu od wsi, przy osiedlu krzyżownickiem, jadący w kierunku Krzyżownik samochód, napotkał jadące w przeciwnym kierunku wozy, naładowane żwirem.

Przy mijaniu drugiego wozu, samochód zderzył się lewem przedniem kołem z prawem przedniem kołem wozu ciężarowego, przyczem przedarła się opona i kiszka. Przy nagłem i silnem zderzeniu, kierowca stracił najwidoczniej władzę nad sterem, gdyż samochód skręcił w przeciwną stronę jezdni i wpadł do góry kołami do przydrożnego rowu. Z pod auta wydobyto nieżywego już kierowcę, zaś jego towarzysz miał jeszcze tyle siły i przytomności, że usiłował się wydobyć o własnych siłach. Odniósł on silny wstrząs, ma ranę ciętą długości około 15 cm na piersiach i ranę tłuczoną na tyle głowy. Jak się dziś dowiedzieliśmy, w ciężkim stanie zdrowia p. Pachulskiego nastąpiła poprawa i jest nadzieja, że utrzyma się przy życiu.

Śp. Karol Zenc był rodem z Wiednia. Zgon jego opłakuje żona i nieletni synek. Wraz z Pachulskim był zatrudniony w warsztatach naprawy samochodów poznańskiej reprezentacji Citroen" przy ul. Dąbrowskiego. W Poznaniu mieszkał i pracował od 12 lat. (kl)

Na miejscu strasznej katastrofy samochodowej pod Krzyżownikami.
Foto-Express, Majewski, Poznań.

Kronika towarzyska

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca **bezpłatnie** salę nowoodrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
Ng 8698

Książęta Kościoła w Gnieźnie i Biskupinie

Gniezno. (Tel. wł.). Dziś około godz. 9,30 rano samochodem z Poznania do Gniezna przybyli ks. Prymas Hlond oraz ks. arcybiskup Sapieha z Krakowa. Książęta Kościoła, po krótkim pobycie u ks. biskupa Laubitza, zwiedzili bazylikę, poczem udali się do Biskupina i seminarjum duchownego w Potulicach, a następnie do Bydgoszczy. Powrót do Poznania nastąpi jeszcze dziś wieczorem. (br)

Cudem uniknęli śmierci

Buk. (bm) W środę po południu około godz. 14, krótko przed przejazdem pociągu pośpiesznego, zdążającego ze Zbąszynia do Poznania, na przejeździe kolejowym pomiędzy Bukiem a Otuszem, niedaleko rakarni bukowskiej, zaprzęgiem, wypożyczonym od p. Gintrowicza, jechała w pole żona handlarza bydłem p. Józefa Grabowska z 7-letnim synkiem Wojciechem oraz robotnikiem Jakóbem Mochem. Nie chcąc przeczekać przejazdu pociągu, Grabowska podniosła barjerę i wjechała na szyny. W chwili, kiedy podnosiła z robotnikiem drugą barjerę, nadjechał pociąg, który uderzył w wóz z tyłu i rozstrzaskał go. Synek Grabowskiej w ostatniej chwili zdążył wyskoczyć, a koń uciekł. Pociąg zatrzymano i spisano odpowiedni protokół.

Grabowska wskutek własnej lekkomyślności mogła narazić na śmierć 3 osoby.

WYCIECZKI

—* **Na wycieczki** 1. galarami jarem Dniestru przez Podolską Szwajcarję, 2. po Huculszczyźnie (dorzecza Prutu i Czeremoszów) z emocjonującą podróżą tratwami oraz 3. kolonje wypoczynkowe na Pokuciu w lipcu i sierpniu przyjmuje ostatnie zgłoszenia Pol. Tow. Krajoznawcze (Marszałka Focha 18) do 25 czerwca br. Informacje i programy na miejscu codziennie od godz. 18—19.
zg 13 752

W TROSCE O WYGLĄD POZNANIA

— * **Nie brak chyba farby.** Niektórzy z naszych Czytelników zwracają uwagę na wygląd lamp łukowych na placach przed dworcem Głównym i Zachodnim w Poznaniu. Lampy te niezbyt dobrze się prezentują, gdyż słupy do nich są odrapane. A przecież chyba niewielkim kosztem dałoby się doprowadzić lampy do porządku, malując słupy farbą, której chyba nie brak. (sk)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Poraniony w nieustalonych okolicznościach.** Ubiegłej nocy wezwano pogotowie ratunkowe na teren Dębca w okolicy ul. Świerczewskiej. Pogotowie udzieliło pomocy poranionemu w bliżej nieznanych okolicznościach Janowi Mateckiemu z Cegielni na Ratajach. Miał on rany tłuczone na głowie i ogólne potłuczenia. Poranionego w niewyjaśnionych narazie okolicznościach przewieziono do szpitala miejskiego. (kl)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Nieprzedłużone karty i rower w komisarjacie.** Podczas obławy na rowerzystów, przeprowadzonej w komisarjatach: I, II, IV i VI, zatrzymano 25 rowerów, gdyż jadący nie mogli wylegitymować się prawem własności roweru. Doraźne mandaty karne nałożono na 22 cyklistów, zaś przeciw 19 złożono doniesie-

nia z powodu przekroczenia przepisów komunikacyjno - drogowych. — W komisarjacie V na Czartorji znajduje się rower męski. Właściciela narazie nie ustalono. (kl)

— * **Podejrzany o kradzież roweru.** W areszcie policyjnym osadzono 22-letniego robotnika Pawła Schmidta z Kołaty w powiecie poznańskim. Schmidt dopuścić się miał kradzieży roweru, pozostawionego na Wałach Leszczyńskiego przed gmachem starostwa powiatowego w Poznaniu. (kl)

KRONIKA SADOWA

— * **Poszlakowy proces o zabójstwo dziecka.** Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanęła w dniu wczorajszym Jadwiga Skrzypczakówna, z zawodu służąca, oskarżona o to, że w początkach stycznia rb. spowodowała śmierć swego nieślubnego dziecka płci męskiej w klinice położniczej przy ul. Polnej, przez wprowadzenie mu do krtani trzech zwitków gazy lekarskiej, które niemowlę powoli udusiły. Lekarze narazie nie mogli ustalić, co jest przyczyną tego, że dziecko narazie zdrowe i normalne, po kilku dniach zaczęło chorować z objawami duszności, krztusząc się, siniejąc i oddając z ust krwawy śluz. Zastosowany przez akuszerkę zabieg wyśluzowania krtani rurką gumową niewiele pomógł. Dziecko cierpiało coraz widoczniej, a odwiezione do kliniki dziecięcej w szpitalu Przemienienia Pańskiego, zmarło dnia 8 stycznia rb. Dopiero sekcja zwłok wykazała przyczynę śmierci: trzy tampony gazy znajdujące się głęboko w tchawicy i uciskające gruczoł tarczykowy.

Przeprowadzone śledztwo ujawniło, że koło łóżka każdej chorej w klinice położniczej znajdowała się na stoliczku gaza do zabiegów higjenicznych. Ponieważ Skrzypczakównie przynoszono dziecko do karmienia — podejrzenie padło na nią, że tylko ona mogła się dopuścić zbrodniczego czynu, tembardziej, że przesłuchiwani lekarze wykluczyli możliwość, aby dziecko mogło samo wetknąć sobie gazę do krtani i to aż trzy zwitki. Oskarżona jednak do winy się nie przyznała, ani w śledztwie, ani na rozprawie, twierdząc, że o niczem nie wie, oraz że śmierć dziecka była dla niej bolesnym i nieoczekiwanym ciosem. Oświadczyła ponadto, że jej współtowarzyszka w klinice, niej. Gruszkówna, miała jej proponować, że zgładzi i swoje i jej dziecko, aby im nie zawadzały w życiu.

Sąd przesłuchał jako świadków: Franciszkę Jezierską i Wiktorję Rutę, siostry stacyjne z kliniki, dr. Teodora Jezierskiego i Bronisławę Gruszkównę. Ta ostatnia stanowczo zaprzeczyła, aby miała Skrzypczakównie poddawać myśl zgładzenia dzieci. Oskarżona jednak niemniej stanowczo podtrzymała swe twierdzenie, zarzucając świadkowi krzywoprzysięstwo.

Na wniosek prokuratora sąd postanowił wezwać jako dalszych świadków akuszerki z kliniki Droździkowską i Lubosową, oraz biegłego dr. Łagunę i w tym celu zarządził przerwę w rozprawie do dnia 20 bm. godz. 10-tej.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes s. o. Sosiński, jako wotanci zasiadają sędziowie dr. Japa i Marcinkowski. Oskarża prok. Nehring. Obronę oskarżonej Skrzypczakówny wnosi adw. Piekarski.

— * **Zmuszał własną żonę do niemoralnego życia.** Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał niecodzienną sprawę, opartą na podłożu odrażającego zwyrodnienia obyczajów. Na ławie oskarżonych zasiadł 26-letni Aleksy Frasunkiewicz, z zawodu fryzjer (Garbary 32 m. 13) oskarżony o to, że od połowy 1934 r. do 16 maja ub. r. czerpał zyski z niemoralnego prowadzenia się niej. Zofji Wolnej, a następnie, ożeniwszy się z nią, zmuszał ją w dalszym ciągu groźbami i maltretowaniem do zawodowego prowadzenia niemoralnego życia i odbierał jej systematycznie uzyskane pieniądze.

Oskarżony do winy się nie przyznał i oświadczył sądowi, że wszystkie te zarzuty oparte są na kłamliwem doniesieniu jego żony, która uciekła od niego 16 marca rb., zabierając mu w dodatku skarbonkę z odłożonemi 60 zł. Oskarżony nie umiał jednak sądowi wyjaśnić, co mogłoby skłonić jego żonę do ucieczki i dobrowolnego — jak twierdził — powrotu do tak poniżającego procederu.

Sąd przesłuchał jako świadków Michała Ziomka, urzędnika wydziału obyczajowego P. P. i Stanisławę Babiczową, post. służby śledczej. Zeznania świadków, zwłaszcza Babiczowej, całkowicie potwierdzały akt oskarżenia, silnie obciążając oskarżonego.

Następnie, na wniosek osk. Frasunkiewicza, sąd przesłuchał jako świadka jego żonę Zofję, zarządzając zarazem wykluczenie jawności w tej części rozprawy.

Po zamknięciu postępowania dowodowego zabrał głos prokurator Marski, który domagał się surowej kary dla oskarżonego ze względu na niesłychanie wyrafinowany sposób odnoszenia się do żony i wykrętne nieprzyznawanie się do winy. Osk. Frasunkiewicz wnosił o uniewinnienie.

Po naradzie sąd ogłosił wyrok, uznający osk. Aleksego Frasunkiewicza winnym zarzucanej mu zbrodni z art. 215 k. k. i skazujący go za to na 3 lata więzienia i pozbawienie praw publicznych i honorowych na lat 5. Oskarżony zapowiedział apelację. (m)

— * **Skazany po raz dwunasty.** W nocy z 3 na 4 marca rb. skradziono we wsi Zaraszewo pod Żegrzem gospodarzowi Karolowi Krauterowi 35 kur. Podczas zarządzonej obławy policja spotkała nazajutrz na drodze leśnej dwóch podejrzanych osobników, jadących wozem. Na wezwanie policjanta, aby stanęli, osobnicy ci rzucili się w las i poczęli uciekać. Po kilku godzinach obławy ujęto jednego z nich, niej. Wacława Wystraszewskiego, l. 35, handlarza owoców z Wrześni. Na zatrzymanym wozie znaleziono wszystkie skradzione kury. Mimo to Wystraszewski do winy się nie przyznał, twierdząc, że kury kupił od drugiego osobnika, który zbiegł, Brunona Nowickiego z Żegrza. Oskarżony o dokonanie kradzieży, Wystraszewski podtrzymał przed sądem okręgowym w Poznaniu swe twierdzenie, przyznał jednak, iż wiedział, że kury pochodzą z kradzieży.

Sąd, mając na uwadze, że oskarżony był już jedenaście razy karany, przeważnie za kradzieże, a raz za rozbój ośmioletniem ciężkiem więzieniem, skazał go za paserstwo na 3 lata więzienia. (m)

STAN POGODY W POZNANIU

18 czerwca 1936

Temperatura 7 godz. + 19,0

Ciśnienie
7 godz. 759,0 mm.
tendencja barom.; ciśnienie wzrasta

Zachmurzenie
7 godz. pogodnie

Wiatr
7 godz. kierunek półn.-zach., szybk. 1 m/sek.

Temperatura w dniu 17 czerwca br. była:
najwyższa + 24,1 o godz. 16
najniższa + 12,4 o godz. 5

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:
Wzrastające zachmurzenie z przelotnemi miejscowemi burzami; nieco chłodniej

Jutro zaćmienie słońca

U nas początek o godz. 4,20 rano, koniec o godz. 6,05

W piątek, dnia 19 czerwca w godzinach porannych nastąpi częściowe zaćmienie słońca. Przebieg zjawiska w różnych miejscowościach Polski będzie nieco odmienny: w południowowschodnich częściach kraju zakryciu przez księżyc ulegnie największa część tarczy słońca, bo aż 0.83 średnicy; najmniejsze nasilenie będzie miało zjawisko na wybrzeżu morza (Gdynia, Hel), gdzie tylko 0.65 średnicy słońca będzie pokryta prze księżyc.

W Poznaniu w czasie maksymalnej fazy księżyc przesłoni 0.67 średnicy tarczy słońca.

Początek zaćmienia przypada na godzinę 4 min. 2, w niecałą godzinę po wschodzie słońca. Moment maksymalnego nasilenia zjawiska przypada na godz. 5 min. 11, koniec zaćmienia o g. 6 min. 5.

Obserwatorjum astronomiczne Uniwersytetu Poznańskiego zwraca uwagę, iż przebieg zaćmienia można obserwować tylko przy pomocy silnie zakopconego szkła, w przeciwnym bowiem razie grozić może poważne uszkodzenie lub nawet utrata wzroku.

APOLLO
Seanse 5 — 7 — 9
OD JUTRA PIĄTKU, 19 bm.

JARMILA NOVOTNA
IWAN PETROWICZ
GERDA MAURUS

W NAJORYGINALNIEJSZYM FILMIE SENSACYJNYM

MIŁOŚĆ SZPIEGA

(„KOZAK i SŁOWIK")
w/g. słynnego romansu PERUTZA

ng 11 477

— DZIŚ w czwartek poraz ostatni — TA ALBO ŻADNA z Gittą Alpar —

Z Pozn. Tow. Muzycznego

Wczoraj odbyło się w sali Państw. Konserwatorjum Muzycznego walne zebranie Pozn. Tow. Muzycznego. Po przywitaniu obecnych przez wiceprezesa towarzystwa, p. dr. Rzóskę, wybrano na przewodniczącego zebrania jednogłośnie p. prof. Heysinga, na sekretarzy pp. Dauna i Mikołajewskiego, a na ławników pp. Łacińskiego i Szydłowskiego. Następnie uczczono pamięć zmarłych w roku sprawozdawczym członków. Po sprawozdaniach sekretarza i skarbnika oraz komisji rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi jednomyślnie pokwitowania, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu głównego.

Skład nowego zarządu przedstawia się następująco: Dr. Józef Śniegowski — prezes; dr. Juljan Rzóska — wiceprezes; prof. Józefa Skotarkówna — sekretarka; prof. Marja Wawrzyniakówna — zast. sekret.; prof. Roman Heysing — skarbnik; Władysław Chełmicki — bibljotekarz; Leon Bukowski — zast. bibljotekarza. Na radnych wybrano pp. Wincentego Kurnatowskiego, Józefa Boeschego, Józefa Kręgielskiego, naczeln. S. Dobrzyńskiego i radcę E. Dawidowicza. Do komisji rewizyjnej wchodzą pp. Adam Szydłowski, Marja Michałowiczowa i Leon Winnicki. Do sądu organizacyjnego powołano pp. dr. Edwarda Korczyńskiego, prof. Ludwika Broekerego i Eustachego Sławińskiego. Do rady artystycznej należą: pp. dyr. Zdzisław Jahnke, prof. Marja Trąmpczyńska, prof. Gertruda Konatkowska, prof. Tadeusz Kassern, prof. Stefan Poradowski i szambelan Feliks Nowowiejski. Na dyrygentów zatwierdzono dla zespołu orkiestrowego p. Poradowskiego, dla chóru solistów p. Nowowiejskiego.

Nowością ubiegłego roku były poranki dla młodzieży z prelekcjami, których było 16, pozatem odbyło się 7 wieczorków koncertowych i 3 wieczorki towarzyskie. Lekcyj odbyło się w sekcji chóralnej — 71, w sekcji orkiestralnej z 43 członkami było 36, a w sekcji solistów wokalnych z 34 członkami 9 prób. Towarzystwo liczy ogółem 369 członków. Bibljoteka posiada 229 utworów. (pt)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Bydgoszcz.** Podczas naprawy dachu na domu przy ul. Chwytowo 1 spadł z wysokości dwóch pięter dekarz Jan Guziński, lat 42, zamieszkały przy ul. Szczecińskiej 10. Odniósł on kilka ran zewnętrznych głowy i poważne uszkodzenia wewnętrzne, m. in. złamanie dwóch żeber. Stan ofiary wypadku ciężki.

— 12-letni Leon Pawlak, zamieszkały przy ul. Ks. Skorupki 47, niosąc butelkę z mlekiem, przewrócił się i stłuczonem szkłem przeciął sobie dotkliwie ścięgna lewej ręki.

W obu wypadkach karetkami pogotowia przewieziono poranionych do szpit. miejskiego.

— * **Czarnków.** W ub. niedzielę około godz. 19.45 p. Czerwiński, płynął kajakiem po Noteci z żoną i 8-letnim synkiem. W pobliżu plaży kajak się wywrócił i cała trójka wpadła do wody. Żona i dziecko p. Cz. nie umiejąc pływać, zaczęły się topić. Wypadek zauważył kąpielowy p. Wł. Wieczorek, który pośpieszył natychmiast na pomoc. P. Czerwiński dopłynął sam do brzegu, a synka i żonę wyratował p. Wieczorek. — Chłopca wydobyto nieprzytomnego, a po zastosowaniu sztucznego oddychania wrócił do przytomności.

— Procesja Bożego Ciała skupiła tłumy wiernych. Celebrował ks. dziekan Rosentwy. Przy ołtarzach odśpiewał ewangelje św. ks. Bogacki, ks. prof. Wiertelak, ks. Czemplik i ks. rektor Erdmann.

— W tych dniach odbył się pogrzeb b. dyr. seminarjum śp. Nowaka. Na pogrzeb wyjechała delegacja z grona profesorskiego i delegacja absolwentów Państw. Seminarjum Nauczycielskiego.

— Piękną uroczystość srebrnego jubileuszu obchodzić będzie w święto Piotra i Pawła miejscowe Kat. Stow. Kobiet.

— Dnia 21 czerwca br. odbędzie się zjazd jubileuszowy Ochotn. Straży Pożarnej. Równocześnie odbędzie się poświęcenie sztandaru. (nc)

—* **Gniezno.** Kradzieże na terenie tut. miasta szerzą się w zastraszający sposób. I tak służąca Marja Wojtkowiak skradła na szkodę swej chlebodawczyni p. Szłapczyńskiej M. część garderoby i bielizny. — Z wiatraka rolnika Dehlisa skradziono 3 ctr. żyta, większą ilość worków i narzędzia stolarskie. — Na szkodę p. P. Jankowiakówny z Gorzuchowa nieznany sprawca skradł rower męski nr. 2 865. (br)

—* **Jarocin.** Wielka procesja Bożego Ciała odbyła się przy udziale nieprzeliczonych tłumów wiernych. Celebrował ks. prob. Przybylski z Wilkowyji.

— Zjazd Wielkopolskiego Zw. Kół Śpiewaczych Okręgu V odbędzie się 21. b. m. w ogrodzie Strzelnicy Bractwa Kurkowego.

—* **KOBYLIN.** Zjazd okr. kół śpiewaczych odbędzie się 21. b. m. w Kobylinie. Program jest następujący: o godz. 8.30 zbiórka w lokalu pani Wechmanowej, stąd wymarsz ze sztandarami do kościoła poklasztornego na nabożeństwo. Po nabożeństwie popisy konkursowe w strzelnicy. O godz. 15 otwarcie zjazdu i popisy kół, poczem rozdanie nagród. Wieczorem zabawa taneczna w sali Strzelnicy. W dniu zjazdu kursować będzie między Krotoszynem a Kobylinem autobus.

— Procesję Bożego Ciała celebrował ks. dziekan Zalewski. Odbyła się ona przy udziale tłumów wiernych.

—* **Kościan.** Tow. Przemysłowo - Rzemieślnicze organizuje w dniu 28. b. m. wycieczkę specjalnym pociągiem do Gostynia z okazji 70-jubileuszu, połączonego z wystawą bratniego towarzystwa.

— Zw. Hallerczyków urządza w dniu 21. b. m. w Kurzejgórze zabawę ludową z nader urozmaiconym programem.

— Lustracja techniczna kościańskiego okr. Sokoła przeprowadzona zostanie w dniu 21. b. m. w Sokolni w Kościanie przez delegatów Dzielnicy.

— Skład konfekcji i artykułów męskich otworzył p. Tadeusz Nowicki przy ul. Mar. Piłsudzkiego 1.

— Naczelne władze harcerskie mianowały bardzo ruchliwego prezesa K. P. H. p. apt. Leszczyńskiego działaczem harcerskim.

— Okręg kościański K. S. M. m. urządza tegoroczny swój zlot okręgowy dnia 21. b. m. w Krzywiniu. (mk)

—* **Krotoszyn.** Dnia 21. b. m. urządza tut. ochronka w ogrodzie Domu Katol. od godz. 3.15 zabawę latową.

— Klub sportowy „Astra" urządza dnia 21. b. m., o godz. 12 bieg o puhar, na dystansie około 3 000 m. Udział mogą brać również zawodnicy niestowarzyszeni i z okolicznych miast po uiszczeniu wpisowego 1 zł.

— 17 kolejowa drużyna harcerska urządza dn. 21. b. m., o godz. 15 w łazienkach miejskich zawody pływackie.

Wielka nawałnica nad Inowrocławiem

Inowrocław. (c) Od lat nienotowana burza, połączona z ogromną ulewą i piorunami, przeszła nad Inowrocławiem i okolicą w nocy z poniedziałku na wtorek. Pioruny biły z taką szybkością, że całe niebo stanowiło poprostu jeden wielki ogień błyskawic.

W samem mieście uderzyło kilkanaście gromów, z tego kilka w słupy elektryczne, tak, iż kilkadziesiąt domów zostało pozbawionych światła. Jeden z piorunów uderzył w dawn. kościół Serca Jezusowego, gdzie właśnie chór kościelny odbywał swe ćwiczenia. Na szczęście obyło się bez ofiar. Drugi grom uderzył w pobliżu kościoła Matki Bożej, następnie kilka na ul. Toruńskiej, na polach Solna itd.

Największe szkody poczyniła jednak nawałnica w pobliskiem Edwinowie, gdzie uderzył grom w wielki budynek gospodarczy p. Ropelewskiego, mieszczący razem stajnię, stodołę i świniarnię. Mimo natychmiast wszczętej akcji ratunkowej i pomocy trzech okolicznych straży pożarnych, budynek spłonął doszczętnie. Spaliło się również przeszło 20 sztuk bydła, a kilka koni ze względu na ostre poparzenia trzeba było dobić. Straty wynoszą przeszło 30.000 zł.

Krwawy napad

Inowrocław. (c) Na powracających z miasta Walentego Przybysza z Wichrowic oraz Władysława Polnisiaka i Andrzeja Kołodziejczaka z Szatek dokonano brutalnego napadu.

Kiedy wymienieni znajdowali się na szosie pomiędzy Kruszynem a Szatkami nagle z żyta wyskoczyło dwóch drabów, którzy w bestjalski sposób zmasakrowali nożami bezbronną trójkę przyjaciół, poczem niepoznani zbiegli.

Ciężko rannych Przybysza, Polnisiaka i Kołodziejczaka odstawiono do szpitala, gdzie Polnisiak, nie odzyskawszy przytomności, zmarł. Jego dwaj koledzy czują się lepiej.

— Odbyło się tu pod przewodnictwem kierowniczki Teatru Miejskiego z Ostrowa p. Szczęsnej, zebranie organizacyjne Tow. Przyjaciół Teatrów, na którem wyłonił się tymczasowy zarząd w sobach pp. adw. Witeckiego, prof. Magdzińskiego, A. Antoszkiewicza, burm. Fenrychowej i dr. Buchtowej. Komisję rewizyjną tworzą pp. budown. Turek, dr. Skopińska i dyr. Ubezp. Kraj. Mende.

—* **Mosina.** Kat. Stow. Mężów obchodzi dnia 21. bm. swoje święto organizacyjne. W dniu tym mężowie katoliccy uczczą Patrona swojego — Najświętsze Serce Pana Jezusa. Członkowie wezmą udział w mszy św. i przystąpią do Komunji św. a po sumie odbędzie się uroczyste zebranie w Domu Katolickim, w czasie którego złożą przyrzeczenie dotychczasowi kandydaci.

— Pierwszy publiczny popis fortepianowy uczniów p. Heleny Turkowskiej-Lewickiej odbędzie się dn. 21. bm. o godz. 17 w sali Domu Katol. (ms)

—* **POBIEDZISKA.** W Wronczynie pod Pobiedziskami odbyły się zawody lekkoatletyczne XX okręgu podpoznańskiego K. S. M. Do zawodów stanęli zawodnicy z Mosiny, Stęszewa, Owińsk, Pobiedzisk i Wronczyna. Ogółem rozegrano 20 konkurencyj. W ogólnej punktacji zwyciężył K. S. M. oddział Wroczyn, zdobywając 405 pkt., drugie miejsce Mosina 282 pkt., trzecie miejsce Stęszew 133 pkt. W grupie junjorów pierwsze miejsce zajął Wronczyn 216 pkt., drugie Mosina 88 pkt., trzecie Pobiedziska 72 pkt. Wronczyn zdobył proporzec 20 okręgu.

— Podczas ostatniej burzy uderzył grom w zabudowania gospodarza p. R. Majera w Borowie Młyn. Spaliła się doszczętnie obora, pokryta słomą.

— Nieszczęśliwemu wypadkowi podczas koszenia łąk u rolnika p. Górskiego w Łagiewnikach uległ robotnik rolny, p. Marcin Nowak, któremu kosa przecięła lewą rękę w łokciu. Nieszczęśliwego przewieziono pod opiekę lekarską do Pobiedzisk. (mp)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 17 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Mg. pil. Leon Przywarski i absolw. Zofja Ziółkowska; kapelusznik Maksymiljan Marszałkiewicz i kupc. Teresa Czaplic; kontr. poczt. Tad. Ważbiński i asyst. poczt. Felicja Łakoma; ślus. budowl. Piotr Bienert i buch. Marjanna Mensfeld; urzędn. gosp. Władysław Lisiecki i rozw. biurowa Pelagja Stróżykowa, z d. Muchówna; tok. Franciszek Woźniczak w Czechosłowicach, pow. warszawski. i hafc. Helena Tomczakówna; tok. Leon Kapelski i Wanda Klinkert; tok. Edward Kozanecki i krawc. Aniela Wichniakówna.

Zgony:

Dnia 17 czerwca 1936 roku zapisano następujące zgony: Janusz Łabendziński, student, 19 lat; nieznane dziecko płci żeńskiej w wieku około 4—6 tygodni; Tadeusz Pogorzelski, 8 mies., 10 dni; Jerzy Milke, 4 lata, 3 mies., 11 dni; Agnieszka Wawrzyniakowa z domu Gromadzińska, wdowa, 62 lata; Leon Rubach, technik, 43 lata; Józef Mrowiński, szewc, 61 lat; Anna Daum z domu Stute, wdowa, 70 lat; Antonina Majchrzakowa z domu Waligórska 25 lat; Piotr Koperek, ogrodnik, 22 lata; Zofja Fimiak, 1 miesiąc.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

KIM BYŁ GILBERT KEITH CHESTERTON?

Nad otwartą mogiłą — Rój wspomnień — — Chesterton jako katolik — Głód metafizyki — Człowiek rycerski — Chrystjanizm, to nie „pacyfizm" — Anglja „duchowo zniemczona" — Inna była w średniowieczu — Piewca wolności i własności — Liga Dystrybutystów — Walka Chestertona z „izmami" — Ślad myśli... — Środki z jego apteki, i wyrok przyszłości.

Przed kwadransem dowiedziałem się przez telefon o zgonie Chestertona. Równocześnie zobowiązałem się „Kurjerowi Poznańskiemu" dziś jeszcze wysłać artykuł o zmarłym. Idzie naturalnie o działalność literacką i publicystyczną, o znaczenie w dziejach życia umysłowego i społecznego Anglji — a ja dotąd nie mogę odzyskać równowagi, potrzebnej do napisania czegoś podobnego. Cisną mi się pod pióro wspomnienia osobiste. Widzę tego dobrodusznego, a doskonale wychowanego olbrzyma, tego mistyka w ciele Falstaffa, zwiedzającego Lwów. Widzę go w londyńskiej redakcji, w zaciszu domowem jego willi w Beaconsfield. Widzę te ogniki, jakie zapalały się w jego oczach, gdy mówiło się o przyszłości katolicyzmu w Anglji, o demokracji, o pracy na roli, o średnich wiekach, o bitwie pod Warszawą. Lecz opędzam się temu rojowi wspomnień, może zbiorę je kiedyindziej osobno. Spróbuję skreślić parę rysów jego oblicza duchowego. Na szczegółowy przegląd twórczości nie byłoby tu miejsca. Nie mogę wypełnić dwóch szpalt samemi tytułami — choć i te niejednoby powiedziały, przynajmniej umiejącemu czytać.

*

Chesterton dopiero w r. 1922 przeszedł na łono kościoła rzymskiego. Ale w gruncie rzeczy był katolikiem z przekonań prawie od początku swej działalności — urodził się w r. 1874, pisać zaczął pod koniec zeszłego wieku, pierwszą książkę (zbiór poezyj) wydał w r. 1900.

Kiedy w „Heretykach" (1905) rozprawia się z ludźmi, których uważa za fałszywych proroków naszej doby; kiedy w „Prawowierności" (1908) pozytywnie formułuje swe religijne credo; kiedy w r. 1920 uderza w „Zabobon rozwodu", jest tym samym Chestertonem, który po oficjalnem nawróceniu się pisze o Franciszku z Asyżu i o Tomaszu z Akwinu, w „Człowieku wiecznotrwałym", śledzi instynkty religijne od doby jaskiniowców, piętnuje „Przesądy sceptyka", głosi „Zmartwychwstanie Rzymu".

Racjonalistyczny, oschły protestantyzm nigdy nie przemawiał do Chestertona. Ten człowiek o potężnej inteligencji, niezwyciężony w dyskusji i argumentacji, odznaczał się zawsze pokorą umysłową. Nie miał zaufania do rozumu. Czuł, że ten napewno sprowadzi go na bezdroża, o ile nie wejdzie w służbę uczucia i wiary. Cechą Chestertona był zawsze głód metafizyki. Ona go przybliżała do Niepoznawalnego, godziła w jego oczach pozorne sprzeczności. Niejeden powierzchowny lub nieżyczliwie a priori usposobiony krytyk zarzucał mu operowanie paradoksami. Ale paradoksy Chestertona to nie dowcipne nonsensy Wilde'a, ale głębokie prawdy, do których przyjęcia nie wystarcza rozum, gdyż na to trzeba nagłego światła błyskawicy metafizycznej. Tak np. odwagę wojskową nazywa on tak silną chęcią życia, że wytwarza ona gotowość na śmierć.

Bo jest u Chestertona duch rycerski, taki, jak w „Żołnierskiem nabożeństwie" Skargi, lub „Wojnie chocimskiej" Potockiego. Nie do kwietyzmu cz ypacyfizmu zaprowadziło Chestertona chrześcijaństwo. Nie uznaje on zasady „niesprzeciwiania się złemu". Jak to? — zwraca się do Tołstoja — więc patrząc na tyranję, nie rzuciłbyś się na nią, aby ją obalić na ziemię?! — Za wiarę, za ojczyznę, za sprawiedliwość warto poświęcić życie, warto i wolno zabić w sprawiedliwej wojnie. Najwspanialsze poematy Chestertona są poematami wojennemi. W „Balladzie o Białym Koniu" patrzymy na bohaterski bój mieszkańców Brytanji z najeźdźcami duńskimi. Jest to obrona chrześcijaństwa i kultury rzymskiej przed pogaństwem. Przy ostatnim, rozpaczliwym ataku, w którym idzie o wznowienie przegranej już bitwy, Brytyjczycy niosą przed hufcem zwłoki jednego ze swych poległych wódzów. Oto symbol gotowości na śmierć, dającej zwycięstwo i życie. Nie oprze się natarciu horda pogańska. Pozostali przy życiu Duńczycy wraz ze swym królem na czele ukorzą się przed ideą, której przedstawicielem jest Alfred Wielki, i przyjmą chrześcijaństwo. Zwycięstwo fizyczne jest równocześnie zwycięstwem duchowem.

W krótszym poemacie „Lepanto" zmagają się z sobą floty chrześcijańska i pogańska, ale bój rozstrzyga się i gdzieindziej: w Stambule z jednej, w Madrycie i w Rzymie z drugiej strony modlą się sułtan, Filip II i papież. Siła moralna jest zarazem siłą fizyczną.

*

Jak widać już z „Ballady o Białym Koniu", uczucie religijne kojarzy się z równie silnem patrjotycznem. Lecz płomienny patrjota jest równocześnie surowym sędzią i krytykiem Anglji — za to, że odstąpiwszy od Kościoła powszechnego, zagrzęzła w materjalizmie, że wedle słów imperjalisty Kiplinga „kładzie ufność w ziejącej ogniem rurze i w pancernej blasze", a zapomina o wartościach duchowych, że odstąpiła od starego obyczaju i straciła czucie z przyrodą, że się — zgermanizowała. Bo gdy w r. 1915 toczyła śmiertelną walkę z Niemcami, to właśnie zarzucił jej Chesterton w książce, zatytułowanej śmiało „Zbrodnie Anglji". Są to zbrodnie Anglji duchowo zniemczonej; wzrok autora zwraca się z umiłowaniem ku Anglji dawniejszej, z przed dynastji hanowerskiej i z przed reformacji. Niechby nawet nie władała piątą częścią świata, byle była naprawdę sobą. Chesterton „kocha Anglję nie za to, że jest wielka, lecz za to, że jest Anglją".

A była nią bez wątpienia w średniowieczu, w dobie żywej wiary, mszy św. czynnego miłosierdzia, rycerskich przygód, uprawy roli, hardych wolnych kmieci i wesołych zabaw ludowych. Dwie powieści fantastyczne Chestertona „Napoleon z Nottinghill" (1904) i „Powrót Don Kiszota" (1926) przedstawiają dzisiejsze społeczeństwo, wracające do średniowiecza. „Latająca przygoda" (1914) broni jedynej przyjemności prostego człowieka przed purytańsko-kapitalistyczną prohibicją.

*

Bo Chesterton jest demokratą z krwi i kości. Demokratą, nie socjalistą. Równy wstręt budzi w nim tyranja państwa, jak tyranja międzynarodowego kapitału. Każdy członek społeczeństwa ma być wolny, a wolność może opierać się tylko na własności, trzeba więc dążyć do tej własności rozdrobnienia. Niech miejsce latyfundjów zajmą zagrody, miejsce fabryk rękodzieło, miejsce obrzymich magazynów Selfridge'a czy Woolwortha — sklepiki. Niech wytwórca będzie, o ile możności, i kupcem. Wtedy wróci zgoda społeczna, duch obywatelski i wewnętrzne zadowolenie. Chesterton głosił te poglądy w czesopismach, które wydawał („The New Witness", później „G. K's Weekly") i w „Zarysie zdrowia społecznego" („The Outline of Sanity", 1926). Nie ograniczył się jednak do słów, gdyż założył Ligę Dystrybutystów, zmierzającą do rozdrobnienia własności.

*

Na zakończenie postawmy sobie pytanie, jakie idee Chestertona znalazły oddźwięk. Bezkompromisowy myśliciel wyzwał na udeptaną ziemię cały zastęp okrutnych olbrzymów, których zresztą możnaby także nazwać „izmami". Uderzał bez pardonu w socjalizm i kapitalizm, w internacjonalizm, pacyfizm i imperjalizm, w materjalizm i anglikanizm. Więc też zwalczano go, wyszydzano, ignorowano lub pobłażliwie klepano po ramieniu. Jego wpływ był silniejszy zagranicą, niż w samej Anglji.

Lecz nie stosują się do niego słowa „Nikt prorokiem w ojczyźnie". Zdobył i w niej popularność, a idee jego oddziaływały nawet na ludzi, stojących pod wielu względami na przeciwnym biegunie. Jeśli we „Wspaniałym nowym świecie" Aldousa Huxley, przyszła cywilizacja stanowi mieszaninę materjalistycznej wiedzy, komunizmu i kapitalizmu (dowodem imiona: „Lenina" ,dla kobiet i „Forda" dla mężczyzn, to świadomość punktów stycznych wywodzi się od Chestertona. Sędziwy filozof społeczny Galsworthy'ego w „Nowoczesnej komedji", niedaleko w swych lekarstwach na choroby Anglji odbiega od dystrybutyzmu. A choć sceptycyzm dalej święci orgje, w jednym 1934 roku 12 tysięcy Brytyjczyków przeszło na katolicyzm...

Aby idee wydały plon, musi ich ziarno zakiełkować i dojrzeć. Chesterton nie ma dziś w oficjalnych dziejach myśli i literatury angielskiej należnego miejsca. Liga Dystrybutystów rozwija się powoli. Lecz po jej twórcy pozostaje „siła fatalna", a ta jeszcze bardzo daleko może doprowadzić naród, stojący dziś w obliczu niepowodzeń, kłopotów, strat i upokorzeń. Będzie on niewątpliwie szukał przyczyn i środków zaradczych. Sama logika faktów wskaże mu drogę do apteki Chestertona, a wtedy i sam Chesterton wyda się znacznie większym z pewnej odległości.

Dr. Władysław Tarnawski.
Lwów.

ŻYCIE KULTURALNE

„A CÓŻ Z TĄ KOMSOMOŁKĄ...!"

Z Krakowa donoszą nam (krt):

Nie spotkałem się nigdzie w dziennikach z wyjaśnieniem pewnej anegdoty, która nad wielu innemi ma tę wyższość, iż jest autentyczna, nie mówiąc już o tem, że ma sens moralny, co nie o każdej anegdocie powiedzieć by się dało...

Samo prawdziwe zdarzenie polega na tem, że przed pewnym czasem, gdy w Krakowie dawał przedstawienia warszawski, a w wielkim procencie żydowski „Cyrulik", zrobił się w pewnym momencie na sali niemały huczek. Oto krakowskie, a w przeważającej mierze żydowskie audytorjum zaczęło domagać się wielkim głosem powtórzenia wiersza „Komsomołka", wiersza, który był niby to satyrą na pewne objawy bolszewizmu, lecz przez wdzięcznych słuchaczy został potraktowany zupełnie inaczej. A wówczas rozległ się, w chwilowem uciszeniu, donośny głos:

—A cóż z tą Komsomołką, do ciężkiej cholery!...

Konsternacja, jaka ogarnęła entuzjastów, była tem większą, że głos był najoczywiściej — kobiecym. Donośnym, energicznym, ale kobiecym. Zrobił się rumor, z estrady usiłował conférencier „Cyrulika" nadać zdarzeniu bieg raczej żartobliwy program potoczył się dalej, lecz w najbliższej przerwie podszedł ktoś z zarządu „Cyrulika" do protestującej osoby słuchaczki i w rezultacie opuściła ona salę, już bez dalszych incydentów.

Nazajutrz ukazał się w jednem z pism list, opisujący całe zajście. Był niepodpisany, z uwagą, że nazwisko jest redakcji znane. Autorka, wyraziwszy jeszcze raz swoje oburzenie, złożyła pół tysiąca złotych na harcerstwo polskie, a redakcja dodała komentarz. Iście cyrulikowy, taki co to strzyże i goli, coś dla szanownej ofiarodawczyni, coś dla entuzjastów komsomolstwa, wogóle aby handel szedł.

*

Zupełnie z przypadku mogę poinformować czytelników, kto ten protest był założył.

Jeden z moich znajomych, widząc w jakimś magazynie dwie damy, z których jedna przypominała mu osobę przed laty znaną — rozpoznał pod piękną siwizną i pod wielkiemi okularami rogowemi... Jadwigę Mrozowską. Słynną w swoim czasie „Psyche", lady Makbet, Lulu w „Demonie ziemi", Conchitę w „Pajacu i Kobiecie"...

W rozmowie okazało się, że głos, który tak stanowczo podniósł się przeciw cyrulikowemu komsomolstwu, należał do znakomitej artystki. Jednej z najświetniejszych, jakie scena polska miała w początkach tego wieku. Mieszkająca od wielu lat w Medjolanie z mężem Jadwiga Mrozowska-Toeplitz przebywa często w Polsce, o ile jej pozwalają na to odkrywcze podróże, które z ramienia Włoskiego Tow. Geograficznego odbywa po niezbadanych przestrzeniach Azji Środkowej, zdobywając sobie niemały rozgłos ich naukowemi wynikami oraz dziełami, w jakich streszcza wyniki swoich eksploracyj. Ze znakomitej bowiem aktorki przedzierzgnęła się w nieustraszoną kierowniczkę wypraw badawczych.

Wyprosić wielką aktorkę z teatru i to w takich okolicznościach, to wyczyn chyba rekordowy. „Cyrulik" ma się czem poszczycić...

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa „Stary Kraków" będzie dzisiaj otwartą na Wawelu. Stanowi ona jeden z momentów „Dni Krakowa", które odbywają się obecnie z licznym udziałem przyjezdnych z całej Polski. Między okazami jest wiele rewelacyjnych, dotychczas nieznanych.

Kossak skończył 60 lat pracy malarskiej. W warszawskiej Zachęcie zacznie się 20 czerwca wielka wystawa prac malarskich Wojciecha Kossaka, urządzona ku czci jego artystycznego sześćdziesięciolecia. Cieszący się dalej zupełną świeżością umysłu, jest Kossak, jak widzimy, rodzajem Solskiego naszej plastyki.

LITERATURA

Z Kasy Literackiej. Prezydjum tego zrzeszenia stanowią obecnie po ostatnich wyborach pp. Ignacy Baliński (prezes), Witold Gieżyński (wiceprezes) oraz członkowie zarządu pp. S. Rodkiewicz, J. Pożarski, Adam Lech Szymański, K. Król, Bolesław Lutomski i Jan Matysiak.

W następnym Dziale:
KRZEMIENIEC — MIASTO ARTYSTÓW
przez
Elżbietę Zaleską-Dorożyńską

NAUKA

Lekarze dostają obiady jako stypendjal Z Krakowa donoszą nam (krt): Zarząd Szpitala św. Łazarza rozpisał konkurs na stypendja dla lekarzy. Stypendjum składa się z darmowych obiadów... Podobno kandydaci zgłaszają się licznie...

Woo Kang, profesor w Paryżu. Przybywa do Pragi na cykl wykładów dr. Woo Kang, do niedawna dziekan wydziału filozoficznego na kantońskim Uniwersytecie im. Sun-Yat-Sena, obecnie profesor Uniw. paryskiego. Prof. Woo Kang wygłosi odczyty z zakresu orjentalistyki.

TEATR

„Zielona scena" w Harzu, w Thale, zaczyna swój tegoroczny sezon pod gołem niebem od „Hunnenschlacht" przez W. Goesa, następnie będzie wystawiony „Heinrich der Finkler", napisany przez W. Schramma na tysiąclecie urodzin Henryka I. Pozatem będą grane „Nibelungi" Hebbla, parę sztuk Szekspira itd.

KRAJOZNAWSTWO

Tatry otrzymają nowy przewodnik. W bibljotece tatrzańskiej dużo miejsca zajmują przewodniki, od najdawniejszych: Janoty, Sutora, Eljasza z końca 19 wieku aż do najnowszych: Świerza, Chmielowskiego i Zwolińskiego. Taternicy mieli również swój czterotomowy przewodnik polski, nie mówiąc o węgierskim, niemieckich a nawet ostatnio i czeskich. Jednakże wielkie problemy wspinaczkowe wyczerpały się już w Tatrach. W taternictwie przyszło kolej na monograficzne opisy szczytów grani, ścian i przełęczy. Piękne to zadanie ma spełnić nowy „Przewodnik monograficzny". Już powstaje w Krakowie to dzieło przy udziale trzech wybitnych fachowców taternickiej historji. Są niemi: znawca starodawnej nomenklatury w Tatrach, Witold Paryski, znany teoretyk wspinaczek Jan Alfred Szczepański i wreszcie autor niezwykłych rysunków, Zdzisław Dąbrowski. Całe Tatry podzielone będą na siedm dużych tomów; jako uzupełnienie wydany zostanie tom ósmy, opisujący tereny taternickie Tatr Zachodnich oraz Bielskich. Dawniej wystarczyło rzec zwyczajnie: „idę na Świnicę"; dziś już taternik powie tak: „idę na Świnicę, lewą grzędą północno-zachodniej ściany z ominięciem trawersu..." Tatry jakoś ostatnio napęczniały! (J. Mł.)

Książki nadesłane

Ks. Dymarski i Z. Hoffmann: „Holandja". Poznań 1936. Polski Przewodnik Turystyczny, t. V.

S. Marja Augustyna, Norbertanka: „Nowenna do bł. Bronisławy". Kraków 1936.

„Bł. Ładysław z Gielniowa". Warszawa 1936. „Kłosy z Bożej Roli." Wyd. Salezjańskie.

Zofja Topińska: „Pułaski i Kościuszko w Ameryce". Obraz sceniczny. Warszawa 1936. Bibljoteka Teatralna Nr. 44.

Pisma nadesłane

„Orienѕ". Zesz. 3. Treść: Ks. J. Urban: „Nie wwódź nas na pokuszenie". — M. Niwiński: „Benedyktyni słowiańscy w Krakowie". — Ks. B. Waczyński: „Druga schizma Focjusza". — Ks. J. Buraczewski: „Cezaropapizm a schizma". — Ks. P. Tabiński: „W obronie akcji misyjnej". — Z. Licharewa: „Matka Boska „Iwerska". — „O Łemkowszczyźnie słów kilka". — Ks. J. Urban: „Czy prześladowanie?" — Ks. J. Urban: „Co i jak piszą?" — „Co słychać w Albertynie". — Wiadomości i notatki. — Adr. Red. Warszawa, Rakowiecka 61.

„Nowa Książka". Zesz. 6. Treść: M. Rulikowski: „Wiedza o książce". — Dział sprawozdawczy. — Przekłady z literatur obcych. — Kronika. — List do Redakcji. — Bibljografja. — Czasopisma nadesłane. — **Adr. Red. Warszawa, Krak.** Przedm. 13.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przed rozpadnięciem się „złotego bloku"?

Z chwilą wprowadzenia w Polsce reglamentacji dewiz ubył blokowi złotemu, t. j. nielicznemu zespołowi państw, niestosujących ograniczeń w obrocie pieniężnym z zagranicą i utrzymujących standart złota, jeden z ostatnich jego partnerów. Obecnie w skład bloku wchodzą już tylko trzy państwa: Francja, Szwajcarja i Holandja. Ostatni Mohikanie bronią resztki sił dawnych zasad klasycznych, ale siły te słabną z dnia na dzień.

Ten upadek sił jest najłatwiej widoczny w Francji. Tygodniowe sprawozdania Banku Francji ogłaszają za każdym razem odpływ setek miljonów franków złota. Na dobrą sprawę Francja posiada dzisiaj już zaledwie najskromniejsze minimum, którego przekroczenie musiałoby spowodować zawieszenie wymienialności banknotów. Być może, że pozycja franka dałaby się jeszcze obronić, gdyby nie wzrastający w niebywałem tempie „krzyk o dewaluację".

Jeszcze niedawno temu nie było we Francji prawie nikogo, kto domagałby się dewaluacji. Odżegnywali się od niej wszyscy, nawet socjaliści. Podczas niedawnej kampanji przedwyborczej wszyscy mówcy wypowiadali się za obroną franka. Natomiast dzisiaj — cóż za zmiana! Nawet osobistość tak wpływowa i ceniona, jaką jest prof. Rist, słynny ekonomista, honorowy gubernator Banku Francuskiego w wywiadzie, udzielonym poczytnemu „Le Petit Parisien", przyłączył się do obozu zwolenników dewaluacji franka, uznając ten zabieg jako „konieczny ze względów gospodarczych".

Podczas gdy myśl o dewaluacji dojrzewa w raptownem tempie w umysłach francuskich, Bank Francji stosuje nieoficjalne ograniczenia dewizowe, wywierając nacisk na zależne od siebie instytucje finansowe w kierunku utrudniania transferu. W obliczu nowego gabinetu Bluma i wobec perspektywy dalszych zaburzeń wewnętrznych we Francji walka o utrzymanie kursu franka wydaje się być niezmiernie trudną, o ile wogóle możliwą.

Po załamaniu się franka przyjdzie zapewne kolej na walutę szwajcarską i holenderską, bowiem trudno sobie wyobrazić, aby po załamaniu się głównego filara, jakim jest frank, zdołały utrzymać się resztki bloku złotego. Zresztą w dewaluacji zainteresowane są tak potężne działy gospodarki narodowej, jakim w Szwajcarji jest hotelarstwo, a w Holandji — handel eksportowo - kolonjalny.

Czas zacząć myśleć, co nastąpi po ostatecznem pogrzebaniu bloku złotego. Kto wie, czy sprowadzenie do wspólnego mianownika polityki walutowej wszystkich państw — nie oddziała korzystnie na swego rodzaju odrodzenie współpracy finansowej międzypaństwowej? Choć brzmi to paradoksalnie, jednak przypuszczać należy, że po osiągnięciu zenitowego odchylenia wahadło dziejowe — przynajmniej na odcinku finansowym — zacznie ciążyć i dążyć ku dawnym formom współdziałania na polu finansowem.

Ceny w Polsce i zagranicą

Pomimo zwyżki cen produktów żywnościowych, która zaznaczyła się na naszym rynku w ostatnich miesiącach, Polska jest wciąż jeszcze w dziedzinie artykułów rolnych jednym z najtańszych krajów. Według danych G. U. S., w końcu kwietnia r. b. płacono w Polsce za 100 kg. mąki pszennej 32.25 zł, gdy w Anglji 34.64 zł, w Austrji 64.25 zł, w Czechosłowacji 55.24, we Francji 54.27, w Niemczech 62.75 i w Stanach Zjednoczonych 45.61 zł. Za 100 kg. ziemniaków płacono w Polsce 4.50 zł, w Anglji 21.32, w Austrji 11.46 zł, w Czechach 8.45, we Francji 26.87, w Niemczech 11.10 zł.

Ceny innych artykułów żywnościowych kształtowały się następująco (za 1 kg. w złotych): wół żywej wagi: Polska 0,60 ,Austrja 1,22, Czechy 1.13, Francja 1.41, Niemcy 1.79, Stany Zjednoczone 1.16; wieprz żywej wagi: Polska 0.99, Austrja 1.49, Czechy 1.53, Niemcy 2.16, Stany Zjednoczone 1.21; mięso wołowe: Polska 1.13, Anglja 1.65, Austrja 1.29, Czechy 2.25, Francja 2.35, Niemcy 3.33, U. S. A. 1.70; mięso wieprzowe: Polska 1.19, Anglja 1.78, Austrja 1.79, Czechy 2.02, Francja 2.75, Niemcy 3.01, Stany Zjednoczone 2.64; masło: Polska 2.90, Anglja 2.61, Austrja 3.98 Czechy 3.57, Francja 3.93, Niemcy 5.42; jaja (za 120 sztuk): Polska 5.67, Anglja 13.46, Austrja 10.76, Czechy 12.29, Francja 12.20, Niemcy 21.13.

Jedynie ceny cukru u nas, pomimo kilkakrotnej obniżki są wciąż jeszcze wyższe, niż w Anglji, dokąd wywozimy nasz cukier po cenie znacznie niższej niż wewnętrzna, są również wyższe niż w Stanach Zjednoczonych, które używają cukru trzcinowego Poza tem ceny artykułów kolonjalnych a więc np. ryżu, kawy, herbaty, kakao są oczywiście w Polsce wyższe niż zagranicą.

Ceny artykułów przemysłowych w Polsce po obniżkach, dokonanych w pierwszych miesiącach r. b. zbliżyły się już dość znacznie do cen światowych. Ceny niektórych artykułów przemysłowych są już nawet tańsze, niż w innych państwach. W końcu kwietnia r. b. płacono za 1 tonnę w złotych: surówka odlewnicza: Polska 119.50, Anglja 96.92, Czechy 90.02, Francja 91.03, Niemcy 134.47, U. S. A. 98.60; żelazo handlowe: Polska 232, Anglja 261.69, Austrja 444.76, Czechy 263.46, Niemcy 234.80; węgiel: Polska 22.57, Anglja 24.88, Austrja 85.27, Czechy 33.92, Francja 35.01, Niemcy 29.88 za 100 kg.; cynk: Anglja 38.69, Austrja 48.61, Czechy 57.08, Francja 53.92, Niemcy 41.62, Stany 57.44; nafta: Polska 38.70, Anglja 31.74, Austrja 24.90, Czechy 30.21, Francja 70.88, Niemcy 70.44; cement: Polska 4.84 (wraz z kosztami opakowania i przewozu), Anglja 5.02, Austrja 8.02, Czechy 5.72, Francja 6.83, Niemcy 7.00, Stany Zjednoczone 6.86; za 1 kg. bawełny: Polska 1.72, Anglja 1.58, Austrja 1.34, Czechy 1.69, Francja 1.69, Niemcy 1.62, Stany Zjednoczone 1.37; przędza bawełniania: Polska 3.20, Anglja 2.44, Czechosłowacja 3.41, Francja 3.01. Niemcy 3.96; wełna: Polska 7.50, Austrja 11.98, Czechy 6.90, Francja 7.35, Niemcy 11.10, Stany Zjednoczone 9.96; skóry bydlęce: Polska 1.04, Anglja 1.30, Czechy 1.42, Francja 1.13, Niemcy 1.28, Stany Zjednoczone 1.53; skóry podeszwowe:Polska 4.00, Anglja 5.32, Austrja 6.72, Czechy 7.60, Francja 8.93, Niemcy 6.30, Stany Zjednoczone 3.99; miedź elektrolityczna: Polska 1.25, Anglja 1.07, Austrja 1.13, Czechy 1.19, Francja 1.33, Niemcy 1.13, Stany Zjednoczone 1.11; papier gazetowy: Polska 0.39, Austrja 0.40, Czechosłowacja 0.53, Francja 0.42, Niemcy 0.45, Stany Zjednoczone 0.21 zł.

Podane wyżej ceny artykułów rolnych i przemysłowych odnoszą się do cen hurtowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych w godzinach rannych wystąpiła dalsza zwyżka funta, natomiast w godzinach późniejszych dewiza na Londyn dość poważnie zniżkowała. Niewiadomo, czy zawdzięczać to należy interwencji angielskiego funduszu walutowego, czy też chwilowemu osłabieniu paniki na rynku francuskim. Na giełdzie paryskiej dewiza na Nowy Jork notowana jest w dalszym ciągu na górnym punkcie złota, co umożliwia transfer złota do St. Zjednoczonych. Popyt na belgę jest w dalszym ciągu duży. Pozostałe dewizy nie wykazują poważniejszych zmian.

(k) **Zjazd Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.** W dniu 17 bm. rozpoczęły się w Łodzi obrady zjazdu Związku izb przemysłowo - handlowych. W godzinach przedpołudniowych obradowała komisja administracyjno - prawna Związku Izb — nad sprawą opinjowania statutów zrzeszeń gospodarczych. W przerwie obiadowej uczestnicy zjazdu zwiedzali fabryki Zjedn. Zakł. Włók. Scheiblera i Grohmana oraz fabrykę wyrobów gumowych „Gentleman". W godzinach popołudniowych obradowała komisja skarbowa nad sprawą wydawania świadectw przemysłowych. Na zjazd przybył w otoczeniu wyższych urzędników minister przem. i handlu p. Antoni Roman.

(k) **Zagadnienia przemysłu budowlanego.** Stowarzyszenie przemysłowców budowlanych w Warszawie, prowadzące agendę stałej delegacji zrzeszeń budowlanych w Warszawie uzgodniło z min. przemysłu i handlu nast. definicję przedsiębiorstwa budowlanego: Przedsiębiorstwo budowlane jest to jednostka gospodarcza, rozporządzająca własnym personelem fachowym, środkami technicznemi i finansowemi, podejmująca się na ryzyko własne lub na zlecenie obce budowy objektów naziemnych, inżynieryjnych itd. i gwarantujące cenę, jakość i termin wykonania. Ponieważ na tle zastosowania art. 135 prawa przemysł., dotyczącego uprawnień mistrzów rzemieślniczych do wykonania robót murarskich i ciesielskich, wynikły w różnych miejscowościach konflikty, zwołano swego czasu w min. przem. i handlu konferencję i wybrano komisję porozumiewawczą przemysłu i rzemiosła budowlanego. Władze budowlane poszły w niektórych ośrodkach na rękę staraniom Stowarzyszenia o zawieszenie postępowania karno-administracyjnego, skierowanego przeciw niektórym firmom budowlanym, których kierownicy nie posiadali uprawnień mistrzów rzemieślniczych. (l)

(k) **Odkrycie złóż ołowiu pod Kielcami.** Na górze Kadzielnia pod Kielcami, gdzie niedawno odkryto bogate złoża marmuru o zielonkawym odcieniu, parcujący tam robotnicy wykryli obecnie wysokoprocentową żyłę ołowiu. Kierownictwo kopalni bada w chwili obecnej grubość odkrytego pokładu i możliwości eksploatacji.

Z ZAGRANICY

(z) **Rokowania handlowe polsko - austrjackie.** W dniu 16 b. m. — w ramach rokowań handlowych polsko - austrjackich — rozpoczęły prace podkomisje specjalne, które mają na celu opracowanie wniosków na zebranie plenarne. Utworzono następujące komisje: dla obrotu towarów przemysłowych, artykułów rolnych oraz węgla. Najwięcej trudności nasuwa się w związku z uregulowaniem wywozu węgla, gdyż na tem polu daje się silnie odczuwać konkurencja niemiecka, zaznaczyć bowiem należy, że węgiel niemiecki idzie do Austrji na warunkach kompensacji. Strona polska wysuwa żądanie zachowania dla Polski kontyngentu w wysokości 1935 r.

(z) **Ekspansja gospodarcza Niemiec w krajach południowo - wschodniej Europy.** Niemcy są pierwszym klientem w krajach południowo - wschodnich. Udział Niemiec w wywozie włoskim wyraża się liczbą 23,8 proc., jugosłowiańskim — 27,9 proc., greckim — 40 proc., bułgarskim — 69,1 proc. Niemcy szukają partnerów, których gospodarka byłaby uzupełnieniem niemieckiej, i znalazły ich w Ameryce Południowej i w Europie Południowej.

(z) **Handel zagraniczny Niemiec w maju.** Handel zagraniczny Niemiec w maju r. b. przedstawiał się następująco (w milj. Rm. — w nawiasie dane za kwiecień r. b.): import 337,2 (360,6), eksport 372,1 (365,5), dodatnie saldo 34,9 (4,9). W porównaniu więc z kwietniem r. b. import spadł o około 7 proc., natomiast eksport wzrósł o niecałe 2 proc. Z poszczególnych grup importu największy spadek wykazują środki spożywcze oraz surowce. Spadek przywozu jest zasadniczo zjawiskiem sezonowem, gdyż był w tym okresie notowany i w poprzednich latach. Z poszczególnych grup eksportu największy wzrost wykazuje wywóz wyrobów gotowych. W porównaniu z majem r. ub. eksport był wyższy o około 35 milj. Rm. Wzrost w maju przypada wyłącznie na kraje pozaeuropejskie.

(z) **Francuski minister finansów o polityce finansowej.** Minister finansów Francji p. Vincent Auriol oświadczył w wywiadzie dla „Tribune des Nations", że jest zdecydowanie niechętny do dewaluacji. Odpowiadając na zalecenia zwolenników dewaluacji, którzy pragną „przyrównania" franka do dolara i funta, minister wyraża przekonanie, że potrzebna byłaby pewność, iż obydwie te waluty nie zostaną jeszcze więcej — w wyniku dewaluacji franka — zdeprecjonowane. Z drugiej strony minister woli zrobić próbę utrzymania waluty na dotychczasowym poziomie, gdyż odpowiada to przyzwyczajeniu obywateli francuskich. W dalszym ciągu minister podkreślił, że 25 miljardów fr. w banknotach i 20 mijardów fr. w złocie zostało stezauryzowane we Francji, względnie ulokowane zagranicą. Ożywienie gospodarcze wciągnie sumy te z powrotem do obrotu, jednak ożywienie to nie jest możliwe bez pewnej zwyżki cen wewnętrznych. Zwyżka ta odbuduje zanikającą marżę zysków. W dalszym ciągu — drogą skomplikowanego wywodu — minister usiłował udowodnić, że zwyżka płac i zwyżka cen nie stworzą błędnego koła, lecz dadzą w rezultacie wzrost wpływów skarbowych i pozwolą na obniżkę podatków. Wspominając jeszcze o współzależności zwyżki płac i zwyżki cen — minister zaznaczył, że wynikające stąd trudności będą przejściowe i że po pewnym okresie czasu doprowadzą do ożywienia.

(z) **Poprawa w światowym przemyśle naftowym.** Poprawa sytuacji światowego przemysłu naftowego znalazła swój wyraz we wznowieniu udzielania dywidendy przez dwa przedsiębiorstwa naftowe, a mianowicie Mexican Eagle Oil Co. oraz Canadian Eagle Oil Company, które — po 4 latach gospodarki bezdywidendowej — przyznały ostatnio dywidendę za r. ub. w wysokości 10, względnie 9 d. od akcji. Słynny koncern Royal Dutch ocenia w swem sprawozdaniu światową produkcję ropy w roku 1935 na 226,5 milj. tonn metrycznych, t. j. o 16 milj. tonn więcej, niż w rekordowym dotychczas r. 1929. Większa część tego wzrostu produkcji przypada na Stany Zjednoczone. Produkcja bowiem wzrasta szybciej z uwagi na konkretne możliwości konsumcji. Anglo - Iranian Oil Co. również osiągnęła lepsze wyniki w 1935 roku niż w roku poprzednim. Zarząd wskazuje jednak na trudności, które spotyka przy sprzedaży na rynku kontynentu europejskiego. Poważnem utrudnieniem są międzynarodowe komplikacje walutowe.

Z wielkopolskich równin — do najcudniejszego zakątka Polski — w Pieniny

do SZCZAWNICY.

Pieniny — z niezrównanym w swej wspaniałej grocie przełomem Dunajca, to najpiękniejsze góry tego typu na świecie. **Szczawnica** to najskuteczniejsze uzdrowisko w chorobach górnych dróg oddechowych, żołądka i nerek.

Znane w całej Europie, o najsilniejszym składzie wody naturalne: „Józefina" — „Magdalena" — „Wanda".

Nowe Inhalatorjum, jedyne tego typu w Polsce.

Dojazd koleją: Nowy Targ, lub Stary Sącz, na miejsce: luksusowemi autobusami P. K. P. Informacje: **Zakład Zdrojowy lub Komisja Zdrojowa Szczawnica.**

dg 2195

Stan handlu w Polsce

Według ostatnich obliczeń, w r. ub. istniało na terenie całego kraju 417.186 przedsiębiorstw, z których 600 wykupiło świadectwa przemysłowe I kategorji, 19.614 — II-giej, 102.355 — III-ciej, 290.056 — IV-tej, 594 — V-tej, 3.936 — VI-tej, oraz 31 przedsiębiorstw, prowadzących handel jarmarczny.

Na terenie miast znajdowało się 248.627 przedsiębiorstw handlowych, na terenie wsi 132.293, ponadto zaś 36.266 przedsiębiorstw nie posiadało stałej siedziby.

Największa liczba przedsiębiorstw handlowych, mianowicie 43.419 przypada na województwo łódzkie. W woj. kieleckiem znajdowało się 36.540 przedsiębiorstw handlowych, w warszawskiem 36.486, w lwowskiem 34.762, w poznańskiem 33.621, w krakowskiem 31.518, w lubelskiem 30.752, w m. st. Warszawie 30.128, w woj. wołyńskiem 21.005, w białostockiem 18.489, w tarnopolskiem 15.539, w stanisławowskiem 15.127, w wileńskiem 12.993, w poleskiem 9.367, oraz w województwie nowogrodzkiem 8.999 przedsiębiorstw.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z wczorajszego zebrania plenarnego Stowarzyszenia Kupców Chrześcijan w Poznaniu, które się ukazało w porannem wydaniu „Kurjera Pozn.", ukazał się błąd: zamiast „w zastępstwie nieobecnego prezesa Reichelta", powinno być „w zastępstwie nieobecnego prezesa J. Borysa".

Z WYDAWNICTW

(w) Zygmunt Gizella: „Stanowisko emerytów państwowych wobec skreślenia lat poprzedniej służby". Poznań 1936. Broszura, wydana nakładem Związku emerytów w Poznaniu, zawiera obronę praw emerytów wobec grożących ich interesom skutków skreślenia lat służby poprzedniej dekretem z dn. 22 listopada 1935 r. Autor uzasadnia swoje stanowisko, obrazując stosunki emerytalne w dawnych zaborczych i pracę urzędników Polaków w tych państwach oraz wskazując na mnożenie emerytów w okresie od r. 1926 do 5. 1935 i na gospodarcze skutki „radosnej" w tej dziedzinie „twórczości".

Krótkie informacje gospodarcze

— W dn. 24 i 25 czerwca br. odbędzie się w Warszawie zjazd międzynarodowej federacji wełnianej.

— W roku 1935 przeładunek drewna przez Gdańsk wynosił przeszło 776 tys. tonn, co wobec roku 1934 stanowi spadek o 23 proc.

— W maju br. wyeksportowano z okręgu łódzkiego ogółem 361 988 kg wyrobów włókienniczych łącznej wartości 2 713 876 zł.

— Dnia 15 bm. rozpoczęły się w Wiedniu narady delegacyj rządowych Polski i Austrji w sprawie traktatu handlowego między obu krajami.

— Austrjacki Bank Narodowy ogłasza, że z dniem 12 bm. weszły w życie nowe zasady uregulowania obrotu płatniczego między Austrją a Polską.

— W związku z konsolidacją kursu rubla i w celu doprowadzenia do obniżenia kosztów kredytu, rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. postanowiła obniżyć od 1 lipca br. stopę procentową w operacjach Banku Państwa, długoterminowych banków depozytowych oraz kas oszczędności zarówno przy operacjach pasywnych, jak i aktywnych.

— Przemysł szwedzki zatrudnia ogół. 438 317 robotników, z czego okrągło 90 000 przypada na kobiety.

— Handel zagraniczny W. Brytanji w maju przedstawiał się następująco (w tys. funtów — w nawiasie wzrost w porównaniu z majem roku ub.): import 69 178,3 (plus 4 649,6), eksport 36 396,3 (plus 1 189,5), reeksport 5 634,6 (plus 74,8). Obroty handlu zagranicznego W. Brytanji są zatem wciąż znacznie wyższe, niż przed rokiem. — Wzrost jednak wykazuje i ujemne saldo.

— Na zebraniu członków Związku Międzynarodwego fabryk drutu postanowiono przedłużyć umowę kartelową na okres dalszych 5-ciu lat.

— Międzynarodowy kartel cyny, regulujący przedewszystkiem ceny eksportowe, został uratowany przed grożącem mu rozwiązaniem. Dotychczasowe porozumienie przedłużone zostało na dalsze dwa lata.

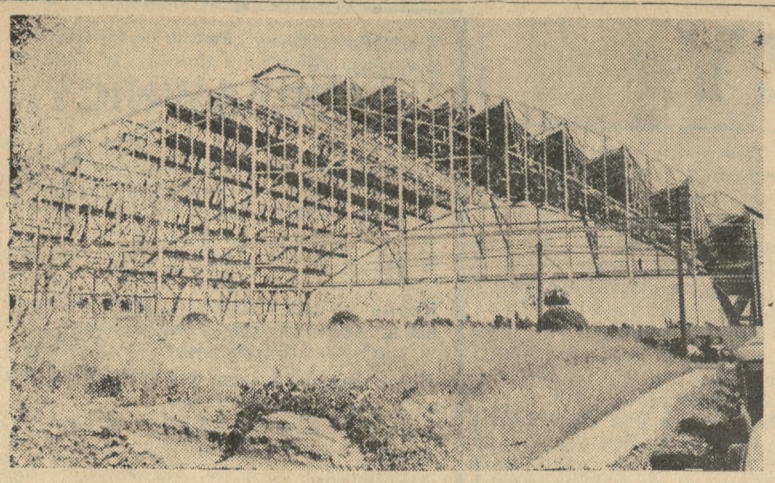

Największy hangar na świecie buduje się obecnie w Santa Monica (Kalifornja). Szerokość jego wynosi 90 m, długość 90 m, a wysokość 30 m.

Wierna straż na oceanie

Wrogowie żeglarza — Na statku strażniczym — Niepożądany gość

„Policja oceanu" — Coast Guards — trzyma wierną straż na granicy obszaru lodowego. W ciągłej walce z wrażemi żywiołami, członkowie tej formacji bezustannie narażają swoje życie, by tysiącom okrętów kursującym pomiędzy Europą i Ameryką zapewnić bezpieczeństwo. Jeden z oficerów Coast Guards opowiada interesujące szczegóły tej ciężkiej i odpowiedzialnej służby:

Przeciętny „szczur lądowy" nie ma najmniejszego pojęcia o niebezpieczeństwach, na które stale narażony jest marynarz. Sztormy, mgła, wraki i góry lodowe — oto wrogowie zagrażający bezustannie życiu żeglarza. A walka z niemi nie jest łatwa i nie zawsze daje pomyślne wyniki. Sile niszczycielskiej sztormów przeciwstawiany jest większy tonaż; zdradliwą mgłę unieszkodliwia się za pomocą infra-czerwonych promieni; zaś wraki i góry lodowe pozostają pod „opieką" policji oceanu. Ta ostatnia powołana została do życia wkrótce po strasznej katastrofie olbrzyma morskiego „Titanic'a" i posiada za bazę port St. Johns, położony na półwyspie Avelon, uważany za centrum sztormów oceanicznych.

Statek strażniczy Coast Guard'u dzień i noc otrzymuje iskrowe zapytania z całego obszaru Atlantyku i musi dawać natychmiastowe, ścisłe informacje o wszelkich przeszkodach nawigacyjnych. W obszernej, jasno oświetlonej kabinie radjowej, trzej operatorzy siedzą przy aparatach; bezustannie krążą ramowe anteny. W słuchawce rozlega się cykanie: statek X linji Y, płynący z Amsterdamu do Halifax'u, pozycja taka a taka, zapytuje, czy dalsza droga wolna jest od lodowców? Siedzący obok telegrafisty oficer, rzuca okiem na leżącą przed nim mapę i po dokonaniu krótkiego obliczenia, raportuje:

„Lodowiec — około 500 do 600 — porusza się powoli w kierunku południowym; prawdpodobnie jutrzejszej nocy przetnie 44 stopień szerokości. Zaleca się ostrożność. Radzimy wyminąć południowo". Po chwili, odpowiedź: „Zrozumiano. Dziękujemy"! Wkrótce potem zgłasza się statek wielorybi, znajdujący się gdzieś wśród pól lodowych: „Poinformujcie czy przejazd na 65—55 jeszcze wolny?" Odpowiadamy: „Zaczekać!" Poczem natychmiast zwracamy się drogą eteru do naszych kolegów, strażujących u wejścia do zatoki Baffina. Ci po upływie kilkunastu minut komunikują: „Wąski przejazd jeszcze wolny. Podajcie pozycję zainteresowanego. Szczegóły damy mu bezpośrednio". W ten sposób schodzi nam cała doba, podczas gdy dokoła nas szaleje burza śnieżna i wicher wyje potępieńczo.

Najcięższy jednak czas zaczyna się dla strażników morskich z chwilą, gdy ciepłe prądy powietrzne przenikną do regjonów polarnych. Wtenczas bowiem lodowce odrywają się od swych barjer i poczynają zwolna posuwać się ku południowi, zagradzając tu i owdzie linje kursów transatlantyków. Niektóre góry lodowe przenikają nieprawdopodobnie daleko na południe. W ubiegłym roku natrafiono na taką górę, o olbrzymich rozmiarach, na 45 stopniu szerokości (t. j. mniejwięcej na wysokości Genui). Było już lato, a lodowy kolos nie okazywał bynajmniej skłonności do tajania zmieniając przytem bezustannie swój kurs; płynął na skraju Golfstromu, który pchał go raz ku północy, to znów ku południowi. Strażnicy morscy przez siedem dni poszukiwali groźnego północnego gościa. Gdy go w końcu „ujęto" i storpedowano, setki kapitanów okrętowych odetchnęło z ulgą...

Takie wypadki zdarzają się jednak dość rzadko. Zwykle, góry lodowe nie przekraczają 65 stopnia szerokości i wówczas topnieją. Jednakże stopniałe do połowy, stanowią one groźniejsze jeszcze niebezpieczeństwo, gdyż nie łatwo dają się na czas dostrzec. Bliskość takich „wraków lodowcowych" sygnalizuje nagłe obniżenie się temperatury i na powierzchni morza tworzy się w danem miejcu lekka, miejcowa mgła.

Takiej „lokalnej" mgle, doświadczony żeglarz zawczasu schodzi z drogi.

Kr.

W SŁOŃCU WŚRÓD PALM NAD ADRJATYKIEM I MORZEM CZARNEM

WYCIECZKI WYPOCZYNKOWE W RAMACH NOWYCH PRZEPISÓW DEWIZOWYCH

Ng 36

CENA OD ZŁ 340.— NA SPŁATY

FRANCOPOL — POZNAŃ, św. Marcin 58, tel. 41-04

Olbrzymie gaże „gwiazd" starożytnych

Gwiazdy i gwiazdorzy filmu pobierają gaże wprost królewskie. A przecież dochody ich bledną w stosunku do gaż, jakie otrzymywali

artyści i artystki za czasów starogreckich i starorzymskich.

Nawet odtwórcy mniejszych ról zarabiali dziennie sto do dwustu złotych. Tancerki dionizyjskie otrzymywały za występy swe sumy tak wysokie, jakich żaden zespół tancerski dzisiaj nie osiąga. Każde z tych dziewcząt otrzymywało gażę dzienną, odpowiadającą mniej więcej sumie czterystu do ośmiuset złotych.

Lecz cóż ostatecznie znaczą te zarobki wobec gaż, jakie otrzymywali pierwszorzędni aktorzy. Kitherode Amphibios, jeden z najsławniejszych aktorów z 3 stulecia przed nar. Chr.

otrzymywał za każdy występ mniej więcej 10 tys. złotych.

Nie ma dzisiaj chyba artysty, któryby poszczycić się mógł podobnem honorarjum.

Także Rzymianie nie byli małostkowi, o ile chodziło o gaże dla artystów scenicznych. Aktor Roscius otrzymywał za występy gościnne w czasie igrzysk, trwających 4 — 6 tygodni, honorarja wysokości 300 tys. złotych.

Fantastyczne wprost sumy płacono aktorom u schyłku potęgi imperjum rzymskiego.

Szczególnych wybryków dopuszczał się cesarz Nero. Ulubiony jego aktor otrzymał od niego z biegiem czasu przeszło 2 miljardy sesterców (ok. 600 miljonów zł). Wśród aktorów starożytności wielu zdołało zebrać olbrzymie fortuny. Zresztą olbrzymie te gaże otrzymywali nietylko aktorzy, gladjatorzy, tancerze i tancerki, lecz i

wybitni przedstawiciele nauki i literatury mogli być zadowoleni ze swych dochodów.

I tak otrzymał Pliniusz młodszy (ur. w r. 62 po nar. Chr. — przyp red.) za jedno jedyne dzieło sumę, odpowiadającą dwu milj. zł. Wielka sława i uwielbienie, jakiemi cieszył się jako przyrodnik i pisarz, usprawiedliwiają nadzwyczajne to honorarjum.

W jaskrawem przeciwieństwie do hojności, z jaką dotowano sławnych aktorów, pozostawało socjalne położenie wielkiej masy komedjantów, muzyków i tancerzy.

Pozbawieni wszelkich praw obywatelskich, narażeni byli każdej chwili na karę chłosty lub nawet śmierć.

Utrzymywanie stosunków z takimi „histrionami" uchodziło za rzecz uwłaczającą honorowi. Bywało wszakże, że niektórzy z tej szarej masy wypływali dzięki talentowi lub protekcji możnych i wybijali się na szczyty życia publicznego. Wówczas to senatorzy i wysocy dygnitarze zabiegali o ich względy i usiłowali ich pozyskać kosztownemi podarkami.

Rzecz oczywista, że między tymi sławnymi aktorami

panowała silna rywalizacja.

Walczono nietylko o względy bogatego i wszystkiem o poklask. Posługiwano się więc nieraz metodami, przypominającemi żywo nowoczesne metody reklamy. Sławni aktorzy posiadali swoich własnych, dobrze zorganizowanych klakierów. Nieraz przychodziło między klakami rywalizujących ze sobą wielkości scenicznych do krwawych zatargów.

Rozrzutnej hojności, z jaką odnoszono się do wielkości scenicznych, odpowiadały także

przepych i kosztowności, z jakiemi inscenizowano przedstawienia.

Wobec olbrzymich sum, jakie na te cele przeznaczano, nikną formalnie koszty nowoczesnych rewij i igrzysk. Z notatek Pliniusza starszego (ur. roku 23 po nar. Chr. — przyp. red.) dowiadujemy się, że bogaty patrycjusz rzymski kazał na scenie urządzić

sztuczne jezioro w basenach marmurowych, w których pluskały nagie Najady (nimfy).

Całe ładunki okrętowe tropikalnych drzew i roślin sprowadzano do Rzymu dla odtworzenia bajkowego krajobrazu na scenie. Cezarowie rzymscy inscenizowali przed oczami widzów prawdziwe bitwy morskie, a w teatrze Nerona odtwórcy scen bojowych rozgrywali ze sobą

walki na śmierć i życie.

Życie ludzkie przecież było tylko przedmiotem handlu, którym bogacz szafować mógł, jak chciał.

(WiP)

Cośmy zagubili w samolotach?

Wobec coraz bardziej rosnącego ruchu pasażerskiego na linjach angielskich towarzystw lotniczych, Imperial Airways widziało się zmuszone otworzyć przy Victoria-Station biuro rzeczy zaginionych w samolotach. Aczkolwiek biuro istnieje od niedawna, ilość odstawionych tam parasoli, torebek, walizek etc. nie ustępuje ilości przedmiotów, przechowywanych w kolejowych biurach tego samego typu. Największy procent zapomnianych przez roztargnienie rzeczy stanowią środki apteczne przeciw chorobie morskiej i powietrznej, którym naiwni pasażerowie przypisują moc zapobiegania przykrym objawom tych dolegliwości. Biuro londyńskie zapomnianych rzeczy w samolotach jest pierwszą instytucją tego rodzaju, jaka istnieje w portach lotniczych.

Roosevelt pobił rekord Grety Garbo

Dotychczas sądzono powszechnie, że słynna gwiazda filmowa, Greta Garbo, odludnie żyjąca w swej willi w Beverley Hills, osiągnęła rekord światowy co do ilości otrzymywanych dziennie listów. Od szeregu lat otrzymuje ona dziennie niemniej niż 800 listów. Okazuje się jednak obecnie, że rekord jej został pobity, i to nie przez konkurującą z nią inną gwiazdą filmową, lecz przez samego prezydenta Stanów Zjednoczonych — Roosevelta. Otrzymuje on dziennie przeciętnie około 6500 listów prywatnych. Utrzymuje też dla załatwienia korespondencji sztab sekretarzy, gdyż oczywiście sam prezydent nie jest w możności wszystkich listów przeczytać. Gdyby Roosevelt chciał poświęcić choć 30 sekund na przeczytanie każdego listu, to i tak nie śpiąc, nie jedząc i nie odpoczywając, mógłby przeczytać nie 6500 listów, lecz 2880 na dobę. Listy, które prezydent otrzymuje, odznaczają się stylem bardzo swoistym. Niektóre rozpoczynają się słowami: „Kochany Prezydencie", lub „Kochany Franklinie"... Często zawierają, szczególnie w dniach choroby prezydenta rady, jak ma szanować swe zdrowie, lub jakie ma zażyć skuteczne lekarstwo. Należy jednak zaznaczyć, że listy przeważnie zawierają sprawy osobiste petentów, często sprawiające prezydentowi i jego sekretarzom duże kłopoty.

Na plażę! Do kąpieli! Ostatnie nowości!

Kałamajski

Pg 4932/3-24.85/6

Ze sceny do pałaców arystokratycznych

Jedno z angielskich pism teatralnych zamieściło interesującą statystykę ślubów aktorek z przedstawicielami rodów arystokratycznych. Według tej statystyki, w ciągu ubiegłych 200 lat zawarto 37 związków małżeńskich między aktorkami i arystokratami angielskimi. Z pomiędzy tych 37 aktorek dwie wyszły zamąż za książąt, trzy za lordów. Większa część aktorek zaniechała po ślubie karjery artystycznej i zerwała ze sceną.

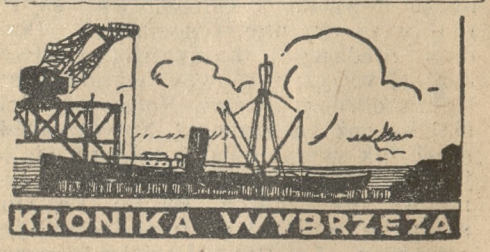

Gdynia, 18. 6.

Stan pogody

Na całem wybrzeżu pogoda jest od kilku dni ustabilizowana. Temperatura powietrza w cieniu wyniosła dziś 24. W słońcu termometry wskazywały 30 st. Celsiusza. Nad całą Zatoką Gdańską niebo jest wolne od zachmurzenia. — Ciepłota wody w zatoce dochodzi do 19, miejscami do 20 stopni. U wybrzeży pełnego morza w Jastrzębiej Górze, Karwi i Wielkiej Wsi notuje się od dwu dni ciepłotę wody o 18 st.

Początek sezonu

We wszystkich miejscowościach polskiego wybrzeża daje się zauważyć napływ letników. Szczególnie gwarno jest już w Orłowie, dalej dużo gości ma już Jastarnia. Na Helu początkowy napływ letników pozwala spodziewać się większej frekwencji letników niż w roku ub. Wszędzie pootwierane zostały już pensjonaty i pokoje są przeważnie już powynajmowane na trzecią dekadę bieżącego miesiąca.

Ruch w Sopocie

Kąpielisko sopockie ma już sezon w całej pełni. Rozpoczęły się regularne imprezy sezonowe. Na sopockich plażach jest rojno i gwarno. Napływ gości do Sopot z Niemiec jest bardzo nikły. Letników dostarcza głównie Warszawa.

Komunikacja z Jasnem Wybrzeżem

Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne w Gdyni uruchamia z dniem 25 bm. regularną komunikację autobusową z Jasnem Wybrzeżem. Podobnie, jak w latach poprzednich autobus z Gdyni do Pucka, Wielkiej Wsi, Rozewia i Karwi, wychodzić będzie z Gdyni rano. Pomiędzy Wielką Wsią a Karwią utrzymywana będzie całodzienna kamunikacja według ogłoszonego na miejscu rozkładu jazdy

Na gdyńskiej promenadzie

Dawniejsza kawiarnia „Nadmorska" będzie w bieżącym sezonie prowadzona pod firmą „Bodega". Lokal ten wydzierżawił p. Bronisław Otto. W nowym lokalu koncertować będzie orkiestra Karasińskiego i Kataszki, znanych polskich kompozytorów.

Wycieczka rolników do Danji

Na pokładzie statku „Batory" odpłynęła z Gdyni do Kopenhagi wycieczka polskich rolników w liczbie 150 osób. Celem wycieczki jest zwiedzenie wzorowych duńskich gospodarstw rolnych. Wycieczka pozostanie w Danji przez dwa dni i powróci statkiem „Piłsudski", który w drodze z Nowego Jorku do Gdyni zawinie do Kopenhagi w dniu 22 bm.

Kina w Gdyni

Lido — „Należę do ciebie".
Czarodziejka — „Rotmistrz von Werssen".
Bajka — „Tajemnicza dama".

W Tokjo, jak już pisaliśmy, utworzono t. zw. szkołę żon, w której w 40 dniach kandydatki do stanu małżeńskiego doskonalą się we wszystkich dziedzinach dobrej gospodyni. Na zdjęciu powyższem zaznajamiają się z sztuką prania.

Pokaz Studjum W. F. U. P.

Na zakończenie wiosennego okresu prac Studjum Wych. Fiz. U. P. odbędzie się w sobotę o godz. 10 posiedzenie naukowe w Studjum W. F. w Parku Wilsona z referatami dyr. J. Kilarskiego na temat „Z dziedziny metodyki wyiceczek krajoznawczych" oraz E. Jankowskiego „Żeglarstwo w szkole".

Od godz. 16 do 19 odbędzie się na stadjonie ośrodka przy ul. Bukowskiej pokaz pracy Studjum.

Hippika

W eliminacyjnych zawodach „Militari" Brygady Kawalerji Poznań, pierwsze miejsce zajął zespół 15 p. uł. mając 548⅓ pkt. k. w następującym składzie: rtm. Pieniński Piotr na „Wikingu", por. Kiedacz Zbigniew na „Taksówce", por. Skorupski Szymon na „Zakazie". 2. zespół 7. p. s. k. 1120⅚ p. k w następującym składzie: rtm. Sitek Aleksander na „Wandzie", ppor. Gronowski Edward na „Aspirancie", ppor. Szefler Feliks na „Apatji".

Indywidualnie: 1. por. Kiedacz Zbigniew na „Taksówce" z 15 p. uł., 2. rtm. Pieniński Piotr na „Wikingu" z 15 p. uł., 3. por. Laskowski Piotr na „Wasanie" z 17 p. uł.

W zawodach brały udział ekipy 15 p. uł., 17 p. uł., 7 p. s. k. i 7 d. a. k.

Kolarstwo

CIEKAWE ZAWODY KOLARSKIE NA BOISKU SOKOŁA

Pozn. Tow. Cykl. i Mot. w Poznaniu, urządza w niedzielę 21 bm. o godz. 16 na boisku Sokoła wielkie wyścigi kolarskie. W programie 8 różnych biegów, z których jeden — 10 okrążeń toru — specjalnie przeznaczony dla kolarzy niestowarzyszonych. Zgłoszenia do biegu niestowarzyszonych przyjmuje do soboty 20 bm. włącznie firma „Kastor", która z okazji swego jubileuszu 30-lecia istnienia ofiarowała puhar przechodni oraz bardzo wiele pięknych nagród (kom)

Kajakarstwo

Pierwsze mistrz. okręgu poznańskiego P. Z. K. odbędą się w niedzielę na Warcie. Biegi krótkie rozegrane zostaną w niedzielę 5 lipca. Również w niedzielę 21 bm. odbędą się na jeziorze w Kiekrzu regaty żeglarskie.

Pg 4881-22.51

Lekka atletyka

Komisja sportowa P. Z. L. A. wyznaczyła listę zawodników, którzy na zasadzie tegorocznych wyników dopuszczeni zostali do eliminacyjnych zawodów przedolimpijskich 28—29 bm. w Warszawie. Członkowie drużyny olimpijskiej sprowadzeni są do Warszawy na koszt PZLA, a reszta zawodników na koszt swych klubów. Obsada zawodów przedstawiać się będzie następująco:

400 m: Biniakowski (Poznań), Śliwak (Lwów) Koźlicki, Maszewski, Szefler (Warszawa).

100 m: Tęsiorowski (Poznań), Radwański (Łódź), Zasłona (Białystok), Trojanowski, Łopuszyński (Warszawa).

Kula: Heljasz, Tilgner (Poznań), Gierutto, Siedlecki, Pabis (Warszawa), Fiedoruk (Wilno), Imiela (Łódź).

Skok wzwyż: Pławczyk, Gierutto (Warszawa), Hofman (Poznań), Kalinowski (Pomorze), Ohmiel (Śląsk), Niemiec (Lwów).

1 500 m: Janowski (Poznań), Stokłosiński, Orłowski (Śląsk), Duplicki, Skowroński (Warszawa), Staniszewski (Białystok).

Trójskok: Luckhaus (Białystok), Nowak, Hofman (Poznań), Hanke (Warszawa).

Oszczep: Lokajski. Pławczyk (Warszawa), F. Mikrut (Pomorze), Turczyk (Poznań), Wojtkiewicz (Wilno).

400 m płotki: Maszewski, Kostrzewski, Hanke (Warszawa), Gąsowski (Poznań).

110 m płotki: Niemiec Hapsel (Lwów), Wieczorek (Wilno), Oszast (Kraków), Twardowski Pajsker (Warszawa).

Tyczka: Sznajder (Śląsk), Morończyk (Lwów) Klemczak (Poznań), Zakrzewski (Pomorze), Kluk, Pławczyk (Warszawa).

800 m: Kucharski (Lwów), Janowski (Poznań), Majewski, Jurkowski, Maszewski, Kępiński, Kuźmicki (Warszawa), Gąsowski (Poznań), Staniszewski (Białystok).

Dysk: Heljasz. Tilgner (Poznań), Siedlecki, Gierutto (Warszawa), Fiedoruk (Wilno), Kozłowski (Białystok), Kotowicz (Poznań), Imiela (Łódź).

200 m: Koźlicki. Łopuszyński, Trojanowski (Warszawa), Śliwak (Lwów), Biniakowski (Poznań), Zasłona (Białystok).

Skok wdal: Hofman, Nowak (Poznań), Luckhaus (Białystok). Pławczyk, Hanke, Szczerbicki (Warszawa), Wieczorek (Wilno).

5 km: Noji (Warszawa), Hartlik, Stokłosiński, Gwóźdź (Śląsk), Wiśniewski, Wirkus, Duplicki, Bodal (Warszawa), Półtorak (Białystok).

4 × 400 m: drużyna reprezentacyjna (Biniakowski, Kucharski, Śliwak, Koźlicki, rez. Maszewski) przeciwko drużynie kombinowanej.

Nadto przed rozpoczęciem drugiego dnia zawodów odbędzie się bieg 30 km przy udziale Gancarza (Lwów), Fiałki (Katowice) i Marynowskiego (Kielce).

Pływanie

W mistrz. okręgu kl. III zwyciężył AZS 210 p., 2. Unja 169 p., 3. WKS 105 p., 4. „Sokół" 99 p., 5. PTP 27 p., 6. HCP 22 p., 7. ISP 48 p. i „Warta 1 p.

Wyniki poszczególnych konkurencyj były następujące:

Panie: 100 m dow.: 1 Bzdawczanka (A) 1:43,6, 2. Kurczewska (A), 3. Wrzymałówna (S); 400 m dow.: 1. Hellwiżanka (S) 8:37,6, 2. Orlewiczówna (U), 3. Bzdawczanka (A); 100 m klas.: 1. Libiżanka (U) 1:55, 2. Jóźwiakówna (A) 3. Kaźmierczakówna (U); 200 m. klas.: 1. Libiżanka (U) 4:03,4, 2. Hellwiżanka (S), 3. Agreńska (A); 100 m wznak: 1. Hellwiżanka (S) 2:00,6, 2. Libiżanka (U), 3. Orlewiczówna (U); sztafeta 3×100 zmiennym: 1. AZS w składzie: Agreńska, Jóźwiakówna, Bzdawczanka 5:55, 2. Unja, 3. WKS; 4×100 dow.: 1. AZS 7:38,6, 2. Unja I; skoki tramp.: 1. Kudlińska (U), 2. Żurkówna.

Panowie: 100 m dow.: 1. Baranowski (A), 1:19,2. 2. Madejewski (WKS), 3. Łajp (S); 200 m dow.: 1. Kruczkowski (U) 3:04,8, 2. Madejewski (WKS), 3. Tomaszewski (ISV. P.) 400 dow.: 1. Kruczkowski (U) 6:36,4, 2. Łajp (S), 3. Madejewski (WKS); 100 m. klas.: 1. Cichowski (WKS) 1:32,9, 2. Maciej (A), 3. Witczak (HCP); 200 m klas.: 1. Maciej (A) 3:28,2, 2. Cichowski (WKS). 3. Cichowski (A); 100 m. wznak: 1. Nowak (HCP) 1:37. 2. Łukaszewski (A), 3 Szczemyślnik (A); sztafeta 3×100 m. 1. AZS 4:43,4, HCP, 3. WKS II; 4×200: 1. WKS III 14:24. 2. Sokół, 3. PTP; skoki z tramp.: 1 Jankowski (WKS), 2. Berkowski (A).

Strzelanie

Dalsze wyniki III okręgowych zawodów o mistrzostwo okręgu VII:

Karabin wojskowy Kb. 1. 1. Gruszka Feliks (KPW Zbąszyń) 347 p., 2. Szefner Stanisław (KPW Zbąszyń) 340 p., 3. Konieczny Tomasz (WKS 57 p. p.) 316 p.

Kb. 2. 1. Powelski Piotr (KPW Zbąszyń) 159 p., 2. Kozłowski Bogusław (HKS Poznań) 157 p., 3. Kromski Leno (KPW Zbąszyń) 153 p.

Kbks. 1 — broń małokalibrowa. 1. Jaskulski Józef (KPW Poznań) 1056 p., 2. Maserak Stanisław (KPW Ponań) 998 p., 3. Gadomski Ignacy (Bractwo Kurkowe Poznań) 986 p.

Kbks. 3. 1. Muszyński Nikodem (Bractwo Kurkowe) 447 p., 2. Woźniński Adam (KPW Poznań) 426 p., 3. Postaremczak Wojciech PKS Poznań) 424 p.

Kbks. 4. 1. Cieśla Ignacy 173 p., 2. Kozłowski Antoni 158 p., 3. Grzelka Władysław — (wszyscy ZS Kościan) — 153 p.

Broń myśliwska Mk. 1. 1. Szymkowiak Józef (Wlkp. Stow. Myśliwych) 88 p., 2. Błąk Włodzimierz jr. (Łowiec Wielkopolski) 72 p., 3. Łuczkowski Józef (Łowiec) 69 p.

Mśr. 1c. 1. Błąk Włodzimierz jr. (Łowiec Wielkopolski) 99 p., 2. Metzig Tadeusz (Łow.) 87 p., Szuman Jerzy (Łowiec) 82 p.

Konkurencje luczne Ł. 11. 1. Kapczyński Zdzisław (KPW Poznań) 198 p., 2. Twardowski Marjan (KPW Poznań) 113 p., 3. Kandulski Jan (KPW Poznań) 24 p.

Zawody kobiece Kbks. 1a. 1. Wallnerowa Kazimiera (PPW „Diana") 269 p., 2. Różyńska Henryka (ZHP Poznań) 259 p., 3. Pałowska Zofja (ZHP Poznań) 250 p.

Kbks. 3a. 1. Godecka Halina (HKS Poznań) 108 p.

Kbsk. 4a. 1. Cellerówna Władysława (PPW „Diana") 81 p., 2. Godecka Halina (HKS Poznań) 74 p.

Tenis

Międzynarodowy turniej AZS o mistrzostwo m. Poznania rozpoczął się w środę grami: Lisowski — Belżyński 6:1, 7:5; dr. Thomaszewski — Pawłowski 3:6, 6:2, 6:2; Putzówna — Golonkowa 2:6, 6:3, 8:6; Jaśkowiakówna — Kokeli 3:6, 6:3, 6:3. Wszystkie spotkania pierwszego dnia były bardzo zacięte.

Turniej zapowiada się ciekawie z uwagi na udział przedewszystkiem Tarłowskiego, Tłoczyńskiego Ign. i Ksaw., Popławskiego, Warmińskiego , Beckera (Bielsko), Beldowskiego, Sypniewskiego (Bydg.), Spychały i innych. Będzie to więc niejako rewanż za mistrzostwa Polski.

Wśród zgłoszonych pań widzimy nazwiska: Konopacka-Matuszewska Głowacka (Toruń), Andurtowa (Grudz.), Putzówna i Siodówna.

Dalszy ciąg turnieju w czwartek o godz. 15 na kortach AZS przy ul Noskowskiego 4. (wz)

Surma Poznań — Unja Swarzędz 11:6. Wyniki gier były następujące: Macholzowa — Melosikowa 6:2, 6:3; Staniszewska — Janiszczakówna 6:4, 6:3; Pudliszakówna — Dykierowa 4:6, 6:0, 2:6; Rożnowska — Obstówna 4:6, 6:0, 5:7; Małecka — Mikołajewska 6:3, 6:3; Kosmowski — Białkowski 6:4, 6:1; Urbaniak — Nizielski 6:3, 6:2; Kosik — Ostrowski Z. 6:1, 6:0; Przybylski — dr. Gawroński 5:7, 8:6, 6:4; Pruchniewicz — Ostrowski H. 5:7, 4:6; Hybsz — Kierzkowski 5:7, 1:6; Kaniewski — Korcz 3:6, 2:6; Kosmowski i Urbaniak — Białkowski i Nizielski 6:4, 6:4; Kosik i Pruchniewicz — Ostrowski Z. i Ostrowski H. 6:2, 6:1; Przybylski i Hybsz — dr. Gawroński i Korcz 4:6, 6:4, 8:10; Macholzowa i Kosmowski — Melosikowa i Białkowski 6:0, 6:2; Staniszewska i Urbaniak — Janiszczakówna i Nizielski 6:4, 6:4.

Wioślarstwo

REGATY W POZNANIU

W niedzielę o godz. 15 odbędą się na Warcie propagandowe regaty wioślarskie, przy udziale wszystkich klubów należących do PKTW. — Start przy saperach, meta przy przystaniach K. W. 04 i Trytona. Przedbiegi w sobotę o godzinie 18,30.

WIELKIE MIĘDZYNARODOWE REGATY W BYDGOSZCZY

W wyznaczonych na niedzielę, 28 czerwca międzynarodowych regatach wioślarskich (na torze regatowym w Brdyujściu) wezmą udział poza załogami ze wszystkich poważniejszych klubów polskich wioślarze z Gdańska, Elbląga, Królewca i Wrocławia. Spodziewane zgłoszenie Niemców z Frankfurtu nad Odrą dotychczas nie nadeszło.

Na wycieczce i w mieście niezastąpiona do zdjęć krajobrazowych i rodzajowych błona Gevaert Express Superchrom, barwoczuła, drobnoziarnista, przeciwodblaskowa.

ng 12 046

Piłka nożna

Mistrzostwa Polski junjorów odbędą się na obozie w. f. junjorów w Sierakowie pod Poznaniem w dniu 17 sierpnia br. (Pat)

Przed olimpjadą

Strój olimpijski naszych zawodników. Polski Komitet Olimpijski ustalił następujący strój dla naszych zawodników olimpijskich:

Czerwona jednorzędowa marynarka z białą obszywką i herbem olimpijskim Polski. Poza tem — dla panów szare spodnie i ewentualnie białe rogatywki. Dla pań — białe spódnice i berety.

Nalepki na „Dni morza"

Komitet obchodowy „Dni morza" wydał specjalne nalepki, które znaleźć się powinny na oknach naszych mieszkań celem publicznego zadokumentowania zrozumienia dla idei morskiej oraz obrony naszej granicy morskiej.

Nalepki te nabywać można w ekspedycji naszych pism, w okienku, w którem wydaje się gazety.

Pamiętny na zawsze czerwiec 1936 r.

Na wycieczkach spotykamy ludzi z aparatami, fotografujących „na pamiątkę" przebytej chwili. Skłonność ta do upamiętniania swoich przeżyć wskazuje, że wszystko mija i nie wraca.

Można atoli zdobyć sobie pamiątkę, nieprzemijającej wartości. Jeżeli np. nasze tegoroczne nabożeństwo czerwcowe do Najświętszego Serca Jezusowego upamiętnimy ofiarą na resztę kosztów budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu. Zapiszemy się bowiem nietylko w złotej księdze pamiątkowej ofiarodawców na Pomnik, lecz przedewszystkiem w poczet uczestników w łaskach mszy św., odprawianej w każdy pierwszy piątek miesiąca w kościele Ojców Jezuitów w Poznaniu za wszystkich żywych i zmarłych ofiarodawców na Pomnik. W ten sposób zapiszemy na zawsze w pamięci czerwiec 1936 r.

Pieniądze uprasza się nadsyłać do Komitetu Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina nr. 69, m. 17 za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

Przyjazd amerykańskich pływaków do Polski

Podawaliśmy już, że Polski Związek Pływacki czyni starania o sprowadzenie w okresie poolimpijskim drużyny pływackiej USA, na kilka startów w Polsce. Obecnie sprawa jest ostatecznie sfinalizowana. Obie strony potwierdziły warunki, z tem, że w najbliższych tygodniach, Amerykanie podadzą imienny skład drużyny, która zjedzie do Polski.

Obecnie skład ten nie może jeszcze być podany do naszej wiadomości, z tego powodu, że amerykański związek nie wyznuaczył dotychczas reprezentacji olimpijskiej. Oczywiście są murowani kandydaci, jak np. Peter Fick, Jack Medica, czy Adolf Kiefer, pozostali zawodnicy są jednak dopiero kandydatami na wyjazd.

Umowa z Amerykanami posiada jeden bardzo charakterystyczny punkt. Oto PZP musi zapewnić drużynie amerykańskiej dokładne zwiedzenie zabytków we wszystkich tych maistach, w których będzie startować.

Amerykanie przybywają do Polski w dniu 18 sierpnia br. i swoje tournee rozpoczną od Poznania. Na dalszym planie przewidziane są następujące miasta: Kraków, Katowice, Lwów i Warszawa. W stolicy odbędzie się wielka impreza z udziałem pływaków austrjackich. PZP. ma bowiem zakontraktowany na 28 i 29 sierpnia mecz z Austrją, a że i Amerykanie gościć będą w tym czasie, PZP. postanowił połączyć obie wizyty w jedną wielką imprezę.

Wizyta gości z za oceanu, trwać będzie do 3 września br. Tego dnia wsiądą oni na S/M „Batory" i wrócą do kraju.

O aktualne zagadnienia zieleni Poznania

Otrzymujemy poniższe wyjaśnienia z prośbą o umieszczenie:

W numerze 261 „Kurjera Poznańskiego" z dnia 7 bm. ukazał się artykuł pod tytułem „Aktualne zagadnienia zieleni Poznania", w którym autor zwraca m. in. uwagę na rzekomą dewastację zadrzewienia Cytadeli wskutek „postępującej rozbudowy osiedla Związku Oficerów Rezerwy", nadmieniając równocześnie, że taki stan rzeczy zagraża zupełnem pozbawieniem miasta tej oazy zieleni.

Ponieważ, jak z powyższej wzmianki wynika, szan. autor nie jest należycie poinformowany w tej sprawie, pozwalamy sobie — w celu ustalenia istotnego stanu rzeczy — wyjaśnić, co następuje:

1. Budowę domów na stokach Cytadeli w Poznaniu prowadzi Oficerskie Mieszkaniowe Stowarzyszenie Spółdzielcze, a nie Związek Oficerów Rezerwy.

2. Budowa prowadzi się na parcelach, nabytych od Ministerstwa Spraw Wojskowych dla nazwanego Stowarzyszenia Oficerów przez gminę miasta Poznania na podstawie odnośnej ustawy sejmowej.

3. Przed rozpoczęciem budowy osiedla i z powodu uregulowania Alei Szelągowskiej, siłą rzeczy musiało być usunięte zadrzewienie przydrożne i z parcel budowlanych, gdzie, po wybudowaniu will, założono natychmiast ogrody, suto zaopatrzone w wielką ilość drzew nietylko owocowych, lecz i ozdobnych, a nawet wysokopiennych (parkowych), co w znacznym stopniu przyczyniło się do przywrócenia obfitości pierwotnej zieleni w tej dzielnicy.

4. O dewastacji zadrzewienia na pozostałej (niezabudowanej) części stoków Cytadeli, biegnącej wąskim pasem ponad fosą Cytadeli, nie może być mowy, albowiem Oficerskie Stowarzyszenie przedewszystkiem jest samo najbardziej zainteresowane w utrzymaniu wysokopiennego zieleńca, położonego na tyłach jego parcel i przedstawiającego bardzo wielkie walory pod względem zdrowotnym i estetycznym, temwięcej, że zieleniec ten skutecznie chroni sadyby oraz ogrody przed szkodliwem działaniem północnych i zachodnich wiatrów. Oficerskie Mieszkaniowe Stowarzyszenie dzierżawi ten zadrzewiony pas gruntu od władz wojskowych.

5. Ponieważ atoli drzewostan Cytadeli składa się w przeważnej części z wiązów, a gatunek ten, jak wiadomo, już od kilku lat ulega, niestety, stopniowemu wymieraniu wskutek choroby, atakującej specjalnie wiązy, przeto Oficerskie Mieszkaniowe Stowarzyszenie Spółdzielcze, po stwierdzeniu przyczyny usychania wiązów na omawianych terenach za pośrednictwem Wielkopolskiej Izby Rolniczej, zastępuje zamarłe drzewa młodemi drzewami wysokopiennemi (parkowemi), które nadają się do zapełnienia luk. Zamiana ta odbywa się każdorazowo jedynie po uzyskaniu od miejscowych władz wojskowych odpowiedniego zezwolenia. Tu zaznaczyć należy, że członkowie Stowarzyszenia, dbając nietylko o utrzymanie zalesienia we własnym interesie w stanie nienaruszonym, ale również i o podniesienie drzewostanu na dzierżawionych terenach, zastępują usunięte suche drzewa znacznie większą ilością młodych drzew parkowych, nietylko liściastych, lecz także i szpilkowych.

Oficerskie Mieszkaniowe Stowarzyszenie Spółdzielcze w Poznaniu

Z teki „Powiedzonek"

Pada deszczyk, pada...

Pada sobie żwawo.
Raz padnie na lewo,
Drugi raz na prawo...

Co tu robić z sobą,
Kiedy deszcz majowy
Nie tylko bzy moczy,
Lecz i nasze głowy...?

Poprostu przy oknie
Siadłszy sobie ładnie,
Zeszyt „Jlustracji"
Przeczytam dokładnie...

Ludność Śląska według wyznania

(KAP) Ludność województwa śląskiego według spisu ludności z r. 1931 liczy 1.295.027 głów, w tem wyznania rzymsko - katolickiego jest 1.195.036, czyli 89,2 proc. Protestantów jest 77.269 czyli 6,5 proc., innych wyznań 22.139, czyli 4,3 proc. Żydów statystyka nie podaje. Dlaczego?

W miastach mieszka 418.392, w tem 373.101 katolików (89,2 proc.), 27.326 protestantów (6,5 proc.), 17.826 innych wyznań (przeważnie Żydów), czyli 4,3 proc. W gminach wiejskich mieszka 876.635, w tem katolików 821.935, czyli 93,8 proc., protestantów 49.943, czyli 5,7 proc., innych wyznań 4.313 (0,4 proc.). Najbardziej katolickiem miastem na Śląsku jest Rybnik 96 proc., na drugiem miejscu stoją Siemianowice 94,8 proc., Mysłowice 94,5 proc., Chorzów 92,2 proc., Katowice 89,8 proc., Bielsko 56,6. Najbardziej zażydzonem miastem jest Bielsko 19,8 proc., najmniej żydowskiem Rybnik — 1,1 proc. Z powiatów najbardziej protestanckim jest Cieszyn 35,2 proc., Bielsko 21,2 proc.

W województwie śląskiem na 1.295.027 mieszkańców w rolnictwie zatrudnionych jest 164.600 osób (12,7 proc.), w górnictwie i przemyśle 707.151 (54,6 proc., w handlu i ubezpieczeniach 66.799 (5,2 proc.), w komunikacji i transporcie 90.003 (6,9 proc.), w innych działach 103.020 (8 proc.). Niezarobkującej ludności (utrzymujących się samodzielnie, bez pracy zarobkowej lub będących na utrzymaniu innych) 163.454 (12,6 proc.). Analfabetów w województwie śląskiem jest 1,5 procent. Umiejących tylko czytać 0,5 procent.

Największe miastem są Katowice, liczące 126.058 mieszkańców, w tem 113.209 katolików (89,8 proc.), 6.414 protestantów (5,1 proc.), 6.368 innych wyznań (5716 Żydów). 2) Chorzów 101.977, w tem 94.010 katolików, 4.870 protestantów, 3.066 innych wyznań (2.811 Żydów). 3) Siemianowice 37.790, w tem 35.838 katolików, 1.644 protestantów, 305 innych wyznań. 4) Rybnik 22.962, w tem 22.159 katolików, 480 protestantów, 319 innych wyznań (262 Żydów). 5) Mysłowice 22.696, w tem 21.447 katolików, 703 protestantów, 545 innych wyznań (436 Żydów). 6) Bielsko 22.332, w tem 12.645 katolików, 5.108 protestantów, 4.577 innych wyznań (4430 Żydów).

(Cyfry wyjęte z ostatniego numeru Śląskich Wiadomości Statystycznych).

korespondencja z czytelnikami

Uwaga!

Od 1 do 31 lipca br. trwają wakacje naszego doradcy prawnego i w czasie tym poradnia nasza nie będzie czynna, czyli, że żadnych informacyj udzielać nie będzie. Odnośne zapytania zaleca się nadesłać najpóźniej do 28 **czerwca br.**

Redakcja.

R. S. — Poznań, plac Działowy 5. O ile przerwa w ubezpieczeniu jest dłuższa aniżeli 3 lata i pracownik w tym czasie nie rejestrował się w Biurze Funduszu Pracy, przy ponownem objęciu zatrudnienia po przekroczeniu 60 lat życia — nie podlega ubezpieczeniu emerytalnem prac. umysł. (art. 113 rozporz. Prez. R. P. z dnia 24. 11. 1927 r. Dz. Ust. Nr. 106 poz. 911). Ilość miesięcy zaliczonych do ubezpieczenia w wypadku tym, poda Zakład Ubezpieczeń Społ. w Warszawie. — Składki w roku 1930 31 były słusznie opłacone i zwrotowi nie podlegają. (K)

Nr. 03 882. Nie jest słuszne twierdzenie, jakoby mogła Pani utracić swoje dawne ubezpieczenie spowodu ponownego objęcia zatrudnienia. Przeciwnie, nowe ubezpieczenie zalicza się do poprzedniego. Przerwa w ubezpieczeniu tylko wtenczas powoduje wygaśnięcie praw, jeżeli przerwa trwa powyżej 18 miesięcy; jeżeli jednak pracownik regularnie zgłasza się w Biurze Funduszu Pracy, jako pozostający bez pracy, — to wygaśnięcie nabytych poprzednio uprawnień ubezpieczeniowych wogóle nastąpić nie może, choćby przerwa trwała powyżej 18 miesięcy. Nowe zatrudnienie Pani nie może w żadnym wypadku zaszkodzić prawom ubezpieczeniowym. Nie wiemy jednak, czy w nowem zatrudnieniu podlega Pani obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego. Jeżeli Pani jest rzeczywiście inwalidką, to ubezpieczeniu Pani nie podlega; jeżeli zaś nie jest Pani inwalidką, — to ubezpieczeniu Pani podlega, ale nie miałaby Pani praw do renty inwalidzkiej. Powyższe informacje dotyczą ubezpieczenia pracowników umysłowych, gdyż przyjęliśmy, że jest Pani w myśl ustawy pracownikiem umysłowm. (K)

S. 300 Poznań. Decyzję Izby Skarbowej należy zaskarzyć w przeciągu dwóch miesięcy do Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie i to tylko przez adwokata albowiem jest niesłuszna. Komornicy sądowi mogą pobierać zaliczki na poczet ich kosztów w takiej wysokości, w jakiej uważają za słuszne. (K)

„Śrem 100". Płatnikowi służy prawo potrącenia kosztów budowy domu z ogólnego dochodu po ukończeniu budowy wzniesionej w okresie od 1925 do 1940 r. i może być uskutecznione w roku następnym, po ukończeniu budowy, zależnie od życzenia płatnika, jednorazowo lub najdłużej w ciągu 5 lat i to na podstawie nowej ordynacji podatkowej. która weszła w życie z dniem 1. 10. 34 r. Odnośne przepisy wcześniejsze, znajdujące się w poszczególnych ustawach podatkowych a dotyczące kwestji unormowanych ordynacją podatkową z dnia 1. 10. 34 r., utraciły moc. Urząd skarbowy nie ma słuszności i radzimy wnieść odwołanie. (K)

Czy wiesz, że budynie i galaretki „Luba" są lepsze...

Pg 5175/6-24,14/15

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro efektowna sztuka Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki" z gościnnym występem mistrza Solskiego, który niebawem opuszcza Poznań wśród największego powodzenia. Pożegnalny występ znakomitego artysty odbędzie się w niedzielę. Od wtorku przyszłego tygodnia wchodzi na afisz lekka komedja „Słoń w składzie porcelany", która obecnie grana jest jako ostatnia nowość na wszystkich scenach europejskich.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w czwartek i jeszcze przez kilka dni, powtórzenie nadzwyczaj wesołej komedji Adama Grzymały - Siedleckiego „Spadkobierca" z gościnnym występem genjalnego odtwórcy roli tytułowej Józefa Węgrzyna. Pełna humoru i pogody znakomita komedja znalazła również koncertowe wykonanie przez zespół teatru pp. Korecką, Młodziejowską, Michalską, Trojanowską, Koreckiego, Koczanowicza, Noskowskiego, Nowakowskiego i in., to też każde przedstawienie jest grane przy zapełnionej widowni.

Na przedstawienia z gościnnym udziałem Józefa Węgrzyna udzielone zniżki ważne.

W przygotowaniu, dla uczczenia 25-lecia twórczej pracy znakomitego dramaturga Karola Huberta Rostworowskiego — jego świetny utwór „Antychryst".

W środę, 17 czerwca 1936 r., zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, nasz najukochańszy brat i wuj, ś. p.

Feliks Paczkowski

przeżywszy lat 61. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20. bm. o godz. 9-tej z domu żałoby w Krzyszkowie do kościoła parafjalnego w Cerekwicy, gdzie po nabożeństwie żałobnem złożenie zwłok na cmentarzu.

W ciężkim smutku pogrążona **rodzina.**

Pg 5212-55,393

Krzyszkowo, Ośniszczewko, Luckow.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał", ul. Towarowa 25, tel. 31-80.

Odciski usuwa Cornoplast Chemergon

Narzędziem tortury są **ODCISKI.**

Poco się męczysz? Kup zaraz dzisiaj

CORNOPLAST

a pewny ten środek **usunie odciski z korzeniem**

Pg 4926-23.46

Już kończy się rok szkolny!

Najpiękniejsza nagroda za pilną całoroczną pracę, upominek, który służyć będzie długie lata dawać będzie coraz wzrastającą przyjemność — to kamera

Kodak

Baby Brownie

objekt. Doublet, zdjęcia migowe i czasowe, format 4 x 6½ cm.

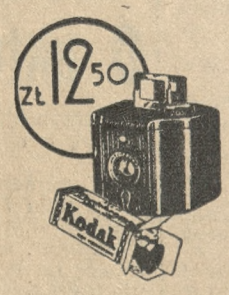

Najlepsze zdjęcia zawsze i wszędzie dają błony **Verichrome 28º** wysokoczułe, o podwójnej warstwie emulsji, barwoczułe — **„są pewniejsze".**

Żądać we wszystkich fotoskładach

P. 7. 36. Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, pl. Napoleona 5

Tg 1071/2

†

Dnia 16 czerwca 1936 r., o godz. 18,30, zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, w 20 roku życia, opatrzony Olejami św., nasz najdroższy syn, brat, wnuk, bratanek i siostrzeniec, ś. p.

Janusz Łabendziński

student wydz. matem.-przyrodn. U. P.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19. bm. o godzinie 16,30 z kostnicy Szpitala Miejskiego na cmentarz Farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. nazajutrz o godzinie 7,30 w kościele św. Michała.

zg 13 754

W ciężkim smutku pogrążeni **rodzice, siostra, bracia i rodzina.**

Poznań, dnia 18 czerwca 1936 r. Matejki 3.

BALSAMICZNA **SÓL DO NÓG** GĄSECKIEGO (z kogutkiem) **AGEPIN**

usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet gaznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.

nr 11 919

LOSY *w szczęśliwej kolekturze* **Stanisława Janiszewskiego** Poznań, ulica Dąbrowskiego 51 *jeszcze do nabycia!*

zg 13 753

NOWOŚĆ!

4 PUDRY W JEDNYM

-Nieprzemakalny

1 Najlepszy puder przy przebywaniu na powietrzu, gdyż jest nieprzemakalny.

2 Najlepszy puder w lokalu, gdyż nigdy nie tworzy grudek ani się nie zlepia.

3 Puder, który trzyma się cały dzień, gdyż jest zmieszany z Pianką Kremową.

4 Puder, który kładzie kres połyskowi nosa lub twarzy i utrzymuje świeżą, młodzieńczą cerę dzięki zawartości Pianki Kremowej.

NIEPRZEMAKALNY — Posyp palec tym pudrem i zanurz w szklance wody. Wyjmij go, a przekonasz się, że puder pozostał nietknięty i palec jest suchy. Puder ten przylega niezależnie od pocenia się podczas tańca, pomimo deszczu lub kąpieli morskiej. Nie zawiera żadnych drobnych twardych, ziarnistych cząstek, które mogłyby przeniknąć do porów, rozszerzyć je i utworzyć wągry lub inne wady cery. 5.000.000 ładnych dziewcząt i urodziwych starszych pań używa co rano tego pudru. Żądaj Pudru Tokalon na Piance Kremowej, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon. Usuwa rozszerzone pory. Szczęśliwy wynik gwarantowany w każdym wypadku, lub zwrot pieniędzy.

ng 11 993

Rutynowany księgowy — bil.

samodzielny. Specjalność rachunkowość przemysłowa **szuka posady od 1. 8. 36.** Wymagania skromne, warunek posada stała. Oferty Kurjer Poznański **zg 13 741.**

Dom

pokój kuchnia 4 morgi ogrodu parcela 8.000 m² sprzedam tanio. Chwaliszewo 74 — 7. zd 57 913

Używane samochody osobowe i ciężarowe

Horch 8-cyl. lim.
D. K. W. Cabriolet
Ford lim. 4-drzw.
Ford Junior lim. 4-cyl.
Chevrolet lim. 6-osob.
Chrysler lim. 5-osob.
Mercedes lim. 4-osob.
Mercedes Grand Sport
Fiat lim. 509
Stevr lim. 4-osob.
Ford ciężarowy 2-ton.
Chevrolet ciężarowy 2-ton.
i wiele nowych poleca po niskich cenach i na korzystnych warunkach

Brzeskiauto S. A.
Poznań, Dąbrowskiego 29
tel. 63-23

ng 11 863

ZARZĄDZAJĄCY

pensjonatu — hotelu — restauracji — kawiarni — baru, młody, energiczny, absolwent Szkoły Hotelarskiej, władający obcemi językami, posiadający pierwszorzędne referencje oraz praktykę w poważnych przedsiębiorstwach, **poszukuje odpowiedniego zajęcia na sezon letni.** Na życzenie złoży kaucję. Oferty Kurjer Poznański zg **13 726 7.**

POSZUKIWANY SAMODZIELNY

ODSPRZEDAWCA

MASZYN BIUROWYCH

NA POZNAN i WOJEWÓDZTWO

G. GERLACH WARSZAWA OSSOLIŃSKICH 4

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE

Zamienię
stary dom czteromieszkaniowy przy ruchliwej ulicy z ogrodem, bez żadnych obciążeń na nowobudowany lub niewykończony, okolicy Poznania. Szczegółowe oferty opisem prosze do Kurjera Poznańskiego zdg 57 410

Dom
piętrowy z składem rzeźnickiem, nadający się także na inne przedsiębiorstwo, z ogrodem nad woda, piękna okolica, lasy i jeziora, z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż. Jan Kościelski. Kórnik zdg 57 423

Uwaga, Junikowo i okolica!
Parcele budowlane, przy ulicy Grunwaldzkiej — terytorjum maj. Plewiska do sprzedania. Okazja taniego kupna dla kolejarzy. Parcele sprzedaje Biuro Parcelacyjne Ludwik Gniewosz, Poznań, 3 Maja 5. Działki wskaże na miejscu: p. Kazimierz Grausch — Junikowo. Droga Poznańska. Pg 49 28-23.84

Parcelę
budowlaną koło Rynku Łazarskiego sprzeda Tri, Sp. Akc., ul. Łukaszewicza 11-13. dg 2 184

Parcelę
centrum Poznania. Wały Leszczyńskiego, narożnik Przepadek korzystnie sprzedamy. Informacje z grzeczności udzieli Nowakowski, Poznań, Szkolna 9. m. 6 zdg 57 836

Budowniczy
Radzimski, Wodna 13, telefon 13-07 wykonuje budowle. zdg 57 830

Kto nadbuduje
2 piętra. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 760

Dom
składem, mieszkaniem, 7 ubikacyj, ogród przy rynku, miasteczku Poznańskiego tanio zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 129/30

Kamienica
nowa, dochód 4 500, cena 43 000, wpłaty 32 000.

Kamienica
nowa dochód 8 000, cena 75 000, — wpłaty 55000.—.

Willa
nowa dochód 3 500 cena 33 000,— wpłaty 25 000.

Kamienica
dochód 17 000, cena 100 000.

Parcele
budowlane przy ulicach Pogodnej, Kopaninie, Góreckiej, Lodowej, Łukasiewicza, korzystnych warunkach poleca Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 58 007

Dom
kupię z ogrodem, w małem miasteczku, blisko Poznania 5—6000 Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 967

Dom
piętrowy, piekarnia, budynki gospodarcze, ogród mieście pobliżu Poznania sprzedam. Cena 25.000, wpłata 11.000.— Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 960

Willa
dochodowa, 6 mieszkań 38.000,— wpłata 34.000,— Kossmann, Fredry 6. zdg 57 980

Puszczykowo
willa, duży ogród, położona na wzgórzu do sprzedania. Właściciel Focha 94 — 7. Telefon 67-43 zdg 57 864

Dom
kupię dochodowy, wpłace 40 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 039

Administracji
domów z mieszkaniem względnie mieszkania, dwu albo trzy pokojowego, najchętniej w okolicy kościoła św. Marcina od zaraz albo później poszukuje zredukowany za sprawy narodowe uczciwy narodowiec b. urzędnik i b. radny stołecznego m. Poznania. Obeznany dokładnie ze sprawami administracyjnemi podatkowemi i sądowemi. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 56 072

Teren
parcelacyjny 25000 metrów budynkami, przy uregulowanej ulicy Poznań, spiesznie sprzedam tanio. Jestem krótki czas w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 849

2. PIENIĄDZ

10 000,—
potrzebuję, zabezpieczenie złoty złocie, hipoteka na nieruchomości miejskiej, wartości ca. 30.000 lub meblach. Wypożyczający może ewtl. otrzymać posadę handlowca, księgowego. — Spieszne zgłosz. Kurjer Pozn. zdg 57 916

3. LETNISKA i UZDROWISKA

Inowrocław - Zdrój
Tanie kuracje ryczałtowe, bez dopłat w nowoczesnym pensjonacie „Venezia", ul. Solankowa 18 (tylko dla chrześcijan). zdg 53 064

Prześliczny
jerstwa. Oferty Kurjer Pozn. muje letników od 115 zł miesięcznie, całe utrzymanie. Dzieciom zniżki. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 843

Letnisko
we dworze wśród lasów, jezior utrzymaniem 3 zł. Oferty Kurjer Poznański dg 2188

Letnisko
2 pokoje kuchnia Puszczykowo natychmiast wynajmę. Zgłoszenia skład kwiatów Ratajczaka 40. zdg 57 366

Krynica
pensjonat „Leśna Polana" położony wśród lasu, ogród do leżakowania, basen kąpielowy, 5 minut od centrum. Czerwiec od 5,50.— zdg 55 952

Krynica
willa „Białego Orła" przy deptaku, pokoje słoneczne, najtaniej. Jedyna mleczarnia katolicka — obiady smaczne, zdrowe 1,40 poparcie prosi Poznanianka. zdg 57 128

Letniska
wśród lasów i wody z utrzymaniem poszukuje małżeństwo z 2 dziećmi. Oferty z warunkami do Kurjera Pozn. zdg 57 827

Pianistka
inteligentna szuka letniska za lekcje muzyki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 868

Majętność
blisko Poznania, piękna okolica przyjmuje letników tanio. Telef. 20-67 lub oferty Kurjer Poznański zdg 58 036

4. OSOBISTE

Jeszcze dziś
można kupić szczęśliwy los w kolekturze Dippla, Plac Wolności 11. zdg 57 923

Jadwiga
Podgórna 10a.

każdej cenie
sprzedaje

kapelusze
Pg 5180-55.382

6. OŻENKI

Przemysłowiec
lat 33, wdowiec, wyższe studja poszukuje odpowiedniej, posażnej towarzyszki życia ze sfer przemysłowych lub handlowych. Fotografja zwrotna pożądana. Dyskrecja — honor. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 428

Wielkopolanka
z towarzystwa, lat 40, 5000 gotówki, później więcej, wyprawa — zawrze znajomość odpowiednim panem poważnem stanowisku — także wdowcem. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 794

Który
starszych panów zapewni przyszłość, inteligentnej, dobrej. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 806

Kawaler
lat 28, posiadający 20 000 gotówki poszukuje panny z większego gospodarstwa z odpowiednią gotówką lub z gospodarstwem celem małżeństwa. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 57 809

Solidnego
kulturalnego, starszego, najchętniej emeryta, pozna 49 wdowa. — Posiada 250 zł miesięcznie, 2 000 gotówki. Cel matrym. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 810

Wdowiec
dzierżawca majątku szuka żony, wdowy lub panny do lat 45, posiadającej 20 000 zł gotówki lub odpowiednią posiadłość. Zgłoszenia wraz z fotografją do Kurjera Poznańskiego zdg 57 753

Wdówka
bezdzietna lat 33, szuka męża. — umeblowanie, cośkolwiek gotówki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 047

7. SPRZEDAŻE

Cement
papa, smoła, inne budowlane najtaniej. Poznań, Dąbrowskiego 72 zd 57 382

Za promocję
dobry, mocny zegarek od Szulca, Wolności 5. Pg 5181-25,39

Zegarki
chromowane, najnowsze fasony, nareczne od 12.50 Szulc, Wolności 5. Pg 5182-25.38

Dla młodzieży
zegarki solidne, gwarancja, ceny niskie, Szulc, Wolności 5. Pg 5183-25.37

Skład
papieru, tytoni sprzedam. Półwiejska 35. zdg 57 733

Gablotki — stoły
kawiarniane z marmurem okazyjnie Świętosławska 10 (Jezuicka). Pg 5157-25.33

Obrazy
malarzy polskich okazyjnie W. Kaliski, Br. Pierackiego 18. zdg 56 799

Sprzedam
kefir tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 48[illegible]

Sprzedam
hurtownię piw i wytw. wody mineralnej z pełnym urządzeniem w dużem mieście powiat. ze stałą klientela. Adres Kurjer Poznański zdg 57 77[illegible]

Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej

K. Bakoś
Stary Rynek 51
zdg 53 089

Sprzedam
przesiewacz czterodziałowy wolnowiszący, w biegu do 3 lipca 36. — Urbaniak, młyn, Pleszew. ng 12 604

Z dobrych najlepsze
Materjały
na ubrania, płaszcze, mundury korzystnie.
Bolesław Wiese,
Stary Rynek 40. Pg 4 925-23,41

Kawiarnię
w śródmieściu Poznania, dobrze zaprowadzoną z powodu wyjazdu tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 831

Sprzedam
okazyjnie urządzenie składowe, oszklone stoły, szafy, lampy, — markiza dobrym stanie. Franciszek Grunwald, Pierackiego 17. zdg 57 803

Jadalnię
salonik, inne meble. Chwaliszewo 74, m. 5. zdg 57 823

Okazyjnie
szafy tapczany, leżanki, jadalnie, sypialnie, elektroluxy. Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. zdg 56 060

Motocykl
D. K. W. okazyjnie. Rogoźno. — Wielkopoznańska 262. zdg 57 780

Sprzedam
wózek dziecięcy, płytki i zwykła sportkę. Grunwaldzka 3, I., 2—3. zdg 57 763

Na opalanie
specjalne masło kakaowe, cena reklamowa 10 groszy kawałek w składach fabrycznych Leon Śledziński, Wroniecka 17, Stary Rynek 12, Wielka 15, Stary Rynek 35 (wejście z Wiankowej). zdg 57 945/6

Płótna
czystolniane na: płaszcze, komplety, suknie, ubrania męskie. Tanio sprzedaje Sobczak, Grudnia 20, podwórze, parter. zdg 57 877/8

Meble
najtaniej poleca

Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 4259/60

700 samochodów
rozebranych używane części, podwozia mleczarskie, opony najtaniej w firmie Autoskład Poznań Dąbrowskiego 80, telefon 46-74. dg 1745

Torebki
damskie. Czysz, Szkolna 11. Pg 4265/6

Polerowana czeczotowa
sypialnia
solidne wykonanie okazyjnie — Świętosławska 10 (Jezuicka). Pg 5167-25.27

Greenerka Ejektorka
kaliber 12 w dobrym stanie korzystnie Nakulski, Gniezno. ng 12 123

Korzystnie
likwidując mieszkanie, sypialnia, stoły, krzesła, łóżka, obrazy i inne. Śniadeckich 6a — 7. zdg 58 004

Wózek
dziecięcy biały, używany i płaszcz męski gabardynowy na sprzedaż. Grunwaldzka 13 — 2. zdg 57 996

Gdynia
zakład fryzjerski, centrum, zaprowadzony, dobre bezkonkurencyjne miejsce, sprzedam, powód choroba, cena 500. Oferty Kurjer Poznański, Gdynia. ng 12 099

Rzeźnictwo
do odstąpienia dobrze prosperujące w powiatowym mieście. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego, Września, Poznańska 28. ng 12 681

Samochód
Fiat 503, limuzyna dobrym stanie tanio sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 57 957

Wózek
biały, Radjo 3, sprzedam tanio, Poplińskich 7 — 9. zdg 57 953

Lemoniady
wodę sodową fabrykujący aparat, nowy 350 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 983

Pianino
korzystnie. Wierzbięcice 53 — 1 zdg 57 985

Pianino
krzyżowe, okazyjnie. Marcina 15 m. 5. zdg 57 990

Smalec rzeźnicki
czysto wieprzowy 1 kg 1,90 zł, skrzynki 25 kg wysyła telefon 52-79. zdg 57 938

Jadalnia
mahoniowa tanio. Stolarnia, Bukowska 9. zdg 57 869

Skład
delikatesów owoców ruchliwy punkt, blisko Pierackiego, zaprowadzony, egzystencja. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 920

Sypialnię
dębową sprzedam okazyjnie. — Wierzbięcice 18, m. 9. zdg 57 867

Piekarnię
sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Informacje św. Marcin 32, m. 15. zdg 57 866

Meble
najtaniej

fabryczny skład mebli
Wrocławska 19. dg 1936

Skład
nadaje się na wszelkie branże, za 85 złotych miesięcznie oddam gospodarz. Wodna 26. zdg 57 918

Meble
używane korzystnie. Kilińskiego 9 — 21. zdg 58 027

Skład
kolonjalny z przyległym mieszkaniem od zaraz na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 58 023

Kolonjalkę
stosunki rodzinne sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 58 017

Kolonjalkę
centrum, korzystnie sprzedam. — Powód, wyjazd zagranicę. Kwiatkowski, Działyńskich 10. zdg 58 012

Aparaty
(Wecka),

Słoje
gwarantowane.

Słoje
najnowszego systemu sprzedaje

Hurt
Porcelany, Wroniecka 24. Ceny niżej fabrycznych. zdg 58 014

Skład pieczywa
dobrze zaprowadzony sprzedam. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 58 034

Samochód „Talbod"
okazyjnie, cena 500.— zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 58 043

Pianino
salonowe Seilera, Kręta 6, m. 11 zdg 57 889

Lokomobila Lanz
rok 1917 22 KM po głównym remoncie jak nowa sprzeda Łazarski, Poniec. zdg 57 842

10 MAJĄTKI

Majątek
1100 morgową rezydencję, pszenno-buraczana ziemia, zabudowanie I-szej klasy, żywy martwy nadkompletny, cena 300.000.— sprzeda Fajtanowski, Bydgoszcz, Zdnuny 10, telefon 3148. ng 12 611

11. KUPNA

„Occasion"
kupuje starą biżuterję, złoto, srebro, brylanty. Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 55 586

Szorstkowłosego
foksteriera szczeniaka tanio kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 784

Kupię
pas okazyjnie w dobrym stanie. 18—20 szeroki, 24 metry długi. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 800

Motor
na gaz ssany, siły 10—15 KM możliwie z generatorem kupimy. Wejman, Poznań, Kościelna 17. zdg 57 929

Gazowy
piec kąpielowy „Junkersa" dobrym stanie Oferty Kurjer Poznański zdg 57 746

Rower
damski. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 815

Złote
zegarki, łańcuszki kupuję, płacę dzienne ceny Chwiłkowski, Nowa 8, Bazar. zdg 58 001/2

Plac
na składnicę węgli, dobrem mieście kupię, wezmę w dzierżawę. Oferty Grodzisk, Skrytka 28. ng 12 489/90

Magiel
domową okazyjnie kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 970

Przedsiębiorstwo
normalnie prosperujące kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 049

Parcelę
z zatwierdzonym planem budowy lub dom niewykończony kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 038

Ciężarówkę
zamkniętą lub otwartą do 1 tonny kupię. Oferty z opisem i ceną Kurjer Pozn. zdg 57 941

Wózek
dla chorych. Oferty Kurjer Poznański zdg 58 049

Truskawki
jagody, porzeczki, później wiśnie, maliny, jabłka, śliwki kupuje — każdą ilość Fabryka Cukrów. — Czekolad, Leon Śledziński, Poznań, Wroniecka 17. zdg 58 015/16

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
4 pokoje, front, III piętro, Wyspiańskiego 9. Wiadomość u portjera. zdg 55 878

Trzypokojowe
Wyspiańskiego — blisko Parku, bardzo słoneczne IV piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 411

Pokój
wolny. Długa 3, wiadomość stróż. dg 2190

Pokój
kuchnia 15 zł. Luboń. Adres Kurjer Pozn. zdg 57 616

Czteropokojowe
lipca wygody. Grunwaldzka 19, gospodarz. zdg 57 490

Mieszkanie
5 pokojowe komfortowe, 1 lipca do wynajęcna. Dąbrowskiego 36, informacje portjer, m. 11. zdg 57 665

Dwupokojowe
I piętro, podwórzu, plac Nowomiejski, miesięcznie 48 zł, kaucja 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 135

Czteropokojowe
komfortowe, III piętro, informacje Pocztowa 16, dozorca. zdg 57 136

Pięciopokojowe
komfortowe, czyste, słoneczne, I. 1. 7. Patrona Jackowskiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 742

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne, centralnym, III piętro, ul. Słowackiego Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 934

Czteropokojowe
komfortowe, słoneczne, balkon, czyste zaraz III. Patrona Jackowskiego 31. zdg 57 741

Sześciopokojowe
komfortowe, słoneczne. Matejki 68, stróż. zdg 57 789

Trzypokojowe
Dąbrowskiego 151. zdg 57 752

Dwa
pokoje kuchnia, łazienka, I piętro, Knapowskiego 17. zdg 57 828

Siedmiopokojowe
komfortowe, Chełmońskiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 783

Dwupokojowe
Grodziska i Reja trzypokojowe Szamarzewskiego od 1 lipca. — Zgłoszenia Adm. domów P. K. E. ul. Gajowa 1. zdg 57 777

Pięciopokojowe
Al. Hetmańska 1, stróż Łazarz. zdg 57 775

Jedno- dwupokojowe
kuchnią, wspólną łazienką bezdzietnym — Staszica

Czteropokojowe
Wielkie Garbary parter cele handlowe

Pięciopokojowe
Wielka IV, Staszica parter, Mielżyńskiego IV

Sześciopokojowe
Wały Zygmunta Augusta. Zgłoszenia Mielżyńskiego 23 — 12, od 9—14. zdg 57 971

Siedmiopokojowe
w śródmieściu I ptr. Zgłoszenia administracja św. Marcin 13 — 6, telefon 53-61. zdg 57 916

Czteropokojowe
komfortowe, 1. 7. Al. Pułaskiego 8, przy Al. Wielkopolskiej. zdg 57 935

Trzypokojowe
Strzelecka. Piekary 26 — 2. zdg 57 903

Pięciopokojowe
w śródmieściu za czynszem miesięcznym poważnemu reflektantowi. Administracja, św. Marcin 13 — 6, telefon 53-61. zdg 57 917

Mieszkanie
4 pokojowe komfortowe II piętro, w śródmieściu od 1 lipca do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 58 029

2 próżne
czynsz zgóry. Długa 4, mieszkanie 10. zdg 53 025

Mieszkanie
3 pokoje kuchnia 1. 7. 36. Rataje, Dolska, Trybus. zdg 58 050

4 pokoje
z przynależnościami od 1. 7. do wynajęcia. Wrocławska 30. — Informacje portjer. zdg 58 045

Czteropokojowe
80,—

trzypokojowe
54,—

dwupokojowe
39,— Marcina 74, I., 18, front. zdg 58 041

13 SZUKA MIESZK.

Emeryt
sumienny, szuka stróżostwa, administratorstwa domu, wynagrodzenie skromne, wzgl. mieszkanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 010

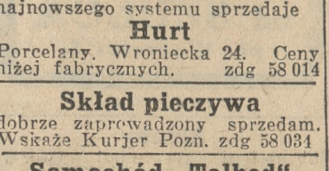

PROGRAMY RADJOWE

OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 19 czerwca.

6.30 audycja poranna: **12.15** audycja dla szkół: (dla dzieci starszych) „Od gór do morza" audycja muzyczna w opracowaniu Wandy Tatarkiewicz i Benedykta Hertza; **12.40** programy lokalne: **12.50** chwilka gospodarstwa domowego; **12.55** programy lokalne: **13.05** dziennik południowy; **15.30** wiadomości gospodarcze; **15.45** — rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rekasa (ze Lwowa); — **16.00** „Nokturny" — orkiestra kameralna pod dyr. Adama Hermana (z Krakowa); **16.45** „Skarby Polski" — „Archiwa i biblioteki" — odczyt wygł. dyr. Kazimierz Konarski; **17.50** poradnik sportowy — red. Józef Włodarkiewicz; **18.00** programy lokalne; **18.50** — biuro studjów rozmawia ze słuchaczami; **19.00** koncert kameralny: Marceli Freidson; **19.30** — duet harmonistów w wyk. Goska i Kaczyńskiego; **19.50** lekka audycja muzyczna (ze Lwowa); — **20.30** „Fair-play" — opow adanie Gabrjela Karskiego; **20.45** dziennik wieczorny; **20.55** pogadanka aktualna; **21.00** koncert symfoniczny w wyk. Ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem Bolesława Woytowicza (fortepian); **22.15** muzyka lekka taneczna z Ciechocinka (przez Toruń).

WARSZAWA

Piątek, 19 czerwca.

Warszawa — 12.03 miniatury skrzypcowe (płyty); **12.40** muzyka orkiestrowa (płyty); **12.55** kacik dla młodzieży wiejskiej; **17.00** — Gitta Alpa di Imperio Argentina (płyty); **18.00** przegląd wydawnictw — prof. Henryk Mościcki; **18.10** pogadanka aktualna; **18.15** koncert reklamowy; **23.00** muzyka salonowa i taneczna (płyty).

POZNAŃ

Piątek, 19 czerwca.

Poznań — 12.03 „Chwila śpiewu" w wyk. Heleny Jagodzińskiej **12.40** Ludwig van Beethoven: — sonata d-moll — fragment (płyty); **13.15** „To i owo" płyty; **15.30** — przegląd giełdowy; **17.00** koncert słynnych tenorów i sopranów — płyty; **18.00** „Śpiewana geografja Polski" — feljeton (wygł. dr. Jerzy Młodziejowski; **18.10** „Nasze wycieczki"; **18.15** monolog Stacha Zawalidrogi „O tem, czy dobre będzie świadectwo" (wygł. Aleksandra Umińska); **18.25** życie społeczne Poznania; **18.30** — koncert reklamowy.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na piątek:

17.30 Budapeszt. Muzyka cygańska. **17.40 Koszyce.** Koncert radjoork. **17.50 Koenigswust.** Recital wiolonczelowy. **18.00 Koszyce.** Koncert radjoorkiestry. **Lipsk.** Koncert popołudniowy. **18.20 Bukareszt.** Muzyka salonowa. **19.00 Anglja.** (Reg. Progr.). Radjorewja. **19.15 Koszyce.** Muzyka cygańska. **19.20 Monachjum.** Sonata Schumanna. **19.30 Wiedeń.** Niemieckie melodje wiedeńskie. **Budapeszt.** Koncert ork. salonowej.

20.00 Anglja. (Reg. Progr.). Festiwal angielskiej muzyki religijnej. **Anglja** (Nat. Progr.) Muzyka taneczna. **20.10 Wiedeń.** Duety miłosne z oper Bittnera. **Hamburg.** „Z Nowego Świata" — symfonja Dworzaka. **Sztutgart.** — „Włoska noc" — wesoły wieczór. **Wrocław.** Zaczarowane skrzypki" — opera w. Egka. **20.15 Ryga.** Muzyka romantyczna. **20.20 Bukareszt.** „Uprowadzenie z Seraju" — opera Mozarta. **20.45 Radjo Paris.** „L'Amour masque" — operetka Messagera. **20.50 Budapeszt.** Muzyka salonowa.

21.00 Bratislawa. Koncert radjoork. **Anglja.** (Reg. Progr.). — Muzyka taneczna. **Anglja.** (Nat. Progr.). Utwory fort. Albeniza. **Koenigswust.** Festiwal Beethovenowski. **21.10 Królewiec.** „Serenady". **Sztutgart.** Muzyka kameralna baroku. **Wiedeń.** Koncert chóru i ork. woisk. **21.15 Bruksela franc.** Koncert ork. symf. — **21.30 Medjolan.** Koncert solistów. **Beromuenster.** Współczesna muzyka kameralna z udz. Beli Bartówka (fort.).

22.00 Budapeszt. Koncert tria. **22.15 Sztockholm.** Muz. rozrywkowa. **22.20 Wiedeń.** Symfonja IX Beethovena. **22.30 Wrocław.** Muzyka taneczna. **Sztutgart.** Koncert rozrywkowy. **Lipsk.** Koncert radjoorkiestry. **Koenigswust.** „Nocna muzyczka". **Monachjum.** „Przeznaczenie" — obrazki poetycko-muzyczne. — **Anglja.** (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. **22.35 Królewiec.** Koncert rozrywkowy. **22.45 Radjo Paris.** Muzyka lekka. **23.00 Koenigswust.** „Prosimy do tańca". **23.10. Kopenhaga.** Muzyka taneczna.

24.00 Frankfurt. Koncert nocny.

Szukam
4—5 pokoj słonecznych Jeżyce. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 832

15. POKOJE UMEBL.

Paniom
jedno — dwuosobowy, słoneczny, łazienka. Wierzbięcice 37 a, m. 20 dom ogrodowy I ptr. zdg 55 148

Z klatki
pokój umeblowany solidnemu panu od zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (dom narożny). zdg 57 635

Mickiewicza
13 — 9. zdg 57 795

Zygmunta
Augusta 1 — 8 utrzymaniem. zdg 57 734

Półwiejska
22 — 7. zdg 57 826

Pokój
solidnemu panu, panience 1. 7. — Skarbowa 6 — 3. zdg 57 782

Przyjezdnym
tanio. Staszica 9 — 3. zdg 57 755

Przyjezdnym
najtaniej. Plac Kolegjacki 5 — 3 zdg 58 008

Ratajczaka
31 — 5. zdg 57 998

Jednoosobowy
Przecznica 6. m. 10. zdg 57 994

Ładny
spokojny (telefon) Piekary 9—2. zdg 57 973

Pokój
Pierackiego 8 — 12. zdg 57 964

Jednoosobowy
Skarbowa 15 — 9. zdg 57 956

Działyńskich
9—6. zdg 57 954

Klatki
obiadami. Ratajczaka 9—8. zdg 57 976

Przyjezdnym
tanio Wodna 13 — 9. zdg 57 978

Przecznica
2 — 4. zdg 57 981

Skarbowa
17 m. 10. zdg 57 908

Pokój
próżny Patr. Jackowskiego 11 — m. 9. zdg 58 020

Niekrępujący
ładny. Wojciecha 14/15 — 9. zdg 57 887

Niekrępujący
Wały Jana 11 — 9. zdg 57 919

Szkolna
7/8 — 8 panu. zdg 58 024

TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek, 18. 6. „Fryderyk Wielki", występ gościnny mistrza Solskiego.

Piątek, 19. 6. „Fryderyk Wielki", występ gościnny mistrza Solskiego.

Sobota, 20. 6. „Fryderyk Wielki", występ gościnny mistrza Solskiego.

TEATR NOWY: Czwartek, 18. 6. „Spadkobierca", występ J. Węgrzyna.

Piątek, 19. 6. „Spadkobierca", występ J. Węgrzyna.

KINA

Poznań, czwartek, 18. 6.

APOLLO: „Ta albo żadna"
CORSO: „Pojedynek ze śmiercią".
GLORIA: „Pat i Patachon jako bezdomni".
GWIAZDA: „Szkarłatny kwiat".
METROPOLIS: „Rumba".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Dziewczęta w mundurkach".
RENAISSANCE: „Za krzywdę brata" i „Prokurator Alicja Horn".
SŁOŃCE: „Cały Paryż śpiewa".
SFINKS: „Kocham wszystkie kobiety".
ŚWIT: „Byli sobie dwaj hultaje"
TĘCZA-Łazarz: „Ludzie w bieli".
TĘCZA-Wilda: „Rapsodja Bałtyku".
WILSONA: „Chińskie Morza".

Marcin
62 — 6. zdg 57 907

Centrum
wysoki parter, telefon, także przyjezdnym. Al. Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 58 035

Elegancki
Pocztowa 26 — 9. Pg 5211-55,386

Dąbrowskiego
41 — 7. zdg 58 046

Pokój
Wierzbięcice 53 — 1. zdg 58 051

Komfortowy
niekrępujący utrzymaniem — bez 1. 7. 36. Sew. Mielżyńskiego 5, m. 8. zdg 57 890

16. SZUKA POKOJU

Pokój
na lipiec, pobliżu Fredry, łazienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 744

Przyjezdna
pani pokoiku — centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 813

Pani kulturalna
poszukuje od 1. 8. br. pokoju dużego, słoneczn., komfort., nie wyżej I p. tylko w śródmieściu — możliwie telefon. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 979

Pokoiku
do 15 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 988

Obszernego
pokoju z meblami lub bez, używanie kuchni, łazienki Jeżyce poszukuję. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 912

17. LOKALE

Skład
duży mieszkaniem. Pocztowa 16, dozorca. zdg 57 137

Dwie
ubikacje na handel, przemysł. — Ostrówek 10, dozorca. zdg 57 138

Warsztat
Dąbrowskiego, blisko Jasnej wynajmę. Tel. 75-68, Jasna 9, m. 5. zdg 58 000

Lokal handlowy
Stary Rynek 10 (Kurzanoga 10) Informacje Stary Rynek 93, — skład. zd 57 989

Ubikacja
handlowe z klatki schodowej. — Stary Rynek. Tel. 20-61. zdg 57 865

Skład
z mieszkaniem 3 do 4 pokojowego, przyległem lub w tejże nieruchomości kupię lub wydzierżawię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 922

18. DZIERŻAWY

Piekarnię
piec kanałowy, mieście powiatowem, rynku, tanio wydzierżawię. Agencja Kurjera Pozn., Oborniki, Czarnkowska. ng 12 619/20

22. ZGUBY

Znaleziono
pieniądze Szelągowska, odebrać Winogrady 132, m. 4. zdg 50 048

23. ROZMAITE

Obiady
domowe tanie. Pocztowa 10 — 2. zdg 52 306

Teksty do melodji
współczesnych: tanga, walec itd. układam. Górna Wilda 38, m. 18 od 4—6. zdg 57 749

Również Pan
winien się przekonać, że materjały na ubrania, płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji męskiej Edmund Grześkowiak, — Stary Rynek 83. Pg 4254/5-14,1/2

Furmanki
do odwózki ziemi potrzebne. Ul. Bukowska 11. zdg 57 959

Kąpielowe
trykoty, swetry naprawia wykonuje Podgórna 10a 2. Pg 5179-55,381

Krawcowa
szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 57 850

25. MUZYKA

Wielkopolska Szkoła Muzyczna
Poznań, Ratajczaka 36. Egzaminy wstępne w czerwcu. zdg 53 984

Trio
koncertowo-dancingowe, dobrze zgrane, wolne od 1 lipca. Włocławek — Restauracja „Victorja" ng 12 612

Celista
Saksefon Alt i Acordeon trąbką, śpiewem od 27 czerwca potrzebni. Zgłoszenia „Rutynowani" Kurjer Poznański. Gdynia. ng 12 033

24. NAUKA

Szkoła Przysposobienia Kupieckiego i Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11. Wpisy codziennie. Początek kursu
1 lipca
zdg 56 908

Studentki
przyjmą kondycje wakacyjne, — wykwalifikowane korepetytorki poleca Samopocowa Organizacja Studentek, Poznań, Al. Piłsudskiego 7, pokój 2, telefon 47-54. zdg 53 463

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujacych posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

a) Służba domowa

Posługi
praniem poszukuję zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 654

Poszukuję
posady do wszystkiego z gotowaniem lub bez, od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 818

Uczciwa
kochająca dzieci do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 821

ZA PROMOCJĘ
dobry, modny
ZEGAREK
od SZULCA
pl. Wolności 5.
Pg 5177-26,45

Służby
lub posługi zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 773

Panienka
kochająca, dzieci, znająca pranie i gotowanie poszukuje posady stałej lub na wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 737

Panienka
znająca wszelkie prace domowe, poszukuje posady zaraz lub 1. Dobre polecenia. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 986

Posługi
lub posady dobrze polecona. Zgł. Kurjer Pozn. zdg 57 899

Poszukuję
posady samodzielna, długoletnie świadectwa od 1. 7. 36. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 859

Praczka
szuka prania 2.50. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 845

b) Inni

Profesor
gimnazjalny, młody, zdrowy, energiczny, poszukuje posady na wsi w charakterze nauczyciela — wychowawcy lub jakiejkolwiek innej. Łaskawe oferty Kurjer Poznański pod zdg 57 443

Magister farmacji
2-letnia praktyka, świadectwo. — referencje poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 477

Maszynistka
biegła korespondentka, znająca prace adwokackie poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 445

Rządca gospodarczy
lat 40, wszechstronnie doświadczony rolnik z praktyką 15 lat, w intensywnych maj. w Poznańskiem z ukończoną szkołą rolniczą w Niemczech. Poważne referencje i długoletne świadectwa, — przyjmie stałą posadę od 1. 7. 1936 lub później. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 57 676

Starszy
mały emeryt, rolnik, uczciwy, sumienny szuka jakiegokolwiek zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 930

Czeladnik
piekarski, pracowity, sumienny, samodzielny, świadectwo, długoletnie, lat 40 pod złożeniem deklaracji lub kaucji szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 493

Poszukuję
posady czeladnika młynarskiego, zarazem mogę objąć kierownictwo młyna, znam się na wszelkiej maszynerji młyńskiej, dobre świadectwa posiadam. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 791

Poszukuję
posady żonatego leśniczego, oddam wzamian koledze kawalerowi dobrą stałą w Poznańskim. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 816

Szofer
kilkuletnia praktyka, dyplom — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański dg 2181

Poszukuję
posady do dzieci od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 819

Kelner
posady od zaraz za kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 778

Pracy
poszukuje handlowiec średniego wieku, kaucją bankową. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 770

Nauczycielka
franc. muzyka, 3 lata praktyki poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 750

Szofer
2 000 gotówki za posadę 15. 8. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 995

Rządca gospodarczy
z praktyką i majątkach intensywnie zagospodarowanych, lat 34, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 972

500,—
kaucji bankowej, za posadę inkasenta, woźnego, woźnicy, magazyniera, robotnika. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 876

Krawcowa
szuka posady dom. Telefon 63-12 zdg 57 896

Krawcowa
zdolna dom za domem poszukuje pracy. Piekary 24 — 17. zdg 58 044

Posady
nauczycielki niemieckiego lub posady w biurze poszukuję, świadectwa niemieckie. Oferty Kurjer Poznański zdg 54 842

Szofer - mechanik
żonaty szuka posady ewtl. portpałac. blisko Inowrocławia przyj- zdg 57 852

Starszy
pomocnik mleczarski, obeznany w samodzielnem prowadzeniu mleczarni poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 848

Inteligentna
8 klas gimn., kursy handlowe poszukuje jakiejkolwiek posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 395

Chłopiec
15-letni, uczciwy szuka pracy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 550

Ekspedjentka
początkująca z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 540

Energiczny
polowy poszukuje pracy robotnika, polowego, rymarza na majątek z dobrem świadectwem. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 577

27. WOLNE POSADY

Apteka
w Poznańskiem poszukuje laborantki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 438

Kucharka
wykwintne gotowanie, potrzebna na wyjazd nad morze od 1. 7. rb. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 506

Kucharka
(pierwszorzędna) z wykwintnem gotowaniem, zaprawianiem, pieczeniem ciast, umiejąca wszelkie prace wchodzące w zakres gospodarstwa domowego, czysta może się zgłosić z odpisem bardzo dobrych świadectw oraz podaniem warunków na dobrze płatną posadę u małżeństwa od 15 lipca br. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 509

Bona
do dwojga dzieci 5 i 7 lat z szyciem od zaraz na wieś. Zgłoszenia, odpisy świadectw. podanie referencji do Kurjera Poznańskiego zdg 56 798

Bilansistka
samodzielna potrzebna z dniem 1. 7. 36 r. do hurtowni kolonjalnej i budowlanej. Z podaniem wynagrodzenia przy wolnem utrzymaniu, z podaniem odpisów świadectw ostatnich i dołączeniem fotografji Kurjer Poznański zdg 56 679

Poszukiwana
lek.-dentystka zastępstwo — lipiec. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 57 796

Masażystki
taniej, dochodzącej do domu szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 745

Dzielna
ekspedjentka z praktyką do magazynu galanteryjnego. Dom Nowości, Franciszek, Grunwald. — Pierackiego 17. zdg 57 802

Służąca
dzieci, gotow. zaraz. Karwik, Pl. Sapieżyński 3, skład zdg 57 968

Służąca
do wszystkiego. Wojciecha 24, m. 8. zdg 57 942

Erbedont
ELIKSIR · PROSZEK i PASTA DO ZĘBÓW
R. Barcikowski S. A. Poznań
ng 12 132/7

Apteka
w Mosinie poszukuje od 1. 7. pani mag. farmacji bez praktyki Polki-katoliczki. Zgłoszenia z podaniem warunków ewentl. osobiste przedstawienie się. zdg 57 943

Fryzjer
damsko-męski, Podgórna 14. zdg 57 928

Nauczycielka
z maturą gimnazjalną, gospodyni, pokojowa potrzebna zaraz, kopje, warunki, wiek. Majętność Mamlicz, poczta Barcin. zdg 57 879

Dziewczyna
potrzebna. Św. Marcin 31 — Cukiernia. zdg 57 870

Ekspedjentka
do składu rzeźnickiego potrzebna. Zygmunt Niklasiewicz, św. Marcin 11. zdg 57 904

Posługaczka
młoda. Górna Wilda 31 — 7. zdg 57 895

Bona
I klasy zdrowa, czysta z praktyką potrzebna od zaraz. Wymagany język niemiecki, ewtl. francuski. Oferty Kurjer Pozn. zdg 57 894

Sierota
zupełna, dziewczę 17—21 lat lub młodszy chłopiec, lepsze wiadomości potrzebni zaraz do drogerji Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 57 844

Posługaczka
całodzienna za az. Aleje Marcinkowskiego 19. Bank. Zgłoszenia szóstej — ósmej. zdg 58 006

Służąca
gotowaniem Szymkowiak, Żupańskiego 7. zdg 58 005

Dziewczyna
do dziecka uczciwa sierotka może się zgłosić. Grunwaldzka 13, m. 2. zdg 57 997

Fryzjerka
siła pierwszorzędna od pierwszego na stałe pensja. Grobla 28. zdg 57 974

Służąca
pierwszorzędna, — kilkuletniemi świadectwami. Zgłoszenia 4—6. Chełmońskiego 5, m. 6. zdg 57 801

Fryzjerkę
na stałą posadę przyjmę zaraz. Małeckiego 27, m. 2. zdg 57 982

Kucharka
restauracyjna potrzebna zaraz. — Hotel Wielkopolski, Krotoszyn. zdg 57 940

Chłopiec
cukiernictwa potrzebny. Firma Gaede, Św. Wojciech 29. zdg 57 808

Fryzjerkę
pierwszorzędną, informacje M. Żuromski, Poznań, Szkolna 7/8. zdg 57 822

Krawcowa
do domu potrzebna zaraz. Poznań, Starołęka, Pochyła 14. zdg 57 825

Inteligentna
biegła polsko-niemiecka stenotypistka może się zaraz zgłosić z podaniem referencyj i odpisów świadectw. Oferty Kurjer Poznański zdg 57 767

Kucharka
wykwalifikowana, długoletnie — świadectwa młodsza, potrzebna zaraz na wieś do dyrektora. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 58 032

Gorzelnik - kasjer
żonaty, potrzebny, lipiec, kopje, warunki. Majętność Będzitowo, Barcin. zdg 57 880

Dziewczyna
z gotowaniem zaraz. Kramarska 4. zdg 57 860

Gospodyni
energiczna, młodsza siła, może otrzymać posadę zaraz firmie B-cia Dawidowscy, Br. Pierackiego 17. zdg 57 857

Ekspedjentki
biegłe z dobremi referencjami potrzebne zaraz. Bracia Dawidowscy, Br. Pierackiego 17. zdg 57 858

Panienka
inteligentna, uczciwa, skromnych wymagań, potrzebna. Rolna 43, Kasyno Oficerskie Saperów. zdg 57 853

Samodzielna
dziewczyna do wszystkiego zaraz. Górna Wilda 40, m. 14. zdg 57 846

Bufetowa
młodsza, zgrabna, miła potrzebna zaraz. Zgłoszenia Polonja, Wronki. zdg 57 841

Służąca
do wszelkich prac z gotowaniem potrzebna. Gen. Kosińskiego 8, m. 11, od 3—8. zdg 57 892

Krawcowa
w dom potrzebna zaraz. Poznańska 25, — 4. zdg 57 921

Podręczne
szycia. Dąbrowskiego 47. Przybylska. zdg 58 018

Panienki
do szycia potrzebne. Jezuicka 8, skład. zdg 58 033

Ucznia
piekarskiego. Zgłoszenia Ludwiczak, M. Mottego 2. zdg 57 911

28. ROZRYWKA

Kinoteatr „Gwiazda"
Monumentalne arcydzieło p. t.:
Szkarłatny kwiat
Leslie Howard — Merle Oberon
zdg 57 833

Kino Oświatowe TCL.
Dziś przepiękny, bezgranicznego poświęcenia, porywający, pełen czaru, miłości i sentymentu film „Dziewczęta w mundurkach". dg 2193-4

Kino Tęcza Wilda
Rapsodja Bałtyku. zdg 57 999

Jeżeli
fotografje
to Fotoekspress, Majewski, Marcina 6. zdg 57 993

Chińskie
Morza Clark Gable, Wallance Beery, Jean Harlow, Kino Wilsona. zdg 58 013

„Kapelusz"
modnie przefasonowany, odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich 27-go Grudnia 2, podwórze. zdr 52 812

Humor zagraniczny

— Proszę mi darować, dziś jestem wprost ogłupiały, mam tak szalony katar.

— To prawdziwa szkoda, że pan jest tak często zakatarzony!

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższa przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk.) (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72 P. K. O. Poznań nr. 200.149.